

A S E C G O I U E K L
B T D K I W L N S T P
T W ą Ł K J W R J Q I
K G przegład P N
F J artystczno-LI
C Y literacki M K J
W Y U T K X N M V I
A Q P L R Y T E H P L
Q B H J K G D I A B C
F T Y J K D W I S A W

MILENA FOREMNA-ŚLIWIŃSKA

MILENA FOREMNA-ŚLIWIŃSKA

przeгляд
artystczno-
literacki
(1992-2002)
monografia pisma

TORUŃ 2013

RECENZENT
Dorota Degen

REDAKCJA
Beata Antczak-Sabała

KOREKTA
Beata Antczak-Sabała

SKŁAD KOMPUTEROWY
Dawid Lipiński

PROJEKT OKŁADKI
Milena Foremna-Śliwińska

ISBN 978-83-937573-0-5



Publikacja jest dostępna na licencji [Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne 3.0 Polska](https://creativecommons.org/licenses/by-nc/3.0/pl/).

Wydawnictwo Naukowe ΔTΔ
dawid.t.lipinski@gmail.com

Pamięci Dziadka (1935-2012)
Z wdzięcznością Babci
Bliskim

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Rozdział 1. Czasopiśmiennictwo literackie po roku 1945 - zarys problematyki	10
1.1. <i>Odpowiednie dać rzeczy słowo – problemy z definicją czasopism literackich</i>	10
1.2. <i>Na początku były „Zabawy”</i>	12
1.3. <i>„[...] nie jest zadaniem państwa tworzenie nowej kultury[...]” – czasopisma literackie po 1945 roku</i>	15
Rozdział 2. Od „Flisa” do samodzielnego miesięcznika - zarys historii „Przeglądu Artystyczno-Literackiego”	33
2.1. <i>Pierwszy rok – 1992</i>	33
2.2. <i>Kronikarski zapis – lata 1993–1996</i>	35
2.3. <i>Rok przełomu – 1997</i>	40
2.4. <i>Akademizm: 1998–2001</i>	43
2.5. <i>Powrót do źródeł? – 2002</i>	47
Rozdział 3. Kto wbijał „PAL”?	53
3.1. <i>Redaktorzy naczelni</i>	53
3.2. <i>Współpracownicy – członkowie zespołu redakcyjnego</i>	63
Rozdział 4. O sztuce..., literaturze..., teatrze..., czyli „Przeglądowe” tematy	81
4.1. <i>„Przegląd”, czyli o tym, co ważne</i>	81
4.2. <i>Mobilność działań</i>	82
4.3. <i>Tematy publicystyczno-informacyjno-historyczne</i>	92
4.4. <i>Publikacje literackie</i>	115
Zakończenie	119
Appendix	122
Indeks osobowy	129
Bibliografia	134

A
S
E
C
G
O
I
U
E
E
K
E
B
T
D
K
I
W
L
N
S
T
P
T
W
A
L
K
J
W
R
J
Q
I
K
W
T
M
N
K
I
G
P
N
F
O
S
T
K
R
J
N
V
B
L
I
C
Y
M
I
U
L
Q
C
A
K
J
W
Y
U
T
K
X
N
M
V
I
A
Q
P
L
R
Y
T
E
H
P
L
Q
B
H
J
K
G
D
I
A
B
C
F
T
Y
J
K
D
W
I
S
A
W
G
H
X
K
L
A
T
R
Y
Z
B

WSTĘP

Monografia została poświęcona „Przeglądowi Artystyczno-Literackiemu” - - miesięcznikowi, który zaczął się ukazywać w 1992 roku w Toruniu jako ośmiostronicowy dodatek do „Flisa”. Powstał na fali nowej generacji czasopism społeczno-kulturalnych, które w swej treści realizowały „elementy >>kultury wysokiej<<, >>kultury narodowej i regionalnej<<, jak i >>kultur małych ojczyzn<<”¹. Od 1993 roku pismo usamodzielniało się, nabrało własnego charakteru a redakcja stworzyła swoisty program artystyczno-literacki, który realizowano na łamach periodyku. Od 1997 roku miesięcznik radykalnie zmienił swój charakter - z pisma literacko-artystyczno-publicystycznego stał się miesięcznikiem zdominowanym przez akademizm. Ostatni numer „PAL-u” ukazał się we wrześniu 2002 roku. Po tym numerze „Przegląd” został zawieszony. Oficjalnie z powodów finansowych.

Głównym celem książki było przedstawienie „Przeglądu Artystyczno-Literackiego”, zawierającego nie tylko artykuły o literaturze i sztuce, ale oscylującego w szerokim kręgu kulturoznawczym, w którym swoje miejsce miały również dzieła artystyczne sztuki słowa i obrazu. W piśmie znalazły się artykuły omawiające m.in. problemy teatrologiczne, literaturoznawcze, filmoznawcze, filozoficzne, plastyczne, dotyczące historii, historii sztuki. „Przegląd” nie był wyłącznie periodykiem, którego autorzy publikowali tylko rozważania teoretyczne. W ramach zapowiedzianej artystyczności pisma publikowano w nim poezję, prozę i dramat. W pracy przedstawiono także zależność między tematyką poruszaną w piśmie a składem redakcji.

Monografia składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym z nich zarysowano historię czasopiśmiennictwa literackiego w Polsce od 1945 roku do czasów współczesnych. Z powodu rozbudowanej literatury przedmiotu rozdział ten jedynie sygnalizuje sytuację pism literackich w PRL, skupiając się na działaniach redakcji najważniejszych tytułów m.in. „Tygodnika Powszech-

¹ I. S. Fiut, *Pisma społeczno-kulturalne w latach 1989–2000*, Zeszyty Prasoznawcze 2000, nr 3–4, s. 65.

nego", „Kuznicy”, „Twórczości”, „Odry” i „Więzi”. W tej części pracy przedstawiono również mechanizmy działania aparatu państwowego w stosunku do ukazujących się tytułów. Nie pominięto charakterystyki pism literackich wydawanych na emigracji.

Historia oraz cechy formalne „Przeglądu Artystyczno-Literackiego”, a od 1997 roku „PAL-u. Przeglądu Artystyczno-Literackiego”, opisano w drugim rozdziale. Ukazane zostały zmieniające się cechy formalne pisma oraz problemy z jakimi zmagala się redakcja: zmiany redaktorów naczelnych i ich wpływ na kształt pisma, zmiany w składzie redakcji oraz pogłębiające się kłopoty finansowe, z którymi zmagał się miesięcznik po utracie dotacji z Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu.

Rozdział trzeci przybliży sylwetki redaktorów „Przeglądu”. W tej części zawarto informacje biograficzne dotyczące twórców miesięcznika: Mirosława Strzyżewskiego, Jerzego Rochowiaka, Lecha Witkowskiego – redaktorów naczelnych oraz współpracowników m.in. Marii Kalinowskiej, Janusza Skuczyńskiego, Włodzimierza Kowalewskiego czy też Krzysztofa Ćwiklińskiego.

Tematyka „Przeglądu” została w miarę szczegółowo przedstawiona w ostatnim – czwartym – rozdziale pracy. Zaprezentowano w nim główne treści, jakie zajmowały redaktorów i autorów pisma. Z powodu nieprecyzyjnego podziału „PAL-u” na działy, układ analizy treści przedstawiony został w blokach tematycznych wyłonionych przez autorkę. Całość piśmiennictwa została podzielona na dwie części: Tematy publicystyczno-informacyjno-historyczne oraz tematy literackie. W ich obrębie znalazły się takie działy, jak Sztuka, Krytyka literacka czy też Muzyka.

Praca powstała w oparciu o metodę krytyczno-analityczną materiałów źródłowych oraz opracowań. Analiza kolejnych numerów samego pisma pozwoliła na wyszczególnienie zmieniających się cech miesięcznika. Najważniejszymi źródłem informacji były kolejne numery „Przeglądu Artystyczno-Literackiego”, które po analizie dały obraz zmian, jakie zaszły w czasopiśmie oraz pozwoliły się rozeznac w założeniach redaktorów. Spośród opracowań najbardziej były przydatne publikacje Leszka Szarugi², który opisał sytuację pism tematycznie związanych z kulturą od 1945 roku. Wśród opracowań ważną pozycją był także *Słownik realizmu socjalistycznego*³, który w strukturze zawiera również hasła tytułowe czasopism literackich, jakie ukazywały się w PRL.

² L. Szaruga, *Co czytamy? Praca kulturalna 1945–1995*, Lublin 1999.

³ *Słownik realizmu socjalistycznego*, pod red. Z. Łapińskiego, W. Tomasiaka, Kraków 2004.

A
S
E
C
G
O
I
U
E
E
K
E
B
T
D
K
I
W
L
N
S
T
P
T
W
A
L
K
J
W
R
J
Q
I
K
W
T
M
N
K
I
G
P
N
F
O
S
T
K
R
J
N
V
B
L
I
C
Y
M
I
U
L
Q
C
A
K
J
W
Y
U
T
K
X
N
M
V
I
A
Q
P
L
R
Y
T
E
H
P
L
Q
B
H
J
K
G
D
I
A
B
C
F
T
Y
J
K
D
W
I
S
A
W
G
H
X
K
L
A
T
R
Y
Z
B

ROZDZIAŁ 1

CZASOPISMIENICTWO LITERACKIE PO ROKU 1945 – ZARYS PROBLEMATYKI

1.1. Odpowiednie dać rzeczy słowo – problemy z definicją czasopism literackich

Publikowanie literatury w postaci druków zwartych – tomików poetyckich, powieści, zbiorów noweli czy opowiadań – jest tylko jedną z możliwych form jej rozpowszechniania. Inną, znacznie szybszą pod względem procesu wydawniczo-dystrybucyjnego i docierającą do szerszego odbiorcy, jest publikowanie w prasie. Utwory literackie (wiersze, odcinki powieści, opowiadania, nowele itp.) ukazywały się nie tylko w specjalnie do tego powołanych periodykach literackich, ale również w czasopismach ogólnoinformacyjnych lub w dodatkach do tych tytułów.

Czasopismo, które w swojej strukturze publikowało materiały literackie było określane mianem literackiego. Jakiś miesięcznik lub kwartalnik był określany tym przymiotnikiem, jednoznacznie klasyfikowano go w typologii czasopism; problematyczność terminu polegała na określeniu niezbędnej ilości literatury w czasopiśmie, które chcemy nazywać literackim. Mieczysław Inglot w *Encyklopedii wiedzy o prasie*⁴ tak zdefiniował czasopisma literackie:

Grupa niejednorodnych typów czasopism treści ogólnej, które się zajmują głównie problematyką literacką i publikują utwory literackie oraz czasopism treści specjalnej poświęconych nauce o literaturze. Potocznie uważa się za czasopisma literackie każdy periodyk, w który systematycznie pojawiają się utwory literackie i rozważane są problemy życia literackiego⁵.

⁴ M. Inglot, *Czasopisma literackie*, [In:] *Encyklopedia wiedzy o prasie*, pod red. J. Maślanki, Wrocław 1976, s. 42–45.

⁵ *Ibidem*, s. 42.

W myśl tego pojęcia, każdy tytuł może być czasopismem literackim, o ile tylko ma jakikolwiek ilościowy związek z literaturą. Andrzej Z. Makowiecki w definicji czasopism literackich, opublikowanej w *Słowniki literatury polskiej XX wieku* napisał, że czasopismem literackim może być periodyk „poświęcony wyłącznie lub w dużej części problematyce literackiej i publikujący teksty literackie, pełniący więc swoiste funkcje w procesie literackiej komunikacji”⁶. Jak łatwo zauważyć – definicje te nie są precyzyjne, rozmijają się na płaszczyźnie ilości literatury w czasopiśmie, która jest niezbędna, aby dany periodyk nazywać literackim.

Michał Głowiński w *Słowniku terminów literackich* podzielił czasopisma literackie, pod względem ich periodiczności, według klasycznego podziału: tygodniki, miesięczniki, kwartalniki, będące w całości lub w części poświęcone literaturze. W czasopismach tych ukazują się różne typy publikacji: od informacyjnych (recenzje), przez wiadomości o życiu literackim, aż po takie, które wypełnione są prawie wyłącznie utworami literackimi, programami i problemami literatury⁷. Stopień literackości czasopism i ilość literatury determinowany jest przez odbiorcę oraz przez cele, jakie stawiała sobie redakcja⁸.

Dalszych problemów definicyjnych dostarcza fakt, że czasopisma literackie tworzą również grupę czasopism kulturalno-społecznych. Periodyki literackie definicyjnie mieściły się tematycznie w zbiorze czasopism kulturalno-społecznych, jednocześnie dzieląc się na teatrologiczne, teoretyczno-literackie, literacko-artystyczne, literaturoznawcze, pedagogiczno-metodologiczne, satyryczne itp. Wszystkie te przywołane typy czasopism oscylują wokół literatury, a w myśl definicji Inglota opublikowanej w *Encyklopedii wiedzy o prasie*, będzie je można nazwać literackimi. Wydaje się, że ilościowe podejście Głowińskiego i Makowieckiego, którzy przymiotnik „literackie” dołączają wyłącznie do czasopism w całości lub w dużej

⁶ A. Z. Makowiecki, *Czasopiśmiennictwo literackie*, [In:] *Słownik literatury XX wieku*, pod red. A. Brodzkiej, M. Puchalskiej, M. Semczuk, Wrocław 1993, s. 127.

⁷ M. Głowiński, *Czasopismo literackie*, [In:] *Słownik terminów literackich*, pod red. J. Sławińskiego, Wrocław 2002, s. 88.

⁸ Czasopisma mogą promować literaturę, wtedy są skierowane do szerokiego odbiorcy, albo publikować nowe dzieła literackie. Te drugie będą skierowane do elity intelektualnej.

części poświęconych literaturze⁹, jest trafne, komunikatywne i zrozumiałe, choć nieszczegółowe. Określenie „duża część” nie jest precyzyjne, ale pozwala sądzić, że to właśnie ta „część” sprawia, że odbiorca jednoznacznie klasyfikuje czasopismo jako literackie. Wydawnictwa ogólnoinformacyjne również mają stałe działy sportowe, a nikt nie mówi o nich, że są one czasopismami sportowymi. Podobnie jest z czasopismami literackimi. Nie wystarczy, aby czasopismo posiadało dział literacki, aby nazwać je periodykiem literackim. W oświeceniu, po zakończeniu ukazywania się „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych” w 1777 roku, przez 10 lat nie ukazywało się żadne czasopismo literackie. W tym czasie utwory publikowano m.in. w takich wydawnictwach jak: „Journal Littéraire de Varsovie”, „Magazyn Pięknych Nauk”, „Zbiór Tygodniowych Wiadomości Uczonych” czy też w czasopiśmie moralnym – „Monitorze”, a nawet w czasopismach ogólnoinformacyjnych i ogłoszeniowych¹⁰. Publikowanie jakiegokolwiek typu tekstów w periodyku nie predestynuje tego wydawnictwa do jednoznacznego klasyfikowania go po jednej lub drugiej stronie.

1.2. Na początku były „Zabawy”

Tradycje polskiego czasopiśmiennictwa literackiego sięgają wieku XVIII, kiedy to zaczęły ukazywać się „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne z sławnych wieku tego autorów zebrane”, wydawane przez Michała Grölla. Początkowo redagowane przez bibliotekarza królewskiego, jezuitę ks. Jana Chrzyciela Albertrandiego, którego miejsce zajął później inny jezuita – poeta – Adam Naruszewicz. „Zabawy” jednoznacznie wiązano z dworem królewski, uznawane były za organ „obiadów czwartkowych”¹¹. Na łamach pisma publikowały najznamienitsze pióra epoki: Adam Naruszewicz, Ignacy Krasicki czy Tomasz Kajetan Węgierski, a od połowy 1773 roku periodyk był zdominowany przez tzw. „chudych literatów”¹². Pismo stało się wzorem dla redaktorów chcących wydawać czasopisma literackie czy paraliterackie.

⁹ Cfr.: M. Głowiński, op.cit.; A. Z. Makowiecki, op.cit.

¹⁰ Cfr. E. Aleksandrowska, *Czasopiśmiennictwo*, [In:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, pod red. T. Kostkiewiczowej, Wrocław 2002, s. 55.

¹¹ J. Platt, *Zabawy Przyjemne i Pożyteczne (1770-1777)*, Wrocław 1968, s. 10.

¹² Z. Klimowicz, *Oświecenie*, Warszawa 2002, s. 124.

Oświeceniowe początki pism literackich rozwinęły się w XIX wieku. Rozwój ten nie był skierowany na powstawanie czasopism wyłącznie literackich, ale zmiany szły w kierunku umocnienia pozycji literatury w czasopismach ogólnoinformacyjnych. Jak stwierdziła Cecylia Gajowska:

Periodyków wyłącznie literackich tzn. tych, które publikują utwory literackie i zajmują się szeroko rozumianą problematyką literacką i kulturalną, było w XIX wieku niewiele; wydawano raczej pisma o charakterze bardziej ogólnym, kulturalno-społeczne, poświęcone historii, filozofii, „rzeczom krajowym”, „wiadomościom statystycznym” itp., a nadto i literaturze. Grupa czasopism określanych jako „literackie” obejmuje również periodyki literacko-naukowe, kulturalno-społeczne, literacko-rozrywkowe, beletrystyczne (...) ¹³.

Na rozwój czasopism doby romantyzmu i pozytywizmu wpływała sytuacja polityczna, społeczna i gospodarcza w zaborach. Rozpoczął się wtedy również okres swoistego dualizmu życia literackiego – podział na kraj i emigrację, który swoją pogłębioną wersję osiągnął po 1945 roku. Wśród czasopism można wyróżnić „Gazetę Literacką”, poświęconą głównie krytyce literackiej, wydawaną w Warszawie w latach 1821–1822; „Dziennik Warszawski” – redagowany przez Maurycego Mochnackiego. Czasopismo to jako pierwsze opowiedziało się po stronie romantyków. Poza tymi tytułami ukazywały się również: „Biblioteka Warszawska”, „Pamiętnik Warszawski”, „Pszczółka Krakowska”, „Echo. Pismo Literackie”, „Pamiętnik Literacki”, „Tygodnik Powszechny” itp. To tylko kilka z licznych czasopism, oscylujących tematycznie wokół literatury, ukazujących się na ziemiach polskich. Na emigracji w latach 1832–1862 ukazywało się około 120 tytułów, m.in.: „Pamiętnik Emigracji”, „Pielgrzym Polski” czy „Dziennik Narodowy”, w którym swoje wiersze publikował Adam Mickiewicz oraz Juliusz Słowacki. Prasa tego okresu miała nie tylko propagować literaturę, ale przede wszystkim miała być forum patriotyczno-wyzwoleńczym ¹⁴.

W diametralnie innej sytuacji rozwijały się czasopisma, które zaczęły się ukazywać w wolnej Polsce, po 1918 roku. Pisarze i poeci, czując powiew wiosny, pachnącej wolnością chcieli zrzucić z siebie konradowy płaszcz i wrócić do ideałów sztuki dla sztuki. Nie wszyscy potrafili to jed-

¹³ C. Gajowska, *Czasopiśmiennictwo literackie XIX wieku*, [In:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, pod red.

J. Bachórza, A. Kowalczykowej, Wrocław 2002, s. 144.

¹⁴ Cfr. *Ibidem*, s. 144–156.

nak zrobić, a ci, którym się udało, oskarżani byli o brak patriotyzmu. Skamandryci, pragnąc wrócić do młodopolskich wartości w sztuce, napotkali sprzeciw m.in. Kwadrygi. Opozycja ta

przybiera różne znaczenia – od ostrych „zasadniczych” artykułów żartobliwych (i sarkastycznych) felietonów i not. Atakowane są nie tylko pisma: „Skamander” i „Wiadomości Literackie”, ale i poszczególni twórcy z periodykami tymi związani, przede wszystkim Julian Tuwim¹⁵.

Tak, jak Skamandrytów atakowano za postawę twórczą, tak przytoczone w cytacie „Wiadomości Literackie”, krytykowano za ich eklektyzm. Pismo nazywano „bezpłciowym” lub też określano je jako „śmietnik publicystyczny”. „Wiadomości” jednak pomysłowo i atrakcyjnie redagowano, literatura publikowana na łamach była literaturą najwyższego rzędu. Na wysokim poziomie stały m.in. krytyka literacka, eseistyka, felietony, publicystyka. Wydawnictwo angażowało się w kształtowanie postaw inteligencji, w demokratyzację obyczajową i artystyczną. Ukazywało się do wybuchu II wojny światowej¹⁶, po wojnie pismo przeniesiono do Londynu, gdzie w dalszym ciągu redagował je Mieczysław Grydzewski. Nowe „Wiadomości” wpisywały się jednak już w nurt literackiej prasy wydawanej na emigracji.

W międzywojniu ukazywała się również „Okolica Poetów” wydawana przez Stanisława Czernika w Ostrzeszowie Wielkopolskim. W piśmie tym zadebiutował m.in. Bolesław Ożóg, pisali dla niej Konstanty I. Gałczyński, Jerzy Zagórski czy Julian Przyboś. Pismo nie skupiało na stałe w swojej redakcji wielkich nazwisk, tak jak czyniły to np. „Wiadomości”. Czernik chciał drukować jak najwięcej dobrej poezji w duchu autentyzmu, choć nie zamykał się programowo. „Okolica” dążyła do najwyższego poziomu czasopism wydawanych w Polsce i to się Czernikowi udało¹⁷.

Poza wspomnianymi wyżej czasopismami ukazywały się „Pion”, „Zet”, „Kwadryga”, „Lewar”, „Linia”, „Żagary”, „Marchoń”, „Verbum”,

¹⁵ W. P. Szymański, *Z dziejów czasopism literackich w dwudziestolecu międzywojennym*, Kraków 1970, s. 31–32.

¹⁶ V. J. Stradecki, *Wiadomości Literackie*, [In:] *Literatura polska w XX wieku. Przewodnik encyklopedyczny*, pod red.

A. Hutnikiewicza i A. Lama, t. 2, Warszawa 2003, s.286–287.

¹⁷ Cfr. W. Przybyła, *Stanisław Czernik. Człowiek i pisarz*, Ostrzeszów 2009, s. 60–66.

„Nasz Wyraz”, „Sygnały”, „Ateneum”, „Kultura” i inne¹⁸. Dwudziestolecie międzywojenne zaowocowało ożywieniem czasopiśmienniczym i wykryształizowaniem się rynku czasopism literackich – czy też szerzej – kulturalnych, które nie rozwijały się już w cieniu walki narodowo-wyzwoleńczej, ale w duch dyskusji o przyszłości kulturalnej wolnej Polski i nowych trendach w sztuce.

1.3. „[...] nie jest zadaniem państwa tworzenie nowej kultury[...]”¹⁹ – czasopisma literackie po 1945 roku

Stan permanentnego dualizmu najlepiej charakteryzuje dzieje prasy w okresie powojennym. Zjawisko to można rozumieć wielopłaszczyznowo: opozycja – władza, prasa ideologicznie poprawna – prasa niepoprawna, emigracja – kraj, obieg oficjalny – drugi obieg, centralizacja – decentralizacja itd. Biegunowość ta położyła się cieniem na całym okresie PRL, a jej elementy dostrzegamy do dzisiaj. Prób scalenia było niewiele (wyjątkiem była tu m.in. paryska „Kultura”). Dychotomiczność zaważyła na ocenie tego okresu nie tylko pod względem całościowym, ale również w jego fragmentach, np. przyglądając się czasopismom, które zaczęły się ukazywać po 1945 roku można postawić oś podziału między czasopismami działającym zgodnie ze standardami współczesnej polityki społeczno-kulturalnej oraz takimi, które od tych standardów odbiegały. Nie miało znaczenia, w którą stronę było to odejście – w prawą czy w lewą – niebezpiecznym było samo odejście i próby wolnomyślenia.

Władza w 1947 roku zlikwidowała w Polsce wszystkie czasopisma, które podjęły swoją działalność po wojnie. Struktury czasopism kulturalnych zostały stworzone od nowa. Kiedy zaczęły się kształtować nowe organy państwa, razem z nimi zaczęły powstawać nowe instytucje życia kulturalnego, w tym literackiego. Przez cały ten okres ścierały się ze sobą dwie strategie: realizacji polityki kulturalnej państwa oraz autonomii kul-

¹⁸ V. W. P. Szymański, op.cit., s. 386; *Literatura polska w okresie międzywojennym*, pod red. J. Kądziela, J. Kwiatkowskiego, I. Wyczańskiej, t. 1, Kraków 1979, s. 459.

¹⁹ Ed. cit. L. Szaruga. *Co czytamy? Prasa kulturalna 1945–1995*, Lublin 1999, s. 28; Słowa z artykułu *Kultura i plan* Jerzego Turowicza.

tury. Ta walka światopoglądów kulturalnych miała różne fazy. W okresach mobilizacji społeczeństwa: wydarzenia roku 1956 i 1968 czy powstanie „Solidarności”, władza łagodziła egzekwowanie swoich standardów w zakresie polityki kulturalnej. Jednak rozluźniający się ucisk państwa słabł po to, aby za chwilę uderzyć jeszcze mocniej i zniszczyć wszystkie dokonania chwilowej odwilży (stagnacja lat 70. czy stan wojenny). Działania władz przypominały swoistą sinusoidę: raz czujne oko było przytrykane na to, co działo się w społeczeństwie i zmieniała się wtedy strategia działania, a innym razem aparat państwowy tępił wszystkie przejawy odstępstw i odchodził od wcześniejszych założeń. Tak było na przykład w 1945 roku, kiedy to doszło do decentralizacji życia literackiego. Poza Warszawą swój ośrodek literacki utworzył m.in. Kraków, po to, aby po 1981 roku scentralizować życie kulturalne w Warszawie.

Pisma literackie dla nowej władzy stały się szczególnie niebezpieczne. Były one nośnikami programów artystycznych, postaw moralnych, politycznych czy też artystycznych, dawały możliwość manipulacji społeczeństwem. To te czasopisma kształtowały światopogląd ludzi, na ich łamach odbywały się debaty społeczno-kulturalne. Wszystkie wymienione wyżej czynniki spowodowały, że władza chciała wykorzystać również i ten typ czasopism do szerzenia swojej ideologii. Funkcja redaktora naczelnego była funkcją polityczną, a redaktorami mogli zostać ci ludzie, którzy mieli odpowiedni życiorys. Czasopisma *de facto* zakładane przez władzę były swoistymi rozgłościami materiałów propagandowych. Zaś tytuły opozycyjne, które nie chciały współpracować z władzą państwową, miały utrudniane działanie – reglamentowano papier, wytaczano procesy, aresztowano redaktorów, inwigilowano członków redakcji, nęcano, rekwirovano wydrukowane numery czasopism²⁰.

1.3.1. Czasopisma realizujące politykę państwa

Wśród tytułów w mniejszym lub większym stopniu związanych z państwem peerelowskim były m.in.: „Odrodzenie”, „Kuźnica”, „Twórczość”, „Nowa Kultura”, „Wieś”, „Przegląd Kulturalny” i „Kultura”. Pisma te najczęściej założono zaraz po zainstalowaniu się nowej władzy w Polsce.

²⁰ Cfr. Ibidem, s. 11–20

„Odrodzenie” zaczęło się ukazywać w 1944 w Lublinie pod redakcją Karola Kuryluka (w 1948 roku redagowanie przejął Jerzy Borejsza). W pierwszym numerze ogłoszono listę strat wojennych literatury, określono również program ideologiczny, który zakładał otwartość na wszystkie prądy artystyczno-literackie. Duże znaczenie odniosło „Odrodzenie” w dziedzinie krytyki literackiej. Na jego łamach toczyły się stosunkowo swobodne polemiki m.in. o ideowo-moralną i społeczną funkcję literatury. Czasopismo budowało postulaty realizmu socjalistycznego, odwołując się do wzorców pochodzących ze ZSRR²¹.

Pismem literackim, które powstało rok po „Odrodzeniu” była „Kuźnica”. Tytuł adresowano do środowisk inteligenckich i miał wpoić odbiorcom założenia państwa, dotyczące kierunków rozwoju kultury w kraju. „Kuźnica” powstała w 1945 roku, a jej pierwszym redaktorem był Stefan Żółkiewski. Czasopismo toczyło zajadłe polemiki m.in. z „Tygodnikiem Powszechnym”, realizując liberalno-wolteriański styl życia. W rzeczywistości był to styl narzucony przez PPS²².

Kiedy władza umocniła się i kostniała, przyszedł wtedy czas na porządkowanie sytuacji czasopiśmienniczej. Do 1948 roku można było mówić o „kontrolowanej przez państwo wielogłosowości kultury”²³, kolejne dwa lata były próbą ujednoczenia myśli ideologicznej czasopism literackich:

W miarę umacniania się nowych struktur władzy, reprezentowana przez nie linia polityki kulturalnej zaczyna dominować, zaś ośrodki odwołujące się do odmiennych tradycji, postulujące demokratyczny charakter życia umysłowego, ulegają likwidacji drogą decyzji administracyjnych, nierzadko wspartych działaniami służb policyjnych. Wyrazem tego jest między innymi likwidowanie reprezentujących inny niż marksistowski światopogląd czasopism społeczno-kulturalnych, nawet jeśli dotychczas współpracowały z władzami²⁴.

Tak też się działo z „Odrodzeniem” i „Kuźnicą” – w 1950 roku z ich połączenia powstała „Nowa Kultura”. Tygodnik ten przez pierwsze dwa lata ukazywania się nie prezentował w stopce składu osobowego redakcji.

²¹ A. Z. Makowiecki, „Odrodzenie”, [In:] *Słownik literatury XX wieku*, pod red. A. Brodzkiej, Wrocław 1993, s. 754–756; „Odrodzenie”, [In:] *Literatura polska XX wieku. Przewodnik encyklopedyczny*, pod red. A. Hutnikiewicza, A. Lama, t. 1, Warszawa 2003, s. 478–479.

²² A. Z. Makowiecki, „Kuźnica”, [In:] *Słownik literatury XX wieku*,..., s. 519–520; J. Jacki, „Kuźnica”, [In:] *Literatura polska XX wieku*,..., t. 1, s. 347.

²³ L. Szaruga, op.cit., s., 34.

²⁴ Ibidem.

Nieoficjalnie, do 1952 roku – kiedy to redakcję otwarcie przejął Jerzy Putrament – pismo prowadzone było przez Pawła Hoffmana²⁵ (W identyczny sposób – nie podając do wiadomości składu redakcyjnego – był redagowany „Przegląd Kulturalny”). Grzegorz Wołowiec napisał, że powstanie „Nowej Kultury” było przejawem tzw. „ofensywy ideologicznej”. Czasopismo to prezentowało obowiązujący pogląd ideowy i estetyczny. „Nowa Kultura”, na swych łamach, informowała o osiągnięciach sowieckiej kultury i nauki, przedrukowywano teksty, które debiut miały za wschodnią granicą, a literatura, jaka ukazywała się w „Nowej Kulturze” była ściśle podporządkowana celom władzy. Poza tematami literackimi w piśmie publikowano artykuły publicystyczne dotyczące sytuacji politycznej, przedstawiano również stalinowską wersję historii²⁶.

„Nowa Kultura” zapoczątkowała okres całkowitego podporządkowania życia literackiego partii. W tym samym marksistowskim duchu, co „Kultura” wydawany był „Przegląd Kulturalny”. „Przegląd” w stopce redakcyjnej opatrzony był lakonicznym zapisem „Redaguje Zespół”. Czasopismo zaczęło ukazywać się w 1952 roku i było uzupełnieniem tematycznym dla „Nowej Kultury”, w której dominowała literatura. „Przegląd” był tematycznie szerszy – dotyczył szeroko pojętej kultury i artystyczności. Początkowo w piśmie prezentowano pozostałe (poza literaturą) dziedziny działalności artystycznej oraz upowszechniania kultury, jednak tematyka ewoluowała w stronę tygodnika kulturalnego, „wybijającego się na ówczesnym tle względną atrakcyjnością podejmowanej problematyki i sposobów jej ujmowania, z szeroko rozbudowanym działem reportażu oraz rubrykami felietonowymi”²⁷.

Czasopisma – „Nową Kulturę” i „Przegląd” zlikwidowano po lipcowym XII Plenum KC PZPR z 1963 roku, na ich miejsce powołano „Kulturę”²⁸. Wcześniej jednak, bo w 1954 roku „Przegląd” połączono z redakcją „Wsi”, co *de facto* oznaczało jej likwidację²⁹. Periodyk początkowo szczegółowo realizował plan realizmu socjalistycznego, spełniając oczekiwania władzy. W 1945 roku powołano na zjeździe pisarzy chłopskich Oddział Wiejski Związku Zawodowego Literatów Polskich. Powstanie

²⁵ Ibidem, s. 35–36.

²⁶ G. Wołowiec, „Nowa Kultura”, [In:] *Słownik realizmu socjalistycznego*, pod red. Z. Łapińskiego, W. Tomasika, Kraków 2004, s. 144–146.

²⁷ Idem, „Przegląd Kulturalny”, [In:] Ibidem, s. 230.

²⁸ L. Szaruga, op.cit., s. 44.

²⁹ Cfr. A. Z. Makowiecki, „Przegląd Kulturalny”, [In:] *Słownik literatury XX wieku*,..., s. 875.

tej organizacji wywołało sprzeciw niektórych literatów. Julian Przyboś zarzucił pismu, że promuje drugorzędną i mało wartościową literaturę, a „chwilami zwykłą grafomanię, [co] całkowicie wypacza ideę postępowej, ludowej literatury”³⁰. Po roku 1947, kiedy to wzmożła się stalinizacja, redakcja czasopisma musiała zrewidować swój postępowy program i latem tegoż roku opowiedziała się przeciwko Związkowi, „a koncepcję pisarza chłopskiego uznała za ideologicznie błędną i tym samym już nieaktualną”³¹. Nowy program pisma idealnie pokrywał się z kulturalno-literackim poglądem władz³².

Zmiana linii (od czasopisma kreatywnego do czasopisma służalczego), prezentowana przez „Wies”, jest poparciem tezy, że lata 50. były okresem skrajnej unifikacji czasopiśmienniczej. Leszek Szaruga o tym zjawisku napisał:

Zwraca uwagę fakt, że – w przeciwieństwie do okresu 1944–1950 – żadne z pism nie manifestuje swej odrębności. Przeciwnie: wszystkie demonstracyjnie podkreślają swą służebną funkcję w upowszechnianiu światopoglądu marksistowskiego; literatura ma być jedynie jego ilustracją. Wyjąwszy (w pierwszych latach tego okresu) prasę katolicką, wszystkie periodyki społeczno-kulturalne posługują się w tym czasie niemal identycznym językiem, tą samą dokładnie skalą ocen w opisie zjawisk kulturalnych³³.

Ta jedność stylu nie została przełamana również przez tygodnik Władysława Machejka – „Życie Literackie”, choć były próby przerywania marazmu.

Krakowskie pismo społeczno-kulturalne powstało w 1951 roku, pierwszym redaktorem był Henryk Markiewicz. Na łamach tygodnika, poza tematami literackimi, gościły również m.in. relacje z budowy Nowej Huty, tematy dotyczące planu sześcioletniego czy też budownictwa socjalistycznego. Próba odejścia od tej linii nastąpiła na przełomie 1951 i 1952 roku, kiedy to partia zorganizowała program walki o jakość literatury realizmu, a środowisko „Życia Literackiego” wystąpiło z krytyką schematyczności literatury propagowanej przez władzę. Wystąpienia „Życia” były spowodowane dyskusją, jaka przetoczyła się przez ZSRR po Zjeździe Pisarzy w Moskwie. Dotyczyła ona aspektu bezkonfliktowości w sztuce i była jedyną dyskusją literacką tego okresu, cechującą się literacką pustką, zanikiem dynamiki życia intelektualno-artystycznego i hermetycznością poglądów literackich. Jednak na początku 1953 roku partia zaostrzyła kurs

³⁰ G. Wołowicz, „Wies”, [In:] *Słownik realizmu socjalistycznego, ...*, s. 391.

³¹ Ibidem, s. 392.

³² Cfr. Z. Ziętek „Wies”, [In:] *Słownik literatur XX wieku, ...*, s. 1187–1191.

³³ L. Szaruga, op.cit., s. 39.

estetyczny, zmuszając redakcję „Życia” do złożenia samokrytyki. Na dalsze, postępowe w stosunku do panującej władzy, wystąpienia trzeba było czekać do 1956 roku³⁴, kiedy to czasopisma literackie w Polsce złapały drugi oddech, angażując się w działalność na rzecz odwilży i przeciwdziałając hańbie domowej.

Jednak nie wszystkie czasopisma miały ambicje takiego przeciwdziałania, nie wszystkie też mogły mieć takie ambicje. Jak powszechnie wiadomo, przez prasę władza chciała wpływać na społeczeństwo, chciała promować twórczość taką, jaka była jej potrzebna. Periodyki tego okresu miały interesować się stanem obecnym i przyszłością narodu, przyszłością kształtowaną przez partię. Takie właśnie zadanie postawiono przed „Kulturą”.

„Kultura” została powołana w miejsce „Nowej Kultury” i „Przeglądu Kulturalnego”. Pierwszy numer ukazał się w czerwcu 1963 roku. Początki czasopisma były związane z XIII Plenum KC PZPR. W trakcie obrad Roman Bratny domagał się od twórców ideologicznej deklaracji, a „Kulturze” wyznaczono cele, na których redakcja powinna się skoncentrować. Redaktorem naczelnym został Janusz Wilhelmi. Pismo miało służyć tym, którzy chcieli budować socjalistyczną przyszłość Polski³⁵. W podobnym tonie ideologicznym działała warszawska „Współczesność”:

Chcemy by nasza sztuka pomagała w budowie socjalizmu, odzwierciedlając wszystkie problemy polityczne i moralne nurtujące nasze społeczeństwo. Chcemy pomóc w procesie demokratyzacji i walczyć ze wszystkim tym, co dzieło to hamuje, bez względu na ośrodki, z których takie tendencje wychodzą³⁶.

Pismo było inicjatywą Grupy Literackiej „Współczesność”. Zgoda władz na ukazywanie się czasopisma była wydana w sierpniu 1956 roku. We wrześniu Leszek Szymański na spotkanie Koła Młodych przyniósł zredagowaną przez siebie jednodniówkę, która była „esencją grafomanii i prentensjonalności”³⁷. Prawdziwy pierwszy numer pisma wyszedł w październiku tego samego roku. Było to czasopismo młodego pokolenia, które w 56.

³⁴ Cfr. G. Wawłowicz, „Życie Literackie”, [In:] *Słownik realizmu socjalistycznego*, ..., s. 418–419; E. Kondyjowska, „Życie Literackie”, [In:] *Literatura polska XX wieku*, ..., t. 2, s. 362–363.

³⁵ Cfr. T. Mielczarek, *Od „Nowej Kultury do „Polityki”*. *Tygodniki społeczno-kulturalne i społeczno-polityczne PRL*, Kielce 2003, s. 175–220.

³⁶ Ed. cit.: L. Szaruga, op.cit, s. 45.

³⁷ „Współczesność”, [In:] E. Głębicka, *Leksykon. Grupy literackie w Polsce 1945–1989*, Warszawa 2000, s. 78.

roku zaczynało swoją działalność literacką. „Współczesność”, choć w pierwszym okresie ukazywania się publikowała wyłącznie teksty członków grupy, to później rozszerzyła krąg drukowanych twórców. Poza prozą i poezją w piśmie publikowano również przekłady. „Współczesność” była postrzegana przez krytykę jako pismo słabe, a jego twórcy byli widziani jako osoby, które są bardziej działaczami politycznymi niż artystycznymi³⁸. Nie zmienia to faktu, że było to czasopismo młodego pokolenia twórców i było dla nich samym swoistym forum. Kiedy w 1971 roku zlikwidowano „Współczesność” na jej miejsce władze powołały „Literaturę”.

Pismo pod redakcją Jerzego Putramenta zdobyło popularność publikując głównie reportaże. Na łamach „Literatury” doszło do głosu „pokolenie 68”, co mimo wszystko nie przyczyniło się do odejścia pisma od głównej linii ideowej państwa i otwarcia się na nowe trendy w poezji. Wręcz przeciwnie – z biegiem czasu pismo stawało się coraz bardziej jałowym przekazicielem partyjnych pomysłów, z którego wszyscy redaktorzy, mający inną wizję życia literackiego, byli usuwani³⁹.

Budowę przyszłości Polski w duchu socjalistycznym zakładał również „Miesięcznik Literacki”. Periodyk był wydawany od 1966 roku w myśl założeń marksistowskich, które jednoznacznie kształtowały tematyczną linię pisma. Redaktor „Miesięcznika” – Włodzimierz Sokorski – wielokrotnie podkreślał konieczność związku sztuki z przemianami społecznymi. Czasopismo dbało o poziom drukowanych tekstów, skupiając w swych szeregach najznamienitsze nazwiska polskiej literatury m.in. Jerzy Putrament, Jan Błoński, Teodor Parnicki.

Innym prosocjalistycznym pismem literackim było „Dziś i Jutro”. Tytuł początkowo miał znaleźć kompromis między opozycją a władzą, miał szukać wspólnej drogi dla skrajnych biegunów polskiego życia kulturalnego. Periodyk był tygodnikiem społecznym o deklarowanym katolickim światopoglądzie, wydawanym od 1945 roku. „Dziś i Jutro” w swych założeniach programowych podobne było do „Więzi” – redaktorów określano jako katolickich socjalistów, gdyż łączyli oni w swoich poglądach postępowy katolicyzm ze zgodą na przemiany polityczno-społeczne jakie proponowała PPR. Takie połączenie było ewenementem w Polsce: katolickie środowisko „Dziś i Jutro” zaakceptowało wschodni kurs polityki partii, włączyło do

³⁸ Ibidem, s. 89–90.

³⁹ Cfr. L. Szaruga, op.cit. s. 63, 67.

swojego programu hasła walki klas, internacjonalizmu itp., zaznaczając swoją wyznaniową odrębność w sferze religijno-moralnej. Taka postawa czasopisma wywołał sprzeciw:

Reprezentantów środowisk kościelnych oraz potępienie władz kościelnych: Prymasa Stefana Wyszyńskiego, który w liście pasterskim z 8 września 1949 roku określił grupę „katolickimi odszczepieńcami społecznymi”, wreszcie – samego Watykanu, który w 1955 roku wpisał tygodnik kościelny na indeks pism zakazanych dla katolików. Wkrótce potem redakcja zawiesiła swoją działalność[...]⁴⁰.

Socjalistyczne idee „Dziś i Jutro” były problemem dla władz kościelnych. Stanowisko paxowskiego pisma było trudne do zrozumienia, gdyż w Polsce były pisma katolickie, które jawnie deklarowały się po stronie opozycji np. o „Tygodniku Powszechnym” mówiono, że był przez cały okres swojej działalności w opozycji.

1.3.2. Czasopisma niepokorne

Równoległe do pism państwowych ukazywały się czasopisma opozycyjne, lansujące otwartość na różnorodne prądy i zjawiska literackie. Główny krąg pism opozycyjnych związany był ze środowiskiem katolickim, choć nie było to regułą⁴¹.

„Tygodnik Powszechny” był pismem, jednoznacznie kojarzonym ze sprzeciwem wobec polityki państwowej. „Tygodnik” zaczął ukazywać się w 1945 roku. Władze wydały zgodę na powołanie świeckiego, katolickiego pisma, gdyż potrzebowały poparcia Episkopatu dla projektu nowych granic państwowych, potępienia działalności konspiracyjnej, zachęty do powrotu emigracji oraz do zmotywowania obywateli, aby ci pomogli w odbudowie kraju.

Czasopismo w swym programie było apolityczne i bezpartyjne, co nie wiązało się z patrzeniem przez palce na poczynania władzy. „Tygodnik” wyrażał swój sprzeciw w stosunku do stalinizacji kraju czy marksistowskiej wizji gospodarki, jednocześnie popierając humanizm integralny, personalizm czy literaturę katolicką. Cenzorzy szczegółowo czytali „Tygo-

⁴⁰ G. Wołowicz, „Dziś i Jutro”, [In:] *Słownik realizmu socjalistycznego*,..., s. 55.

⁴¹ Na przykład „Zapis”.

dnik” i równie szczegółowo cieli teksty, nie dopuszczając do wydania czasopisma w takim brzmieniu, w jakim chcieli redaktorzy. W „Tygodniku” większe znaczenie miało to, o czym pismo nie pisało, niż to, co „Tygodnik” publikował. Redaktorzy nie godzili się na publikację artykułów popierających ruch „księży patriotów”. Kiedy redakcja nie zgodziła się na wydrukowanie nekrologu Józefa Stalina, czasopismo zostało zawieszona. Śmierć Stalina zapoczątkowała trudny rok dla całej prasy katolickiej – władze zamknęły m.in. „Znak”. W lipcu 1953 roku zaczął ukazywać się nowy „Tygodnik Powszechny” – czasopismo nie zmieniło nazwy, ale decydenci zmienili komitet redakcyjny. Trzy lata później czasopismo zostało zwrócone prawowitym właścicielom, co przez społeczeństwo zostało zinterpretowane jako powiew przemian⁴². Wydawnictwo Jerzego Turowicza było wśród czasopism wydawanych w tamtym okresie, tytułem wyjątkowym. Wyjątkowość ta leżała w ludziach współpracujących, tworzących redakcję, którą tak opisywał Jerzy Illg:

W pierwszym pokoju redakcyjnym przy biurku po lewej stronie siedział Tadeusz Żychiewicz [...], sypiący pieprznymi dowcipami, zwłaszcza wtedy, gdy przy jego biurku przystawał ksiądz [Józef] Tischner. W tandemie mogli zabić śmiechem. [...] Nieopodal Żychniewicza, na wprost drzwi siedział Bibliofil, czyli Jacek Susuł, ze swoją zajęczą wargą i stosem książek, zza których ledwo go było widać. Pochłaniał przerażające ilości słowa drukowanego i przez lata sumiennie omawiał w swojej rubryce nowości wydawnicze. [...] Sam Jerzy Turowicz przemyczał czasem korytarzem, na końcu którego mieścił się jego gabinet, uśmiechając się nieśmiało i jakby przepraszająco. W pokoju Turowicza z wielką szkolną tablicą do „rozrysywania” numeru, portretem Franciszka Józefa oraz rozłożystą skórzaną kanapą pod kaflowym piecem odbywały się kolokwia redakcyjne⁴³.

Młoda generacja pisarzy nie zawsze rozumiała oryginalność katolickiego pisma. Adam Zagajewski określił „Tygodnik Powszechny” jako „Muzeum Uczciwości”. Nie bez znaczenia dla takiej oceny nie tylko „Tygodnika”, ale również innych pism katolickich, był fakt, że autorów, którzy publikowali w tych czasopismach, władza skazywała na niebyt, wpisując ich nazwiska na listy autorów niedopuszczonych do druku w innych periodykach⁴⁴.

⁴² Cfr. Z. Łapiński, „Tygodnik Powszechny”, [In:] *Słownik realizmu socjalistycznego...*, s. 370–376; L. Szaruga, op.cit. s. 38.

⁴³ J. Illg, *Mój znak*, Kraków 2009, s. 21.

⁴⁴ L. Szaruga, op.cit. s. 51.

Wśród czasopism związanych z Kościołem katolickim, oscylujących tematycznie wokół literatury, na uwagę zasługuje również „Znak”. Pismo zaczęło się ukazywać w czerwcu 1946 roku. Był to tytuł o wyraźnym ideowym obliczu, ugruntowanym w katolicyzmie. Danuta Patkowska tak napisała o „Znaku”:

Celem pisma, nawiązującego do tradycji wydawanego w latach trzydziestych warszawskiego kwartalnika „Verbum”, staje się walka o nowy kształt formacji katolickiej w Polsce, szerzej – odnowę kultury katolickiej w nawiązaniu do inspiracji francuskiego personalizmu, myśli posoborowej i encyklik papieskich⁴⁵.

„Znak”, podobnie jak „Tygodnik”, miał nieustanne problemy z cenzurą – w marcu 1953 roku, jak już wspomniano, pismo zostało zawieszono, a wznowione dopiero podczas odwilży w 1957 roku. Nowe numery pisma redagowali Jacek Woźniakowski oraz Hanna Malewska. Rok później w Warszawie z inicjatywy Klubu Inteligencji Katolickiej powstała „Więź”⁴⁶.

Redaktorem tytułu został Tadeusz Mazowiecki. Poza tematami religijno-kościelnymi na łamach pisma poruszane były problemy polityczne, kulturalne, gospodarcze. Wśród pism katolickich tamtego okresu „Więź” wyróżniał się pozycją

lewicową i odróżniała się od „Tygodnika Powszechnego”, który charakteryzowała neopozytywistyczna motywacja angażowania się w życie publiczne. Natomiast „Więź”, odrzucając marksistowską filozofię i walcząc z „uroszczeniami marksistowskiego monizmu materialistycznego do postępowej wyłączości” (Wieczorek), optowała otwarcie za socjalizmem w sferze społeczno-gospodarczej, w pełni akceptując np. zasadę sprawiedliwości społecznej⁴⁷.

Pomimo swojej postawy „Więź” była zaliczana przez władze do grupy pism „rewizjonistów”. Również „Twórczość”, „Dialog”, „Poezja” czy „Odra” przez brak kompleksowego podporządkowania się władzy, były skazane na mniejsze lub większe represje⁴⁸.

Redaktorem „Twórczości” przez pierwsze pięć lat był Kazimierz Wyka, jednak w 1950 roku został on decyzją władz odsunięty z tej funkcji, a jego miejsce zajął Adam Ważyk. Wyka został odwołany za prowadzenie pisma otwartego, programowo różnorodnego, w duchu realizmu

⁴⁵ D. Patkowska, „Znak”, [In:] *Słownik literatury XX wieku,...*, s. 1229.

⁴⁶ L. Szaruga, op.cit., s. 51.

⁴⁷ R. Pawlukiewicz, „Więź”, [In:] *Słownik literatury XX wieku,...*, s. 1192.

⁴⁸ L. Szaruga, op.cit., s. 59.

humanistyczno-społecznego, jako dominującego prądu ideologicznego. Natomiast „Twórczość” pod kierownictwem Ważyka osiągnęła linię dyktowaną przez władzę – „stała się pismem w pokazowy wręcz sposób realizującym model socrealistycznego periodyku literackiego”⁴⁹. Literatura publikowana na łamach czasopisma spełniała wszystkie wymogi doktryny stalinowskiej: poezja okolicznościowa z dominującym motywem partii, Warszawy, odbudowy kraju, produkcji, pracy w spółdzielni produkcyjnej, współzawodnictwa; na łamach periodyku gościła proza rewolucyjna lub poruszająca wątki: działalności brygad ZMP i OHP, realizacji planu sześcioletniego, kolektywizacji itp. Kiedy pismo w 1955 roku przejął Jarosław Iwaszkiewicz, na jego łamy zaczęła wkradać się twórczość odwilżowa i ważne dla literatury polskiej debiuty m.in. Zbigniewa Herberta, Mirona Białoszewskiego, Marka Hłaski. „Twórczość” odzyskała swój charakter, sprzed kierownictwa Ważyka. Na powrót stała się najpoważniejszym pismem literackim w Polsce, publikującym najwybitniejsze utwory literatury polskiej, pismem stroniącym od ideologii politycznej, skupionym na promowaniu wartościowych debiutów⁵⁰. Tytułem, które tak jak „Twórczość” (w pewnych okresach) dbało o swój poziom artystyczny była również „Poezja”, powołana została w 1965 roku przez Jana Zygmunta Jakubowskiego.

Periodyk ten specjalizował się w prezentacji poezji i eseistyki, debiutował na jego łamach m.in. Rafał Wojaczek. Pismo niszowe – kierowane do wąskiej grupy odbiorców – potrafiło skupić w swych szeregach najbardziej znane literackie nazwiska w kraju Zbigniew Herbert, Stanisław Grochowiak czy Jarosław Marek Rymkiewicz. To właśnie w „Poezji” ukazał się monograficzny numer złożony wyłącznie z utworów pokolenia Nowej Fali pod nazwą *Najmłodsza poezja polska*⁵¹. W latach 70. miesięcznik tak jak i inne pisma miał problemy z cenzurą. Pogłębiający się konflikt na linii państwo – literaci spowodował przesunięcia kadrowe w redakcji „Poezji”. Była to strategia na stałe wpisana w działania partii na rzecz opanowania sytuacji w pismach, które próbowały rozszerzyć swój horyzont poza ten wyznaczony przez państwo:

⁴⁹ M. Brzóstowicz-Klajn, G. Wołowicz, „Twórczość”, [In:] *Słownik realizmu socjalistycznego,...*, s. 367.

⁵⁰ Ibidem, s. 369; L. Szaruga, op.cit., s. 43.

⁵¹ Specjalny numer miesięcznika 12/1971.

Zalążek tego kryzysu stanowiło [...] powołanie na stanowisko redaktora naczelnego „Poezji” w roku 1972 Bohdana Drozdowskiego. Stało się tak mimo protestów skierowanych do władz przez różne grupy środowiska literackiego, między innymi organizacji partyjnej Warszawskiego Oddziału ZLP. Zespół miesięcznika uzupełnił Krzysztof Gąsiorowski, przeniesiony tam z rozwiązanej „Współczesności” [...]. Przekazanie redakcji nowemu zespołowi spowodowało bojkot miesięcznika przez olbrzymią większość środowiska literackiego. W tej sytuacji pismo zmuszone zostało do całkowitej zmiany swego profilu – od roku 1972 w „Poezji” dominować zaczynają numery monograficzne. Cechą charakterystyczną pisma stają się agresywne noty redaktora naczelnego, komentujące aktualne wydarzenia życia literackiego kraju⁵².

Wprowadzanie do redakcji czasopism zaufanych ludzi nie było jedyną strategią, jakiej używano, aby wpływać na suwerenność czasopism. Innym zabiegiem, który również miał utrudnić redagowanie, i sprawić, żeby krąg odbiorców był jak najmniejszy, była zmiana periodyczności ukazującego się tytułu. Taka represja dotknęła m.in. „Odrę” – której redaktorzy deklarowali poglądy katolickie, pomimo że czasopismo było wydawane przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik”⁵³.

„Odra” ukazywała się od 1958 – powstała z połączenia „Nowych Sygnałów” i „Poglądów” – była tygodnikiem, który później przekształcono w miesięcznik. Paradoksalnie to, co miało „Odrze” zaszkodzić, sprawiło, że pismo zyskało na atrakcyjności. Z regionalnego tygodnika „ziem zachodnich”, stała się od 61. roku pismem ogólnokrajowym, publikującym utwory literackie autorów z różnych ośrodków. W czasopiśmie prowadzone były istotne dyskusje o powojennej plastyce, o teatrze i dramacie, poezji i prozie⁵⁴.

Teatr i dramat w „Odrze” zajmował jedno z wielu miejsc pośród innych sztuk. Czasopismem, które w całości było poświęcone zagadnieniom teatru był „Dialog”. Pierwszymi redaktorami byli Adam Tarn i Konstanty Puzyn. Miesięcznik poza zagadnieniami teatru poruszał również problemy filmu, jednak centrum jego zainteresowań stanowił właśnie dramat

⁵² L. Szaruga, op.cit., s. 63–64.

⁵³ Idem, *Czasopisma literackie*, [In:] *Literatura polska 1918-1975*, pod red. A. Brodzkiej, T. Bujnickiego, Warszawa 1996, t. 3, cz. 1, s. 223.

⁵⁴ Por. J. Łukasiewicz, „Odra. Tygodnik społeczno-kulturalny”, [In:] *Literatura polska XX wieku*,..., t. 1, s. 478; Idem, „Odra. Miesięcznik społeczno-kulturalny”, [In:] *Ibidem*.

i teatr. Podstawowym założeniem pisma było publikowanie nowości literatury dramatycznej, szerzenie edukacji dramatyczno-teatrolologicznej, informowanie o życiu teatralnym na świecie. Maria Prussak tak napisała o „Dialogu”: „Unikatowy w porównaniu z innymi pismami tego typu dobór i poziom drukowanych dramatów, wysoki poziom literacki przekładów, staranny układ eseistyki sprawiają, że >>Dialog<< jest zaliczany do najlepszych miesięczników teatralnych na świecie”⁵⁵.

Pismem opozycyjnym, szerszym w zakresie tematyki niż „Dialog”, wydawanym poza cenzurą, był „Zapis”. Pierwszy numer składał się z artykułów odrzuconych przez cenzorów w innych czasopismach. Był to tytuł, który jako pierwszy ukazywał się bez nadzoru cenzury. Notatka sporządzona przez SB po zebraniu redakcyjnym przed wydaniem pierwszego numeru, mówiła o nastrojach wśród osób zaangażowanych w wydawanie pisma:

Z zaprezentowanych opinii zespołu redakcyjnego wynika, że w pierwszym numerze czasopisma znajdują się bez zmian te wszystkie teksty, a więc J[erzego] Andrzejewskiego, Marka Nowakowskiego i Jerzego Narbutta i innych, do których wnosił poprzednio zastrzeżenia literackie Andrzej Kijowski[...]. Skonstatowano, że redakcję „Zapisu” nr 1 uważają za zamkniętą i obecnie zamierzają zacząć redagować drugi numer. Przewidują, że praca nad tym znacznie się przewlecze zwłaszcza że numer następny chcieliby uprofilować w kierunku publicystyki politycznej[...]⁵⁶.

Autor notatki zauważył, że w tej sytuacji aparat państwowy powinien podjąć dalsze działania, aby nie dopuścić do zorganizowania i wydania czasopisma. Zalecił on również inwigilację Barbary Toruńczyk, odnalezienie maszynistki, która przepisuje pismo, jak również działania mające na celu rozbicie redakcji „Zapisu”⁵⁷. Notatki współpracowników Służby Bezpieczeństwa donosiły również o tym, że jeden numer każdego wydania „Zapisu” miał być przekazywany na emigrację⁵⁸. Pismo, jako pierwszy niezależny tytuł poza zasięgiem cenzury, wychodziło do 1981, kiedy to z oczywistych przyczyn, przestało się ukazywać. Zamiarem redaktorów było stworzenie

⁵⁵ M. Prussak, „Dialog”, [In:] *Słownik literatury XX wieku*,..., s. 177.

⁵⁶ Notatka nr 27 – Informacja do przygotowania pierwszego numeru „Zapisu”, podpisana przez zastępcę naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW płk. Krzysztofa

Majchrowskiego, [v.:] *Twórczość obcnam klasowo. Aparat represji wobec środowiska literackiego 1956–1990*, pod red. A. Chojnowskiego, S. Ligarskiego, Warszawa 2009, s. 421–422.

⁵⁷ Ibidem, s. 423.

⁵⁸ Ibidem, s. 452.

swoistej antologii tekstów odrzuconych przez cenzurę. W przeciągu pierwszego roku ukazywania się „Zapis” zmienił jednak formułę, stając się kwartalnikiem literackim. Pierwszy numer pisma, według wspomnień Szarugi, ukazał się w nakładzie 4 może 10 słabo czytelnych kopii, które krążyły między zainteresowanymi czytelnikami w formie maszynopisu⁵⁹. Później z inicjatywy studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego pierwszy numer „Zapisu” ukazał się drukiem w liczbie 400 egzemplarzy⁶⁰.

W podobnym charakterze, co „Zapis” zaczęło ukazywać się, poza zasięgiem cenzury, pismo redagowane przez Jacka Bierezina. Pierwszy numer ukazał się w 1977 roku, w Polsce periodyk wydawano do 1981 roku, później przeniesiono go do Londynu. We wstępnym artykule „Pulsu” można było przeczytać, że tytuł ten nie powstał przeciw cenzurze, a jego redaktorzy nie chcą wytyczać linii programowej, gdyż odbiorca sam sobie ją zdefiniuje po zapoznaniu się z pismem. „Puls” miał polemiczne nastawienie wobec „Zapisu”. Oba pisma poruszały problematykę związków literatów z komunizmem, pisma robiły to na innej płaszczyźnie. Jak zauważył Szaruga:

W „Zapisie” była to rzeczywiście próba rozliczenia się z ową biografią, podczas gdy w „Plusie” chodził raczej o odpowiedź na pytanie o rzeczywiste powody zaangażowania we współtworzenie systemu, powstały więc wypowiedzi z natury rzeczy istniejące obok siebie i nie wchodzące we wzajemny dialog. [...] Jeśli „Zapis” powstał w opozycji do istniejącej sytuacji, „Puls” dążył, przynajmniej w założeniu, do uwolnienia się z uwikłań w system, miał ambicje – nie realizowane [...], ale widoczne choćby w programowych nawiązaniach do twórczości [Czesława] Miłosza i [Witolda] Gombrowicza⁶¹.

To, co dzieliło pisma na gruncie podejścia do systemu, w ogóle systemu nie obchodziło. Oba tytuły miały problemy z władzą. Partia szukała środków, aby utrudnić wydawanie pism: rozpracowanie środowisk, które wydają czasopisma, podniesienie efektywności podejmowanych do tej pory działań SB, obserwacja imprez kulturalnych, aby na nich nie dochodziło do kolportażu czasopism czy szczegółowe kontrole wyjeżdżających za granicę⁶².

⁵⁹ Cfr. L. Szaruga, „Zapis”. *Zarys monograficzny. Bibliografia zawartości*, Szczecin 1996, s. 9.

⁶⁰ J. Jacki, „Zapis”, [In:] *Literatura polska XX wieku*,..., t. 2, s. 332.

⁶¹ L. Szaruga, *Co czytamy?*,..., s. 83–85.

⁶² V. Tezy na krajową naradę kierowników sekcji IV wydziałów III komend wojewódzkich MO [In:] *Twórczość obca nam klasowo*,..., s. 478–489.

Wolność czyniła z krajów na zachód od Odry swoistą ostoję wolnego słowa i wolnych myśli. Po 1945 kultura polska zaczęła rozwijać się dwutorowo – w Polsce i na emigracji. Sytuacja w kraju w niczym nie przypominała możliwości, jakie mieli autorzy publikujący za granicą. Władza starała się, aby utwory literackie, publicystyka i artykuły informacyjne nie przenikały ani z Polski na Zachód, a tym bardziej z Zachodu do Polski.

1.3.3. Czasopisma literackie wydawane na emigracji

Jak pisał Szaruga, po 1945 roku zanikały instytucje kultury zorganizowane przez emigrację wojenną, a pojawiły się inicjatywy związane z wychodźstwem politycznym. Dualizm, dominujący w kulturze po II wojnie światowej, widoczny był również w charakterystyce ośrodków emigracyjnych. Emigracja, podzielona na Londyn i Paryż, poróżniła się również w stylu podejścia do sytuacji w kraju. Wydawane w Londynie „Wiadomości”, będące kontynuacją pisma wydawanego w dwudziestoleciu międzywojennym, przyjęły strategię izolacji⁶³.

Tytuł redagowany przez Mieczysława Grydzewskiego nie reagował na sytuację, która była w kraju. Zaangażowanie „Wiadomości” było zaangażowaniem pisma wciąż tkwiącego w duch międzywojennym. Kiedy Związek Pisarzy na Obczyźnie zabronił autorom emigracyjnym współpracy z polskimi instytucjami kultury, Grydzewski stwierdził, że taką decyzję należałoby pozostawić samym pisarzom. Tytuł wciąż żył emigracją niepodległościową, izolując się od najważniejszych kwestii nurtujących Polaków w kraju. Pismo z upływem lat stało się staroświeckie, niosąc w sobie znamiona minionej już epoki, co czyniło z niego tytuł wyjątkowy. Periodyk był bezkompromisowy i lojalny wobec swoich ideałów. Tak o „Wiadomościach” napisał Rafał Habielski:

[...] Nieco egzaltowane patriotycznym i żywiącym kult dawności, pismo trwało zdawało się na przekór współczesności. Było portretem odchodzącego pokolenia, usiłującego odnaleźć w nim kształt minionego czasu. Koniec pokolenia twórców emigracji był także końcem „Wiadomości”⁶⁴.

⁶³ Cfr. L. Szaruga, *Co czytamy?...*, s. 68–69.

⁶⁴ R. Habielski, „Wiadomości”. *Tygodnik na emigracji*, [In:] „Wiadomości”

i okolice. Szkice i wspomnienia, pod red. M. A. Supruniuka, Toruń 1995, t. 2, s. 30–31.

Stefania Kossowska w 1981 roku zdecydowała o zamknięciu „Wiadomości”. Jako powody upadania pisma redaktorka przywołała trudności finansowe pisma, a co się z tym wiązało trudności z zebraniem redakcji, która mogłaby pismu zapewnić ciągłość i dotychczasowy poziom literacki⁶⁵.

Na przeciwstawnym biegunie do londyńskich „Wiadomości” była paryska „Kultura”. Pismo Jerzego Giedroycia zaangażowało się w poparcie przemian, udzielając kredytu zaufania Władysławowi Gomułce, co później redaktorzy „Kultury” wielokrotnie wytykali sobie jako błąd. „Kultura” była połączeniem życia literackiego w kraju z tym na emigracji. Wydawnictwo miało być próbą przełamania żelaznej kurtyny zawieszanej między dwiema gałęziami tego samego pnia: „O usytuowaniu się pisma ponad podziałem Kraj – emigracja świadczy jeden z pierwszych tomów opublikowanych w *Bibliotece >>Kultury<<* – antologia noweli wojennej, obejmująca zarówno autorów żyjących w Kraju, jak i na wychodźstwie⁶⁶”. O próbach scalenia obu środowisk twórczych świadczy również list Giedroycia do Konstantego A. Jeleńskiego:

Widziałem niedawno [Jerzego] Stempowskiego, z którym dyskutowałem sprawę tegorocznej nagrody literackiej. Proponujemy ją przyznać Teodorowi Parnickiemu. Kierowaliśmy się następującymi motywami. Jest to pisarz niewątpliwie wybitny. Całkowicie zapoznany na emigracji, bardzo popularny w kraju, gdzie po październiku wydał ok. 10 książek. Jest on w b. ciężkich warunkach materialnych i to zmusiło go do powrotu do kraju (jest właśnie w drodze). W zasadzie jedzie na trzy „próbne” miesiące, ale obawiam się, że zostanie. Wydaje się nam, że byłoby dobrze podkreślić, że ta decyzja nie wpływa na nasz stosunek do niego. Nie byłoby dobrze, by w kraju pewne czynniki próbowały wygrać, że emigracja nie potrafi docenić swych pisarzy [...]⁶⁷.

Parnicki wrócił do kraju na stałe, nagrodę za całokształt twórczości otrzymał w 1963 roku.

„Kultura” była również przyłdkiem dla Czesława Miłosza i Witolda Gombrowicza, którzy na emigracji nie znaleźli akceptacji, była również ostoją dla wielu pisarzy-emigrantów. W obręb działalności inicjatorskiej „Kultury” wpisała się nie tylko pomoc pisarzom, ale również wydawanie

⁶⁵ Cfr. P. Kądziała, „Wiadomości” w latach siedemdziesiątych, [In:] Ibidem, s. 33–37.

⁶⁶ L. Szaruga, *Co czytamy?,...*, s. 71.

⁶⁷ J. Giedroyc, [List nr 226 do K. A. Jelińskiego], [In:] J. Giedroyc, K. A. Jeleński, *Listy 1950–1987*, Warszawa 1995, s. 359.

wspomnianej *Biblioteki* – najważniejszej instytucji literackiego życia emigracyjnego. Publikowali w niej m.in. Artur Sandauer, Jerzy Zagórski, Stefan Kisielewski czy Stanisław Cat-Mackiewicz⁶⁸.

Sytuacja społeczno-polityczna w Polsce po 1945 roku sprawiła, że kultura nie rozwijała się w taki sposób, jakiego oczekiwali jej twórcy. Cenzura panująca do 1990 roku sprawiła, że życie kulturalne było właściwie życiem ograniczającym się do przemykania treści, które powinny ujrzeć światło dzienne w sposób jawny. Czasopisma literackie, czy też społeczno-kulturalne, cieszyły się popularnością, a ich czytelnictwo wzrastało w okresach kryzysów społeczno-politycznych. Im bardziej czasopismo nie trzymało się linii programowej narzuconej przez władzę, tym bardziej wzrastała liczba jego czytelników, natomiast liczba odbiorców bezpośrednio przekładała się na liczbę ingerencji cenzorskich⁶⁹. To błędne koło zostało przerwane w 1989 roku. Przełom ten wpłynął nie tylko na merytoryczny sposób redagowania czasopism, ale również na techniczne aspekty pracy w redakcji. Zniesiono system centralnego sterowania prasą, wydawnictwami i kolportażem, zniesiono cenzurę przewencyjną. Wiele pism, nie tylko literackich przeżywało wewnętrzne kryzysy, wiele z nich zwiększyło swoją działalność. Mimo ogromnego spadku nakładu prasy, dzięki zasadom wolnej konkurencji, powstało jednak wiele nowych tytułów.

⁶⁸ Ibidem, s. 72.

⁶⁹ Cfr. T. Mielczarek, op.cit., s. 107.

A
S
E
C
G
O
I
U
E
E
K
E
B
T
D
K
I
W
L
N
S
T
P
T
W
A
L
K
J
W
R
J
Q
I
K
W
T
M
N
K
I
G
P
N
F
O
S
T
K
R
J
N
V
B
L
I
C
Y
M
I
U
L
Q
C
A
K
J
W
Y
U
T
K
X
N
M
V
I
A
Q
P
L
R
Y
T
E
H
P
L
Q
B
H
J
K
G
D
I
A
B
C
F
T
Y
J
K
D
W
I
S
A
W
G
H
X
K
L
A
T
R
Y
Z
B

ROZDZIAŁ 2

OD „FLISA” DO SAMODZIELNEGO MIESIĘCZNIKA – ZARYS HISTORII „PRZEGLĄDU ARTYSTYCZNO-LITERACKIEGO”

2.1. Pierwszy rok – 1992

Miesięcznik założony przez Mirosława Strzyżewskiego – „Przegląd Artystyczno-Literacki” – zaczął ukazywać się w Toruniu 1993 roku⁷⁰. Jednak już rok wcześniej w marcu ukazał się dodatek do czasopisma „Flis”, który redakcja przyjęła jako pierwszy numer pisma. W stopce redakcyjnej tego numeru, zamieszczonej w prawym dolnym rogu ostatniej – ósmej – strony pisma, figurowali: Jerzy L. Ordan, Jerzy Rochowiak, Mirosław Strzyżewski – jako kierownik zespołu redakcyjnego. Na stałe współpracowali z piśmie: Monika Bachulska, Jan Bełkot, Magdalena Duszak, Iwona Gorzkiewicz, Jacek Jadziński, Krzysztof Kucharski, Monika Mackiewicz, Krzysztof Matejko, Jarosław Nadolski, Krzysztof Popławski, Joanna Reszotek, Anna Suchecka, Mirosław Żelazny. O dwóch „Przeglądach” – tym, który zacznie ukazywać się w 1993 oraz tym, który ukazał się jak dodatek, tak napisano w artykule wstępnym:

Funkcję wydawcy – sponsora [...] miesięcznika gotów jest przyjąć na siebie Pan Leszek Szlendak – wydawca Tygodniowego Magazynu Regionalnego „Flis”. Ponieważ jednak miesięcznik mógłby pojawić się nie wcześniej, aniżeli na początku przyszłego roku, na razie przy „Flisie” ukazywał się będzie „Przegląd Artystyczno-Literacki” – być może choć w niewielkiej części wypełniając oczekiwania toruńskich twórców kultury, i miejmy nadzieję, czytelników⁷¹.

⁷⁰ Analiza formalna pisma na podstawie autopsji.

⁷¹ *Żyjemy u schyłku stulecia*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 1, s. 1

Jak już wcześniej pisano – u źródeł założenia „Przeglądu” była myśl, aby miesięcznik rozszerzał i umacniał perspektywy toruńskiego życia artystyczno-intelektualnego. Pismo spełniało swoją funkcję przez ponad dziesięć lat ukazywania się, będąc miesięcznikiem otwartym na różnorodność kultury i niezależnym politycznie. Ostatni numer pisma w niczym nie przypominał numeru pierwszego. Na przestrzeni lat „Przegląd” zmienił się radykalnie – odszedł od początkowej szaty graficznej, od formy gazetowej, w stronę miesięcznika naukowego, zawierającego elementy współczesnego życia kulturalnego.

Pierwszy numer „Przeglądu” nie był opatrzony bogatą szatą graficzną – pismo wyszło w czarno-białej kolorystyce, z prostą winieta, nawiązującą do form klasycyzujących, która zawierała tytuł pisma, miesiąc i rok wydania oraz kolejny numer. Następne miesięczniki w tym roczniku, których ukazało się dziesięć, tłoczone były w różnych kolorach m.in. pomarańczowym, zielonym, indygo.

Dziesięć pierwszych numerów „Przeglądu” nie przekroczyło 16 stron. Wydano dwa numery podwójne: 5–6, 8–9, które miały 24 i 16 stron. Od trzeciego numeru redakcja nie paginowała ostatniej strony miesięcznika. Pierwsze dwa numery pisma nie posiadały nadrukowanej ceny, kolejne dwa numery kosztowały przed denominacją 3000 zł (po denominacji 0,30 gr). Cenę podwójnego numeru majowo-czerwcowego redakcja podniosła do 4000 zł, natomiast kolejne (jeden podwójny, drugi pojedynczy) kosztowały 3500 zł. Cena grudniowego wydania uplasowała się na poziomie 4000 zł. Strukturę strony tworzył kolaż artykułów, publikowanych w układzie kolumnowym.

W egzemplarzach pisma z 1992 roku nie był podawany spis treści, złożenie pisma było luźne, nie drukowano informacji o prenumeracie, kolportażu, ani zapowiedzi kolejnych artykułów. Pismo posiadało formę gazety. Strony wewnętrzne zaopatrzono w żywą paginę, którą drukowano u dołu, od wewnątrz strony. Ciekawostką był fakt, że winieta każdego numeru „Przeglądu” powielana była innym tuszem – m.in. niebieskim, pomarańczowym czy też indygo. Podczas druku czwartego numeru popełniono błąd – omyłkowo paginując go na numer 2. Tym samym w czerwcu 1992 wyszedł ponownie drugi numer pisma.

Od trzeciego numeru miesięcznika zmieniło się umiejscowienie stopki redakcyjnej. Redakcja przeniosła ją na dolny fragment drugiej strony zrzębu. Zmieniła się także jej struktura. Wprowadzono przy nazwiskach

oznaczenia odpowiedzialności: Grażyna Górską (zastępca redaktora naczelnego), Jerzy Lesław Ordan, Jerzy Rochowiak, Mirosław Strzyżewski (redaktor naczelny); współpracują: Monika Bachulska, Jan Bełkot, Sławomir Górzyński, Jacek Jadziński, Maria Lewandowska, Aleksander Madyda, Stefan Melkowski, Jarosław Nadolski, Krzysztof Popławski, Mirosław Żelazny; Opracowanie graficzne: Magdalena Duszak, Anna Suchecka, Joanna Reszotek, która prowadziła także dział kolportażu. Skład redakcji był mobilny: od 2 numeru z pismem zaczęli współpracować Aleksander Madyda i Krzysztof Ćwikliński; czerwcowy numer także przyniósł zmiany – z redakcji odszedł Jadziński, a współpracę z „Przeglądem” nawiązali Janusz Kryszak, Janusz Skuczyński, Tomasz Sadecki; po ukazaniu się siódmego numeru ze współpracy z pismem zrezygnowała Reszotek. Od 4 numeru zmianie uległa nazwa wydawcy eLeS - Leszek Szlendak.

Pierwszy rok ukazywania się „Przeglądu” nie przyniósł zmian w stylistyce i kształcie. Zachowano charakter lokalnego, kilkustronicowego dodatku do innego pisma i formę gazety. Ta sytuacja miała się zmienić dopiero w kolejnych rocznikach „Przeglądu”, kiedy to pismo usamodzieliło się wydawniczo, zmieniło formę, szatę graficzną i wydawcę.

2.2. Kronikarski zapis - lata 1993–1996

Okres 1993–1996, to czas, w którym miesięcznik stał się odrębnym piśmie, nabrał charakteru oraz gruntowała się jego stylistyka. Nie oznacza to jednak, że periodyk nie przechodził zmian – przeciwnie. Redakcja wciełała w życie nowe pomysły, starając się dostosować „PAL” do założeń redakcyjnych. Zmieniano winietę, kolorystykę, szatę graficzną i układ. Redaktorzy szukali metody na wydawanie periodyku atrakcyjnego dla czytelnika, który spełniałby oczekiwania środowisk twórczych i naukowych.

Rok 1993 przyniósł radykalne zmiany w czasopiśmie: stało się ono samodzielnym wydawnictwem, ukazującym się w numerach podwójnych, choć redakcja chciała, aby pismo ukazywało się z częstotliwością miesięcznika. W tekście od redakcji, wydrukowanym w styczniowym numerze

z 1994 roku, redaktor napisał: „Spełnia się nasze marzenie: Przegląd Artystyczno-Literacki odtąd będzie się ukazywał co miesiąc”⁷². Ta regularność nie trwa jednak długo – podwójne numery jakie się ukazały to: 9-10 (1994), 1-2 (1995) oraz w 1996 roku numery 1-2 i 7-8.

O powstaniu pisma i przeobrażeniach jakie ono przechodziło napisał wydawca – Jan Witkowicz:

„Przegląd Artystyczno-Literacki” w nowej szacie i w nowej formule powstał dzięki chęciom, zapałowi, dobrej woli i ambicjom wielu ludzi. [...] Pamiętam pierwsze spotkanie dość licznego zespołu osób zainteresowanych tworzeniem pisma, nieustępliwość i pewien rodzaj zacietrzewienia były charakterystyczną cechą tej dyskusji, walka o swoje racje, chęć stworzenia czegoś, co powinno być bardzo dobre. [...] Efekty tego – dodam, że pozytywne – stały się z każdym numerem bardzo widoczne i oby ta sytuacja trwała nadal. W kolejnych wydaniach rozszerzył się krąg autorów, rosło zainteresowanie pismem i powiększał się krąg czytelników. Dzisiaj miesięcznik nasz jest dość dobrze znany w zainteresowanych kręgach, bo ma tę wartość, że sięga po interesujące problemy i ludzi, którzy coś wartościowego mają do powiedzenia⁷³.

Tak, jak stwierdził Witkowicz – miesięcznik dynamicznie zmieniał się: w 1993 nabrał nowych kształtów, które zostały zmodyfikowane w 1995 i 1996 roku. Dwukrotnie zmieniono winietę i żywą paginę.

Na pierwszej i drugiej stronie okładki znajdowały się wymiennie grafiki, rysunki, zdjęcia lub, od 1996 roku, także poezje. Czwarta strona okładki zarezerwowana była dla ilustracji, na trzeciej stronie poza grafikami publikowana była stopka redakcyjna. Po śmierci Zbigniewa Bieńkowskiego redakcja na drugiej stronie okładki zamieściła nekrolog. Od 1996 roku na tej stronie redakcja publikowała wiersze toruńskich poetów.

Od 1994 roku miesięcznik posiada twór, który przypominał spis treści. Na pierwszej stronie tekstu głównego redakcja wymieniała najważniejsze teksty, jakie opublikowano w numerze wraz z krótkimi zajawkami i numerami stron. W 1995 roku spis treści ulegał dalszym modyfikacjom – w kolumnie na pierwszej stronie tekstu głównego wymieniano tytuły i autorów wszystkich tekstów, jakie zamieszczono w numerze wraz z paginacją. Spis treści podlegał dalszym przemianom i w 1996

⁷² *Spełnia się nasze marzenie [...]*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 1, s. 1.

⁷³ J. Witkowicz, *Patrząc za siebie*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1993, nr 11-12, s. 30.

roku zajmował on już całą pierwszą stronę czasopisma, podzielony na kolumny. Teksty zaklasyfikowano do odpowiednich działów.

W 1993 roku ukazało się 6 podwójnych numerów o objętości około 30 stron + 2 nieliczbowane, wyjątkiem był numer 9–10, który miał objętość 34 stron. Pierwsza i druga strona okładki były liczone do paginacji. Miesięcznik od tego numeru systematycznie powiększał swoją objętość. Rekordowy pod tym względem był styczniowo-lutowy numer, liczący 52 strony + 4 strony nieliczbowane (redakcja nie liczyła okładki). Liczba stron miesięcznika, w okresie czterech lat, oscylowała w okolicach 40.

W przeciągu 1993–1996 w trzech numerach pisma ukazały się także dodatki: numer 5 z 1994 roku zaopatrzone był w dwie luźne karty z wierszami Janusza Pasierba; w numerze 6 (1994) opublikowano dodatek specjalny *Toruński Maj Poetycki 1994*. Numer 9–10 (1994) zawierał dodatek *Oblicza przemian przemijania*, który dotyczył Ogólnopolskich Spotkań Twórców. Dodatek specjalny poświęcony w całości Konradowi Górskiemu ukazał się razem z 5 numerem z 1995 roku. Natomiast dodatek do 12 numeru z 1995 roku dotyczył warsztatów plastycznych, jakie odbyły się na zamku krzyżackim. Wkładkę do numeru 5 (1996) zawierał refleksje po wystawie wielkanocnej. Dodatki te miały ponumerowane strony, luźne złożenie, były opatrzone winietą pisma, jednak nie oznaczono ich numerami czasopism, których dotyczyły. Ukazał się także numer specjalny – 3 (1996) – w całości poświęcony jubileuszowi 80-lecia urodzin Artura Hutnikiewicza.

Od 1 do 6 numeru z 1993 roku cena „Przeglądu” wynosiła 6000 zł, od numeru 7 została podniesiona do 8000 zł. Taki koszt pisma utrzymał się do 5 numeru z 1994 roku, kiedy to cena wzrosła do 12000 zł. Taki koszt pisma redakcja utrzymała do ostatniego numeru z 1994 roku. Styczniowe wydanie kosztowało 1,80 zł. Podawano wtedy dwie ceny – przed denominacją i po denominacji.

Można było także zamówić prenumeratę. Od styczniowego numeru z 1994 roku zamówienie należało składać u wydawcy, cena roczna to 120 tys., półroczna 60 tys. Wydawnictwo pokrywało koszty wysyłki. Od 4 numeru z 1994 roku doszła jeszcze możliwość wykupienia prenumeraty kwartalnej, której koszt wynosił 30 tys. zł. Razem z ceną pisma szła w górę cena prenumeraty – od szóstego numeru z tego samego roku koszt roczny wynosił 180 tys., półroczna była połowę tańsza. Ostatni numer z 1994 roku także przyniósł podwyżkę – roczny wykup prenumeraty kosztował 252 tys. zł, co po denominacji dawało 25,20 zł. Cena taka utrzymała się przez

cały 1995 rok, dopiero w styczniu 1996 roku zmieniono kwotę, która wzrosła do 3,60 zł. Hasła, służące zareklamowaniu prenumeraty, stylistycznie pochodziły z epoki peerelu.

Pismo od 1993 roku składano w dwóch szpaltach tekstu, złożone było w sposób broszurowy z miękką okładką, w formacie 30 cm (A4). „Przegląd” od lutego 1994 roku posiadał ISSN 1230-9745. Od 1993 roku periodyk był dotowany przez Urząd Miasta Torunia oraz Urząd Wojewódzki w Toruniu. Redakcja pisma mieściła się w Toruniu, na ulicy Kościuszki 33/35, skr. poczt. 16, tel.: 383-60. Skład i łamanie pisma wykonywała firma WIT-GRAF, drukowane było w DRUK-TOR sp. cp. Od lipca 1995 roku można było kontaktować się z redakcją osobiście: w środy między 15.00 a 17.00 oraz w czwartki od 12.00 do 14.00 redaktorzy pełnili dyżury w siedzibie redakcji. W 1994 roku na ostatnich strona „Przeglądu” zaczęto podawać listę księgarń, w których można było nabyć miesięcznik. Poza księgarniami toruńskimi, pismo początkowo można było kupić w Poznaniu, Warszawie, Krakowie, Bydgoszczy, Wrocławiu, Olsztynie, Lublinie, Szczecinie i Łodzi. W 1996 roku spis, oprócz już podanych miast, obejmował także Białystok, Cieszyn, Chorzów, Częstochowę, Elbląg, Gdańsk, Gliwice, Katowice, Krosno, Leszno. Lublin, Opole, Płock, Przemyśl, Radom, Rzeszów, Siedlce, Sopot oraz Zieloną Górę. Sieć księgarń, w których kolportowano „Przegląd” rozrastała się.

Kolejne zmiany zachodzące w piśmie, dotknęły również skład redakcji, który od 1993 roku wyglądał następująco: „redaguje kolegium”: Grażyna Górską (redakcja techniczna i sekretarz redakcji), Jerzy L. Ordan (zastępca redaktora naczelnego), Jerzy Rochowiak, Mirosław Strzyżewski (redaktor naczelny) oraz zespół w składzie: Krzysztof Ćwikliński, Magdalena Duszak i Anna Suhecka (opracowanie graficzne), Janusz Skuczyński (dział teatru); współpraca: Jan Bełkot, Aleksander Głowczewski, Janusz Kryszak, Maria Lewandowska, Olszewski, Tomasz Sadecki, Stella Zielińska, Mirosław Żelazny. Od 1996 roku w składzie redakcji podawano tematykę, jaką zajmował się redaktor: Krzysztof Ćwikliński (esej, krytyka), Maria Kalinowska (z-ca red. nac., teatr), Jerzy L. Ordan (poezja), Jerzy Rochowiak (proza, film), Ryszard Jadczyk (filozofia), Włodzimierz Kowalewski, Ziemowit Ogiński (muzyka), Janusz Skuczyński, Katarzyna Taras (film), Zygmunt Trzeźniowski (plastyka), z pismem współpracowali: Agnieszka Czachowska, Grzegorz Kalinowski, Janusz Kryszak, Robert Mielhorski, Andrzej Pańta, Piotr Piszczyński, Andrzej Szuba, Małgorzata Skuczyńska,

Andrzej Sulikowski, Alexandra Świetlik-Oszubska. Posiadając tak szerokie grono współpracowników, redakcja otworzyła pismo na innych, zapraszając do nadsyłania tekstów.

Środowisko skupione wokół „Przeglądu” w 1996 roku założyło Stowarzyszenie Artystyczno-Literackie, o czym poinformowano czytelników w styczniowo-lutowym numerze. Organizacja miała inicjować wydarzenia artystyczne, literackie oraz te z zakresu nauk humanistycznych i ekologii. W zakresie aktywności Stowarzyszenia miała leżeć również działalność wydawnicza. Siedzibą organizacji była redakcja „Przeglądu”, a w skład jej zarządu weszli: Jerzy Rochowiak (prezes), Marian Stępak (wiceprezes), Grażyna Górka (sekretarz), Jerzy L. Ordan (skarbnik), Zygmunt Trześniowski (członek). W założeniach organizacji leżało również kontynuowanie inicjatywy wydawniczej, jaką był „Przegląd”, szczególnie, że pismo cieszyło się uznaniem nie tylko środowiska lokalnego.

Piotr Szewc, co zacytował Jan Witkowicz o „Przeglądzie”, napisał w „Rzeczpospolitej”: „Wielka to dziś sztuka wydawać czasopismo artystyczne, bez konieczności poświęcania wielu kolumn reklamom czy drukowania utworów niższego lotu. Sztuka ta udaje się redaktorom wychodzącego w Toruniu >>Przeglądu Artystyczno-Literackiego<<⁷⁴”. Według wydawcy taka sytuacja mogła mieć miejsce tylko dzięki wspaniałym współpracownikom, jakich skupiał wokół siebie „Przegląd”, publikowaniu udanych debiutów, miejscu wydawania, gdyż Toruń bogaty był w inicjatywy kulturalne oraz dzięki pomocy finansowej, jaką redakcja otrzymała od Urzędu Miasta oraz Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu.

Rok 1996 zakończył okres wydawania pisma spontanicznego, które żywo reagowało na to, co działo się w regionie. Miasto, artyści, twórcy, humaniści mieli swój miesięcznik, który kronikarsko opisywał wydarzenia kulturalne oraz umożliwiał dyskusję o ich wartości. W 1997 roku zmienił się redaktor naczelny, a co za tym idzie „Przegląd” przeszedł metamorfozę. Mirosław Strzyżewski wyjechał na stypendium do Paryża i zrezygnował z kierowania pismem. Jego miejsce zajął od 50 numeru Jerzy Rochowiak, który utrzymał pismo w podobnym charakterze. Następnie od sierpnia 1997 roku pismo przejął Lech Witkowski, który poprowadził miesięcznik na inne, nowe tory.

⁷⁴ Idem, *Od wydawcy*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 12, s. 3.

2.3. Rok przełomu - 1997

W szóstym roku ukazywania się czasopismo przeszło szereg zmian – rozpoczynając od graficznych kończąc na składzie redakcyjnym. Modernizacji uległa pierwsza strona okładki – nowa winieta pisma, wspólna ilustracja dla pierwszej i czwartej strony okładki, umieszczenie nazwy wydawnictwa oraz współwydawcy, którym został w czerwcu 1996 roku Uniwersytet Mikołaja Kopernika, zamieszczanie w lewym dolnym rogu pierwszej strony okładki wybranych tytułów artykułów lub nazwisk autorów, którzy publikowali w danym numerze „Przeglądu”.

Druga strona okładki została stroną redakcyjną: zamieszczano w niej w dwóch łamach tytuł pisma, informację, kiedy ukazało się pierwszy raz, skład redakcji, informacje o prenumeracie, nazwisko autora i tytuł dzieła artysty, którego grafikę zamieszczono na okładce. W drugiej kolumnie strony redakcyjnej zamieszczono wykaz autorów i tytułów artykułów publikowanych w numerze. Nie zamieszczono jednak numerów stron, na których były artykuły. Na trzeciej stronie okładki publikowano adresy punktów, w których kolportowany był miesięcznik.

Z okazji pięciolecia istnienia na rynku wydawniczym redakcja podsumowała swoje osiągnięcia: W ciągu pięciu lat ukazało się 60 numerów miesięcznika oznacza to, że: opublikowano łącznie około 400 arkuszy autorских tekstów (16 milionów znaków), co gdyby przeliczyć na średniej wielkości książkę – to wydano ich około stu; lista autorów pisujących do „Przeglądu” przynajmniej dwa razy do roku zawierała ponad sto nazwisk, w tym dość duża liczba debiutantów, zamieszczono na łamach ponad tysiąc ilustracji (fotografie i reprodukcje); zadrukowano ponad 20 ton papieru⁷⁵.

„Przegląd” rozwijał się, objętość stron oscylowała od 40 do 44 stron + 4 nieliczbowane strony okładki. Od piątego numeru objętość pisma radykalnie wzrosła – kolejne numery miały: 64, 80, 143, 118, 106, 129, 132 stron. Koszt nabycia miesięcznika nie zmienił się przez cały rok i wynosił 3,80 zł, podwójny numer z lipca i sierpnia kosztował prawie podwójną cenę numeru pojedynczego – 6,80 zł. Prenumeratę roczną można było kupić za 45, 60 zł, półroczną – 22,80 zł, natomiast kwartalna to koszt 11,40 zł. Od numeru 11 (1997) roczne otrzymywanie „PAL-u” kosztowało już 78,00 zł, półroczne 39,00, natomiast kwartalne 19,50. Początkowo sposób złożenia

⁷⁵ Ibidem, *Pięć lat minęło*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 1, s. 1.

(broszurowy) oraz format A4 były kontynuacją formy poprzednich numerów. Jednak od numeru piątego nastąpiła i na tym podłożu przemiana. Metamorfozę tę wymusiła zwiększająca się objętość pisma – zmniejszono format do B5, zmieniono okładkę oraz sposób złożenia pisma. „Przegląd” opatrzone twardą oprawą i sztywnym złożeniem. Winieta pozostała bez zmian do 7–8 numeru z 1997 roku. Przejęcie pisma przez nowego redaktora zostało zaznaczone zmianą winiety i modyfikacją tytułu. Do „Przeglądu Artystyczno-Literackiego” dodano skrótowiec złożony z pierwszych liter dotychczasowego tytułu – „PAL. Przegląd Artystyczno-Literacki”. Lech Witkowski zerwał z tradycją pisma, jakie założył Strzyżewski.

W artykule *Do PT Czytelników* Witkowski napisał:

„PAL” ma ambicję łączenia środowisk akademickich oraz twórczych kręgów artystów i literatów, stanowiąc międzypokoleniowe forum poważnej i żywej dyskusji o PALących kwestiach spornych w rozmaitych sferach kultury. Z perspektywy regionalnej i z udziałem autorów z UMK oraz osób pozyskanych do współpracy z kraju, PAL chciałby zając metapozycję, stymulując ogólny przegląd przestrzeni wielości czasopism kulturalnych. [...] Pismo nawiązało [...] stałą współpracę z postaciami tej miary co Artur Hutnikiewicz, Stefan Morawski, Zbigniew Osiński. Miesięcznik jest otwarty na teksty młodych, odważnych krytyków i recenzentów. Naszym pragnieniem jest skupienie wokół pisma najbardziej zaPALonych twórców oraz humanistów akademickich. Troskę o poziom tekstów chcemy powiązać ze śmiałością do podejmowania polemik, a nawet zwalczania złych nawyków dających o sobie znać w rozmaitych kręgach i środowiskach twórczych⁷⁶.

Witkowski zadeklarował chęć ścisłej współpracy miesięcznika z naukowcami i bardzo szybko taką współpracę nawiązał, modernizując skład redakcji, który od pierwszego numeru wydanego przez nowego redaktora wyglądał następująco: Rada programowa: Artur Hutnikiewicz, Stefan Morawski, Zbigniew Osiński; Zespół redakcyjny: Grażyna Halkiewicz-Sojak, Ryszard Jadczyk, Maria Kalinowska, Jerzy L. Ordan, Janusz Skuczyński, Marian Stępek, Mirosław Strzyżewski, Katarzyna Taras; stali współpracownicy: Agnieszka Czachowska, Krzysztof Ćwikliński, Agnieszka Doda, Leszek Engelking, Włodzimierz Kowalewski, Krzysztof Mazur, Ziemowit Ogiński, Jerzy Rochowiak, Alexandra Świetlik-Oszubska, Zygmunt Trzeźniowski. O opracowanie redakcyjne i ilustracje troszczył się Edward Saliński. W numerze 10 do rady programowej

⁷⁶ L. W[itkowski], *odPALamy!*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 7–8, s. 1–2.

doszedł Karol Sauerland, natomiast od numeru 11 w skład rady weszli Krzysztof Pomian i Zygmunt Ważbiński. Z pismem przestali współpracować: Grażyna Górską, Robert Mielhowski, Andrzej Pańta, Piotr Piszczczyński, Andrzej Szuba, Małgorzata Skuczyńska, Andrzej Sulikowski. Na 12 numerze swoją wieloletnią współpracę z pismem zakończył Janusz Skuczyński.

„PAL” się zmienił: na pierwszej stronie okładki wymieniano najważniejsze artykuły numeru, druga strona została stroną redakcyjną, spis treści (podzielony na działy wraz z numerami stron) oraz artykuł wstępny redaktora publikowano na pierwszej i drugiej stronie zrzębu głównego. Na trzeciej stronie okładki zamieszczano listę księgarń, które kolportowały miesięcznik, a od dziewiątego numeru z 1997 roku strona ta należała do Edwarda Salińskiego, który w cyklu „Biel i czerń” zamieszczał swoje rysunki; ilustrację oraz zapowiedź tekstów następnego numeru umieszczano na czwartej stronie okładki.

Lista księgarń rozprowadzających „Przegląd”, informacje o prenumeracie, o nadsyłanych do miesięcznika tekstach, podziękowania sponsorom oraz reklamy włączono w nieliczbowane strony zrzębu głównego.

Witkowski postanowił walczyć o to, aby „Przegląd” trafił pod strzechy, tak mobilizował i w jakimś sensie prowokował swoich czytelników:

Kultura żyje, gdy są żyjący nią ludzie (może ich być niewielu), gdy poza codziennością stać ich na „podarowanie sobie odrobiny luksusu” – nie tylko w postaci mydełka pamiętnego z reklamy. Zdobyć się na refleksję można także kupując sobie raz w miesiącu wielodaniową strawę duchową. [...] Miasto uniwersyteckie i kręgi osób aspirujących do miana śmietanki kulturalnej Europejczyków stać na manifestowanie zapotrzebowania na ten rodzaj lektur, który gdzie indziej – nawet mającym bardziej wypchane portfele – nie przyjdzie do głowy. Wpierać ducha kultury może tylko ten, kto sam jej skrawek w sobie nos. Stawiamy na takich Czytelników!⁷⁷

Redaktor chciał połączenia środowisk intelektualnych bez znaczenia, czym się oni zajmowali. Tym połączeniem miał być właśnie „PAL”. Witkowski zachęcał do współpracy z pismem, do pisania o wszystkim, co na polu kultury wywarło na odbiorcy jakikolwiek wpływ, udowadniając, że humanista i człowiek kultury, to styl życia. Redaktor był pewny swoich racji oraz tego, że uda mu się wywindować „Przegląd” do rangi kultural-

⁷⁷ L. Witkowski, *Elita czyta PAL!*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 9, s. 1.

nego pisma ogólnopolskiego: „Mam dla Państwa na koniec dobrą wiadomość: od tej chwili za rok w Polsce będzie już szeroko wiadomo, że w Toruniu jest naprawdę dobre pismo kulturalne. I że, je naprawdę warto czytać. Że nas razem stać na to! Zakładamy się?⁷⁸”

Witkowski wiedział, że redagując „Przegląd” ryzykuje własnym nazwiskiem, dlatego bardzo starał się znaleźć dla miesięcznika misję, jaką mógłby on realizować – pismo według niego miało być opoką sztywnej prawdy, miało być narzędziem, do walki z „wynaturzeniami prawdy, jej przebraniami i przebierańcami”⁷⁹. Chciał, aby „Przegląd” był miejscem polemiki kultury o prawdę, miał być także uniwersum „zdecentrowanym”, czyli miejscem bez jednej powszechnej myśli, którą każdy musiałby podzielać. Redaktor zdawał sobie sprawę z niebezpieczeństwa redagowania pisma otwartego światopoglądowo, mówił nawet: „Nie dam się przeto powiesić ani porąbać za wszystkie poglądy i opinie autorów piszących w >>Przeglądzie<<”⁸⁰. Jednak nie chciał nikogo ograniczać w wygłaszaniu ocen czy tez. Witkowski zwracał się w tekście *Więcej rzetelności, mniej nadwrażliwości* do krytyków „PAL-u”, aby ci starali dostrzec się w miesięczniku te dobre strony, a nie skupiali się na potknięciach, a w zamian za to obiecał dbać o poziom pisma⁸¹.

2.4. Akademizm: 1998–2001

Spółeczeństwo toruńskie pytało po co pismo w Toruniu w takiej formule, jaką chciał wprowadzić Witkowski. Na tę refleksję mamy dowód w tekście Witkowskiego, skierowanym do czytelników: „Podobnie nie bardzo nas podnieca stale powracające w komentarzach na łamach >>Gazety Regionalnej<< pytanie: dla kogo jest >>PAL<< w jego obecnej formule?⁸²” Redakcja miała ambicje podwyższenia poziomu pisma, wymagając od siebie i od swoich czytelników. W piśmie publikowano studia, eseje naukowe,

⁷⁸ Idem, s. 2.

⁷⁹ L. W[itkowski], *Walka z niepokojem*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 10, s. 2.

⁸⁰ Idem, *Więcej rzetelności, mniej nadwrażliwości*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 12, s. 2.

⁸¹ Ibidem, s. 1–3.

⁸² Idem, s. 3.

rozprawy, felietony, eseje, recenzje. Witkowski stworzył naukowy miesięcznik, który tylko niewielkim swoim marginesem oscylował w kręgach kultury a raczej filozofii kultury.

Okres 1998–2001, to stabilizacja pisma. W tym czasie „Przegląd” został ujednolicony i zunifikowany. Czarno-biała szata graficzna nie została zmieniona przez ten okres. Stały był również układ pisma, jaki redakcja wypracowała w drugiej połowie 1997 roku. Dwukolumnowy układ treści, sztywne złożenie, twarda okładka, format – wszystko to nie uległo zmianie. Cena „Przeglądu” kształtowała się od 3,80 do 11,00 zł, natomiast prenumerata roczna w 2001 kosztowała 93,00 (zagraniczna była o 100% droższa), zaś koszt zamówienia „Przeglądu” na 2002 roku redakcja określiła jako 60,00 zł. Pismo zwiększyło swoją objętość oscylując w okolicy 200–250 stron. Niektóre artykuły wzbogacano kolorowymi tablicami ilustracji.

Witkowski dbając o odpowiedni poziom pisma rozbudował zespół redakcyjny. Do redakcji z 1997 roku dołączyli: Krystyna Starczak-Kozłowska, Janusz Kryszak, Ludwik Arnold Heinz, Helmut W. Brinsk, Michał Siewkowski, Leszek Długosz, Bolesław Taborski, Halina Taborska, Kazimierz Braun, Paweł Tański, Adam Lizakowski, Zbigniew Kresowaty, Juliusz Tysza. Z redakcji odeszli: Maria Klinowska, Alexandra Świetlik-Oszubska, Ryszard Jadcza.

Do październikowego numeru z 2001 pismo pod względem formalno-merytorycznym było bardzo stabilne. Na ten okres przypadają jednak kłopoty finansowe, jakie przeżywa miesięcznik. Władze samorządowe zarówno miejskie jak i wojewódzkie chciały wycofać się z finansowania miesięcznika, po dramatycznym apelu Witkowskiego⁸³ sytuacja wcale się nie odwróciła, zdobywanie finansów dla „Przeglądu” było trudne. Miesięcznik opierał się na funduszach Urzędu Miasta, Urzędu Wojewódzkiego, Ministerstwa Kultury, Fundacji Batorego, UMK oraz dwóch stałych sponsorów: Toruńskich Zakładów Materiałów Opatrunkowych i Banku Rozwoju Budownictwa Mieszkaniowego. Redakcja postanowiła również sama zatroszczyć się o finansowanie pisma i wystąpiła z prośbą o przekazywanie darowizny dla Stowarzyszenia Artystyczno-Literackiego, które finansowało by „Przegląd”. Witkowski napisał:

⁸³ L. Witkowski, *Kultura w zagrożeniu: cięcia rozumu?*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1999, nr 6, s. 3.

[...] Trzon podstawowych środków, umożliwiających w ostatnich latach ukazywanie się naszego czasopisma, uzyskujemy w trybie wsparcia rozmaitych ważnych instytucji w tym miasta i uniwersytetu, kondycja finansowa nowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego i swoisty rodzaj polityki kulturalnej w nim dotąd realizowanej, niespodziewanie naruszyły w tym roku kilkuletni już mechanizm uwzględniający stosowny udział szczebla wojewódzkiego we wspieraniu tej ważnej dla naszego makroregionu inicjatywy kulturalnej, zbliżającej się do 100 miesięcy funkcjonowania. Potrzebny jest nasz sojusz, jeśli doceniacie Państwo wysiłek, aby w Toruniu dalej działał rozwijający się miesięcznik humanistyczny środowisk twórczych. Każdy gest jest dziś na wagę złota. Dziękujemy!⁸⁴

Witkowski miał pretensję, do władz samorządowych, które odwróciły się od „Przeglądu” i chciały zerwać z finansowaniem pisma⁸⁵. Mijały miesiące, a finansowa sytuacja miesięcznika się nie zmieniała – Urząd Wojewódzki nie uważał już „PAL-u” za inicjatywę godną finansowania. Z finansowania pisma nie wycofał się Urząd Miasta Torunia. Witkowski groził, szantażował, zawstydział pisząc: „Jeśli nie nastąpią istotne i nowe okoliczności, wpływające na moją decyzję, ostatni numer >>Przeglądu Artystyczno-Literackiego<< pod moim kierownictwem ukaże się we wrześniu 2000. Nie moją jest rzeczą zastanawiać się, czy PAL dalej przetrwa. Jeśli nie – to będzie szczytowe w kulturze osiągnięcie Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu. I tych, którzy mu na to pozwolą”⁸⁶.

Setny numer „Przeglądu” ukazał się w czerwcu 2001 roku. W artykule wstępnym redaktor naczelny napisał o tym, „czym jest PAL?”, o problemach finansowych pisma oraz o instytucjach z jakimi „Przegląd” współpracuje. Witkowski tworzył pismo, które „realizowało jego autorską wizję”⁸⁷ – filozofię kultury. Pomysł na miesięcznik realizowany był we współpracy ze Stowarzyszeniem Literatów Polskich oraz ze Stowarzyszeniem Pastelistów Polskich oraz z redaktorami: Haliną i Bolesławem Tობorskimi z Londynu, Kazimierzem Braunem z Nowego Jorku i z Adamem Lizakowski z Chicago⁸⁸. Wszystkie te przedsięwzięcia były jednak zagrożone wizją upadku.

⁸⁴ Idem, *Apel Fundacji SAL*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1999, nr 10, s. 2.

⁸⁵ Por. Idem, *Petenci, zakładnicy i siodło*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 2000, nr 1–2, s. 2.

⁸⁶ Idem, *Zamiast jubileuszu setnego numeru PAL-u*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 2000, nr 5, s. 5.

⁸⁷ Idem, *Czym jest PAL?*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 2000, nr 6, s. 2.

⁸⁸ *Ibidem*.

Pomimo braku funduszy „PAL” starał się przetrwać, ówczesne Ministerstwo Kultury nie wpisało miesięcznika na listę priorytetowych czasopism kulturalnych. Konflikt z toruńskimi „Nowościami”⁸⁹ także nie pomógł Witkowskiemu ustabilizować sytuacji. Mimo to upór redaktora naczelnego i jego współpracowników sprawiał, że „PAL” ukazywał się dalej. Kłopoty pisma pogłębiały się, wydawca tak oceniał sytuację:

Nie mogę zapewnić Autorów „PAL-u”, że jutro otrzymają zaległe honoraria. Mogę jednak oświadczyć, że czynię wiele starań, z nadzieją na pozytywny skutek, by „PAL” mógł trwać tak dobrze finansowo, jak trwa programowo. Nie tak dawno wydaliśmy setny numer „PAL-u” Pewnie dzięki temu, że redakcja nie zatrudnia ani jednego człowieka na etacie, redaktor naczelny od początku nie pobiera najmniejszego nawet wynagrodzenia oraz Autorzy wykazują dużą wyrozumiałość⁹⁰.

Sytuacja „Przeglądu” była daleka od tej, jakiej życzyliby sobie jego redaktorzy i autorzy, kolejne numery wychodziły z opóźnieniem. Kryzys pogłębiał fakt, że Witkowski coraz silniej skonfliktowany był z władzami miasta oraz redaktorem Andrzejem Churskim z „Nowości”, tak o sytuacji pisał redaktor naczelny „PAL-u”: „[...] >>cały świat<< Churskiego to tylko lokalny mały świeatek dominujących tu i ówdzie układów toruńskich, którego zakładnikiem być – jak się okazuje – nie muszę, a tym bardziej nie muszę w pas mu się kłaniać[...]”⁹¹.

W międzyczasie Witkowski dostał posadę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Początkowo zakładał, że będzie redagował „Przegląd” z Krakowa. Jednak eskalacja konfliktu, o których pisano wcześniej oraz zniechęcenie Witkowskiego sprawiły, że głośno mówiono o jego odejściu z „Przeglądu”: „[...] Lech Witkowski nie będzie już naczelnym [...]. Na razie nie chce komentować swojej decyzji, a kwestię wyboru następcy pozostawia wydawnictwu WIT-GRAF”⁹². Wydawca postanowił misję tworzenia miesięcznika powierzyć *Konfraterni Artystów*, jednak ci po początkowej

⁸⁹ Por. Idem, *Walczyć o trwanie i głębię w kulturze jak o niepodległość*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 2000, nr 7–8, s. 5.

⁹⁰ J. Witkiewicz, *Od wydawcy*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 2000, nr 10, s. 2.

⁹¹ L. Witkowski, *[Proszę uprzejmie o opublikowanie niniejszego listu...]*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 2001, nr 4, s. 3.

⁹² S. Waśko, *Eksnaczelnicy*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 2001, nr 4, s. 3.

zgodzie postanowili sami redagować swój dwumiesięcznik. Nad piśmem, jak pisał Witkowicz, zawisły czarne chmury⁹³. Witkowski zgodził się przygotować jeszcze numer wakacyjny i artykułem *Moje pożegnanie z czytelnikami i przyjaciółmi „PAL-u”* zakończył współpracę z miesięcznikiem. W pożegnalnym artykule napisał: „I tak spełnia się w kolejnej odsłonie stare prawo Kopernika, że moneta gorsza wypiera lepszą. Na szczęście nie wszędzie. W Krakowie mam co robić!⁹⁴” Redaktorzy miesięcznika toczyli prawdziwą walkę o kulturę, Ziemowit Ogiński tak napisał o redagowaniu „Przeglądu”: „PAL robiony był z marszu za darmo, wyłącznie dla twórczej satysfakcji [...]”⁹⁵.

Witkowski tę walkę przegrał, jednak „Przegląd” ukazywał się dalej. Prawdą było jednak to, że utracenie dotacji od władz wojewódzkich stawiło ukazywanie się pisma pod dużym znakiem zapytania. Kolejny numer jaki się ukazał, pokazał załamanie, w jakim był „PAL”. Potrójny numer październik – grudzień (10–12) liczył dokładnie 100 stron. W redakcji, jak pisano wcześniej, pozostała garstka osób. Nie było redaktora naczelnego. O sytuacji pisma nie napisano na żadnej ze stron przygotowanego numeru. Z początkiem roku 2002 redaktorem ponownie został Strzyżewski.

2.5. Powrót do źródeł? – 2002

Zmian wprowadzonych przez Witkowskiego nie sposób cofnąć. Dwie wizje pisma różniły się ze sobą. Strzyżewski nie mógł wrócić już do formy tego „Przeglądu”, który przed laty założył i prowadził. Od numeru 3–4 redakcja delikatnie zmodernizowała winietę, podając bieżący numer i rok oraz sumę numerów w prostokącie przedzielonym osiami symetrii. Zmiany zaszły również w składzie redakcji – w skład rady programowej wchodzi: Jan Bełkot, Chmielewski, Grażyna Halkiewicz-Sojak, Danuta Künstler-Langner, Aleksander Nalaskowski, Jadwiga Oleradzka i Andrzej Szahaj. Pismo redaguje zespół z skład, którego weszli: Artur Duda, Sylwia

⁹³ J. Witkowicz, *Od końca do końca*, Przegląd Artystyczno-Literacki 2001, nr 6, s. 2.

⁹⁴ L. Witkowski, *Moje pożegnanie z czytelnikami i przyjaciółmi PAL-u*,

Przegląd Artystyczno-Literacki 2001, nr 7–9, s. 8.

⁹⁵ Z. Ogiński, *Do czytelnika: PAL-licho?*, Przegląd Artystyczno-Literacki 2001, nr 7–9, s. 9.

Kołos, Aneta Mancewicz, Jerzy L. Ordan (sekretarz redakcji), Jerzy Rochowiak, Radosław Sioma (zastępca redaktora naczelnego), Piotr Skrzypczak (dział filmu), Mirosław Strzyżewski (redaktor naczelny), Marzenna Wiśniewska (dział teatru) i Maciej Wróblewski. Pismo zmieniło także stronę redakcyjną, na której znalazły się informacje dotyczące adresu redakcji, drukarni, instytucji finansujących (obok Urzędu Miasta dotacji dla pisma udzielał Zakład Energetyczny Toruń S.A. oraz Bartnik-Pasieka S.A.) czy też nakładu, który wynosił 350 egzemplarzy. Dziewiąty numer „Przeglądu” przełamał dwukolorową – czarno-białą stylistykę pisma – wydany został z kolorową okładką. Niestety był to ostatni numer pisma, po którym wydawanie „Przeglądu” zostało zawieszono z powodu braku funduszy.

Ocena „Przeglądu” po czterech numerach podwójnych oraz jednym – dziewiątym – samodzielnych wiązałyby się ze snuciem przypuszczeń. Strzyżewski chciał odejść od wygórowanego akademizmu, chciał stworzyć miesięcznik kulturalny, ale nie tyle o filozofii kultury, co o kulturze. Jednak po tym, co zrobił Witkowski, nowy redaktor naczelny nie miał wyjścia jak w pewien sposób kontynuować drogę poprzednika, delikatnie zbacząc w inną stronę – tym bardziej, że numer ostatni zapowiadał dalszą modernizację „Przeglądu”.

„Przegląd Artystyczno-Literacki” ukazywał się ponad 10 lat. Miał swoje wzloty i upadki, najważniejsze, co było w nim, to fakt, że było to jedyne pismo o takim charakterze w regionie. Na przestrzeni tych lat zmieniali się redaktorzy, współpracownicy, wydawca. Nie zmieniło to jednak faktu, że na łamach pisma mieli szansę zadebiutować krytycy, poeci, prozaicy, dramatopisarze, eseiści czy też felietoniści. Pismo było miejscem łączącym młode pokolenie z tym starszym oraz z tym już bardzo doświadczonym.

Od pierwszego od ostatniego numeru „Przegląd” został radykalnie zmieniony – zaczynając od morfologii po stylistykę artykułów, które początkowo były bardziej wzmiankami i relacjami. Od 1997 roku autorzy artykułów zaopatrywali swoje teksty w aparat naukowy – przypisy, bibliografie i tabele. Ewolucję – przejście od miesięcznika kulturalnego po naukowe czasopismo o filozofii kultury – „Przeglądu” pokazuje również zwiększająca się liczba stron miesięcznika.

Tabela 1. Suma stron „Przeglądu”

Numer Rok	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
1992	8	8	15, [1]	15, [1]	23, [1]		16	15, [1]		15, [1]	X	X
1993	30, [2]	30, [2]	30, [2]		30, [2]		30, [2]		34, [2]		30, [2]	
1994	34, [2]	30, [2]	30, [2]	34, [2]	34, [2] + 4 luz.	30, [2] + XV, [1]	30, [2]	30, [2]	30, [2] + XI, [1] luz.	30, [2] +	30, [2]	30, [2]
1995	44, [4]	40, [4]	40, [4]		44, [4] + XV, [1]	40, [4]	44, [4]	44, [4]	36, [4]	36, [4]		36, [4] + VII, [1]
1996	52, [4]	32, [4]	32, [4]	48, [4]	44, [4] + VII, [1]	44, [4]	44, [4]	44, [4]	38, [4]	42, [4]	43, [5]	43, [5]
1997	44, [4]	40, [4]	40, [4]	44, [4]	64, [4]	80, [4]	143, [5]	143, [5]	118, [6]	106, [6]	129, [7]	132, [6]
1998	198, [6]	138, [6]	138, [6]	150, [6]	213, [7]		210, [6]	210, [6]	166, [6]	174, [6]	154, [6]	185, [7]
1999	232, [6]	214, [6] + 4 s. tabl. rys. 23,5x29	214, [6] + 4 s. tabl. rys. 23,5x29	220, [6]	192, [6]	180, [6]	231, [7]	231, [7]	174, [6]	178, [6]	233, [7]	
2000	236, [6]	182, [6]	182, [6]	190, [6]	187, [7]	190, [6]	222, [6]	222, [6]	159, [7]	179, [6]	153, [7] + 4 s. tabl. kolor.	184, [6]
2001	246, [6]	155, [5]	155, [5]	178, [6]	158, [6]	171, [5]	228, [6]	228, [6]			83, [5]	
2002	100, [4]	132, [5]	132, [5]		142, [5]		134, [5]	134, [5]	136, [4]	X	X	X

Źródło: badania własne

Drugim ważnym elementem była cena pisma, która jak łatwo zauważyć rosła bardzo wysoko, kiedy pismem kierował Witkowski.

Tabela 1. Wykaz cen „Przeglądu”

Numer Rok	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	
1992	Dodatek do „Flisa”		3000	3000	4000	3500	3500						X
1993	6000		6000		6000	8000		8000		8000			
1994	8000	8000	8000	8000	8000	12000	12000	12000		12000		12000	
1995	1,80 (18000)		1,80 (18000)		2,50 (25000)	1,80 (18000)	1,80 (18000)	1,80 (18000)		1,80 (18000)	1,80 (18000)		
1996	2,80		2,80		2,80	2,80	2,80		2,80		2,80		
1997	3,80		3,80		3,80	3,80	3,80		3,80		3,80		
1998	6,80		6,80		6,80	6,80	9,80		6,80	6,80	6,80		
1999	9,80		7,80		7,80	7,80	9,80	7,80		7,80	9,80		
2000	9,80		7,80		7,80	7,80	9,80	7,80		7,80	7,80		
2001	11,00		9,00		9,00	9,00	11,00		9,00		9,00		
2002	6,00		6,00		6,00	6,00	6,00	6,00		X	X	X	

Źródło: badania własne

Ten wzrost ceny można tłumaczyć rosnącymi kosztami edycji numerów (twarda oprawa i duża objętość pisma) oraz malejącym zaangażowaniem finansowym ze strony instytucji, które dotowały „PAL”. Taka sytuacja sprawiała, że to właśnie czytelnicy musieli składać się na kolejne numery „Przeglądu”. Podczas redagowania miesięcznika przez Strzyżewskiego cena zmalała, ale miesięcznik niedługo po tym przestał się ukazywać. Nie można ocenić „Przeglądu” jako całości. Istnieją dwa „Przeglądy”: ten przed Witkowskim i ten po nim – redakcja zmieniła formę tytułu, aby oddzielić stare od nowego. Jeśli ktoś oczekiwał czasopisma kulturalnego wydawanego w regionie będzie go satysfakcjonował miesięcznik redagowany przez Strzyżewskiego i Rochowiaka – pismo zataczające szerokie kręgi nad życiem kulturalno-artystycznym w Toruniu. Jeśli jednak ktoś ceni akademizm, to koncepcja Strzyżewskiego będzie zbyt banalna i prosta. Poziom akademicki „Przegląd” osiągnął od 1997 roku, stając się faktycznie periodykiem naukowym. „Przegląd” podążał dwiema ścieżkami stało się mimochodem elementem dyskusji społecznej o tym, jakiego pisma potrzebuje Toruń. Redaktorzy miesięcznika wielokrotnie stawiali pytania o jakość i przyszłość sztuki, literatury, twórczości artystycznej. Te pytania wielokrotnie pozostawały bez odpowiedzi, ale nie było celem absolutnym redaktorów odpowiadać na nie, ich misją miało być mówienie o nich.

A
S
E
C
G
O
I
U
E
E
K
E
B
T
D
K
I
W
L
N
S
T
P
T
W
A
L
K
J
W
R
J
Q
I
K
W
T
M
N
K
I
G
P
N
F
O
S
T
K
R
J
N
V
B
L
I
C
Y
M
I
U
L
Q
C
A
K
J
W
Y
U
T
K
X
N
M
V
I
A
Q
P
L
R
Y
T
E
H
P
L
Q
B
H
J
K
G
D
I
A
B
C
F
T
Y
J
K
D
W
I
S
A
W
G
H
X
K
L
A
T
R
Y
Z
B

ROZDZIAŁ 3

KTO WBIJAŁ „PAL”?

„Przegląd Artystyczno-Literacki” zaczął ukazywać się w 1992 roku jako pismo interdyscyplinarne, którego pomysłodawcą i pierwszym redaktorem naczelnym był Mirosław Strzyżewski. Obok Strzyżewskiego funkcję redaktora naczelnego pełnili Jerzy Rochowiak – przejął pismo od 5 numeru z 1996 roku – i Lech Witkowski, który redagował „PAL” między 7–8 numerem z 1997 roku a ostatnim numerem z roku 2001. Po tym okresie, na niepełny – ostatni rok ukazywania się pisma, redakcję naczelną ponownie objął Mirosław Strzyżewski.

Z pismem współpracowała grupa toruńskich artystów, pracowników naukowych – zatrudnionych głównie w Instytucie Literatury Polskiej UMK – i dziennikarzy. Uogólniając, zasadniczy trzon pisma redagowany był przez osoby związane z toruńską polonistyką. Redaktorzy, którzy na dłużej związani byli z „Przeglądem”, mieli wspólny schemat biograficzny: ukończone studia magisterskie z filologii polskiej, następnie napisana praca doktorska, zatrudnienie na uczelni. Ten schemat przelamują właściwie tylko dwaj redaktorzy: Lesław Jerzy Ordan i Włodzimierz Kowalewski, którzy po ukończeniu polonistyki, wybrali drogę artystyczną, a nie naukowo-dydaktyczną.

3.1. Redaktorzy naczelni

3.1.1. Mirosław Strzyżewski

Był on pierwszym redaktorem naczelnym oraz pomysłodawcą periodyku. Nie znajdziemy jednak w inaugurującym numerze „Przeglądu” wstępnego słowa napisanego przez redaktora. Artykuł wstępny, zawiązujący pismo, nie został podpisany, a założenia programowe wyłożono niejako

anonimowo. Autor napisał w imieniu zbiorowości: „Żyjemy u schyłku stulecia – pośród przemian, które mają nadać nowy kształt rzeczywistości, w jakiej wypełniamy nasz los”⁹⁶. Niepokój o przyszłość zaowocował kulturalną inicjatywą, jaką było powołanie pisma, będącego w jakimś sensie spełnieniem oczekiwań toruńskiego środowiska artystycznego. „Przeгляд”, w myśl założycieli, miał być lustrem, odbijającym wszystkie zjawiska kulturalnego Torunia, miał spisywać i tworzyć notatniki kulturalny. Redaktorzy chcieli, aby pismo pełniło rolę partnera w życiu kulturalnym miasta, aby poszerzało perspektywę kulturalną – właśnie takiej formy czasopisma chciał Strzyżewski i takie pismo stworzył. Redaktor na przestrzeni prowadzenia „PAL-u” nie zabrał głosu oficjalnie w artykułach wstępnych, które podpisałyby jako „Redaktor” czy też z imienia i nazwiska. Strzyżewski z tekstami do czytelników występował sporadycznie, zwykle pisząc od redakcji, stosując liczbę mnogą nadawców. Po artykule założycielskim ponownie głos zabierał dopiero w pierwszym numerze z 1994 roku, gdzie tak napisał:

Spełnia się nasze marzenie: „Przeгляд Artystyczno-Literacki” odtąd będzie ukazywał się co miesiąc. Będziemy zatem mogli w pełniejszy sposób towarzyszyć temu, co dzieje się w sferze kultury – sferze sztuki w naszym mieście, regionie, nie rezygnując oczywiście z ambicji, by nasze pismo miało charakter ponadlokalny⁹⁷.

Strzyżewski nie był redaktorem, który komentował wszystkie zmiany jakie zachodziły w piśmie. Jeśli już ukazywały się takie artykuły (w „Przeглядzie” było to rzadkością), to pisali je współpracownicy Strzyżewskiego, tak jak Maria Kalinowska, która pisała m.in. artykuły wstępne dotyczące teatru i Festiwalu KONTAKT⁹⁸, Grażyna Górka, pisząca o zawartości numeru⁹⁹ czy też Jerzy Lesław Ordan, który napisał artykuł wstępny po śmierci Zbigniewa Bieńkowskiego¹⁰⁰. Strzyżewski zabierał głos, poza tekstami, które pisał jako jeden z autorów „PAL-u”, jeszcze m.in. w sprawie zmian w redagowanym przez siebie periodyku:

⁹⁶ *Żyjemy u schyłku stulecia* [artykuł wstępny], *Przeгляд Artystyczno-Literacki* 1992, nr 1, s. 1.

⁹⁷ *Spełnia się nasze marzenie*, *Przeгляд Artystyczno-Literacki* 1994, nr 1, s. 1.

⁹⁸ M. Kalinowska, *Kontakt* `95, *Przeгляд Artystyczno-Literacki* 1995, nr 7-8, s.1.

⁹⁹ G. Górka, *Chopin, lalki i... filozofowie*, *Przeгляд Artystyczno-Literacki* 1995, nr 11, s. 1.

¹⁰⁰ J. L. Ordan, *Zbigniew Bieńkowski*, „*Przeгляд Artystyczno-Literacki* 1994, nr 5, s. 1.

Zmiany nigdy nie były łatwe, zazwyczaj bowiem równoważą się dwa czynniki: rewolucyjny i zachowawczy. Ten pierwszy żąda daleko posuniętych innowacji, wręcz całkowitej reformy, drugi zaś trwa na stanowisku, że poprawiając można pogorszyć istniejący stan rzeczy. [...] Jako że odtąd pismo nasze jest miesięcznikiem łatwiej w nim o zmiany niż w roczniku czy kalendarzu stuletnim, a także dlatego, że w konieczność zmian nikt z nas nie wątpi [...]¹⁰¹.

Chociaż w tym tekście zapowiedziano zmiany, to ich nie wprowadzono – w redakcji zwyciężył duch zachowawczy. Pozostałe głosy Redaktora na łamach „Przeglądu” dotyczyły nie tyle formy pisma, co raczej jego treści i były głosami polemicznym.

Działalność Strzyżewskiego nie ograniczała się wyłącznie do redagowania „Przeglądu”. W 1986 roku ukończył polonistykę na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, a od października tegoż roku został zatrudniony w Zakładzie Literatury Polskiej Romantyzmu i Pozytywizmu, pisząc w latach 1990–1994 pracę doktorską pt. *Działalność krytyczna Maurycego Mochnackiego*, pod kierunkiem prof. dr. hab. Jana Mirosława Kasjana, zainspirowaną pomysłem doc. dr hab. Antoniny Bartoszewicz¹⁰², obronioną na Wydziale Humanistycznym UMK. Monografia porządkowała stan badań nad twórczością Mochnackiego i omawiała teksty krytyka. Ponad to Strzyżewski dotarł do tekstów Mochnackiego i udowodnił ich autorstwo, tworząc nową listę publikacji romantyka z lat 1821–1830.

Strzyżewski, przygotowując habilitację, odbywał wyjazdy naukowe: w 1992 roku otrzymał stypendium Ministerstwa Oświaty Rządu Austriackiego, odbył staż naukowy na Uniwersytecie Wiedeńskim. Natomiast w latach 1993–1999 przebywał na stypendiach w Paryżu. Był stypendystą paryskiego Funduszu Kultury Niezależnej i Fundacji im. Lama. Wyjazd na Sorbonę i do Biblioteki Polskiej sprawił, że zrezygnował z redagowania „Przeglądu”, pisząc do pisma tylko artykuły.

Kolokwium habilitacyjne dr. Strzyżewskiego dożyło się 8 października 2001 roku. Rozprawa *Mickiewicz wśród krytyków* miała charakter opracowania analityczno-interpretacyjnego, dotyczącego działalności krytycz-

¹⁰¹ *O redakcji*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1994, nr 7–8, s. 1.

¹⁰² *Instytut Literatury Polskiej UMK* [on-line] [dostęp 24 marca 2010]. Dostępny w World Wide Web:

http://www.umk.pl/ilp/p_strzyzewski.htm.

noliterackiej Adama Mickiewicza, którą przedstawił na tle krytycznoliterackich tekstów epoki. Praca ta nie stroniła od rozważań teoretycznoliterackich, szerokiej analizy tekstów krytycznych w kontekstach historycznoliterackich i estetycznych. Całość pracy to synteza dokonań polskich krytyków literackich doby romantyzmu. Recenzentami rozprawy byli: prof. dr hab. Józef Bachórz, prof. dr hab. Maria Kalinowska, prof. dr hab. Teresa Kostkiewiczowa¹⁰³. Lata 2001–2006, to okres, w którym Strzyżewski poza pracą naukowo-dydaktyczną pełnił także funkcję prezesa toruńskiego oddziału Towarzystwa Literackiego Adama Mickiewicza.

Jako redaktor pracował m.in. w latach 1999–2005 nad serią „Biblioteka Filologiczna”, jako członek komitetu redakcyjnego Instytutu Badań Literackich PAN, uczestniczył w pracach nad *Słownikiem krytyki literackiej XIX wieku*. Jego zainteresowania tekstologiczno-edytorskie przejawiały się nie tylko w pracach redakcyjnych, ale również w pracy dydaktycznej: w 2002 roku Strzyżewski otworzył w ramach studiów polonistycznych specjalizację edytorską. W latach 2005–2008 był prodziekanem Wydziału Filologicznego UMK do spraw studenckich. W 2007 roku został pełnomocnikiem JM Rektora UMK do spraw wydawniczych, a od 2008 roku objął stanowisko dyrektora Wydawnictwa Naukowego UMK. W strukturach Instytutu Literatury Polskiej UMK zorganizował Pracownię Tekstologiczno-Edytorską, której został kierownikiem¹⁰⁴.

Seria „Problemy edytorstwa i tekstologii dzieł literackich” zaczęła ukazywać się pod redakcją naukową Strzyżewskiego i wpisała się w jedno z wielu jego zainteresowań naukowych, do których należą m.in.: historia literatury i kultury XIX wieku, historia krytyki literackiej pogranicza literatury i filozofii oraz literatury i muzyki, tekstologia i edytorstwo, literatura współczesna.

Główne monografie wydane przez Strzyżewskiego to: *Działalność krytycznoliteracka Maurycyego Mochnackiego* wydana w Toruniu w 1994; pięć lat później ukazała się książka *Michał Podczaszyński. Zapomniany romantyk*. Publikacje tę wydano w ramach serii „Biblioteka Filologiczna”. Strzyżewski zawarł w niej nie tylko biografię Podczaszyńskiego, ale również zbiór

¹⁰³ *Nauka Polska*, [on-line] [dostęp 24 marca 2010]. Dostępny w World Wide Web: <http://nauka-polska.pl/dhtml/raporty/praceBadawcze?rtype=opis&lang=pl&objectId=29119>.

¹⁰⁴ *Instytut Literatury Polskiej UMK* [on-line] [dostęp 24 marca 2010]. Dostępny w World Wide Web: http://www.umk.pl/ilp/p_strzyzewski.htm.

listów romantyka opracowanych zgodnie z zasadami edytorskimi dzieł literackich. Praca ta dała nowe światło na życie Podczaszyńskiego i jego przyjaciela – Maurycego Mochneckiego. Poza tym studium to rzuciło nowe światło na epokę romantyzmu i było przyczynkiem do kontynuacji badań nad Podczaszyńskim i osobami z nim związanymi.

W 2000 roku w serii I „Biblioteki Narodowej” ukazała się publikacja *Maurycy Mochnecki. Rozprawy literackie*. Wydanie to, poprzedzone pogłębianym wstępem krytycznym, stało się podstawowym studium, niezbędnym w pracach nad twórczością Mochneckiego. Wstęp do *Rozpraw* napisany zgodnie z wymogami „Biblioteki Narodowej” obejmował: „Biografię i legendę”, „Romantyczną estetykę”, „Koncepcję krytyki”, „Ewolucję myśli krytycznej”, „Recepcję twórczości”.

Strzyżewski opracował również myśli Elzenberga o literaturze. Fragment recenzji książki:

Zainteresowania prof. Strzyżewskiego oscylują wokół literatury i filozofii zaowocowały wydaną w 2003 roku publikacją *Henryk Elzenberg i literatura*. Praca Profesora rzuciła światło na życie intelektualne Wilna i powojennego Torunia [...]. [Praca] przynosi nowe spostrzeżenia związane z recepcją twórczości Mickiewicza i polskiego romantyzmu, dostarcza materiału do refleksji wszystkim tym, których interesuje skomplikowane pogranicze filozofii i literatury oraz filiacje obu sposobów myślenia o człowieku i przestrzeni wartości[...]¹⁰⁵.

Strzyżewski napisał ponad 160 „artykułów naukowych, rozpraw, szkiców, recenzji, artykułów krytycznoliterackich drukowanych m.in. w <<Pamiętniku Literackim>>, <<Przeglądzie Humanistycznym>>, <<Twórczości>>, Zeszytach Naukowych UMK i w książkach zbiorowych”¹⁰⁶.

Kiedy Strzyżewski wyjeżdżał na stypendium do Paryża, redagowanie „PAL-u” przekazał Jerzemu Rochowiakowi.

3.1.2. Jerzy Rochowiak

Przejęcie pisma przez Jerzego Rochowiaka nie wprowadziło radykalnych zmian w sposobie wydawania „Przeglądu”. Charakter „PAL-u” został utrzymany, zachowano również styl redagowania. Zmiana redaktora,

¹⁰⁵ Z rec. G. Halkiewicz-Sojak zamieszczonej na 4 s. okładki:

M. Strzyżewski, *Henryk Elzenberg i literatura*, Toruń 2003, s. 134.

¹⁰⁶ Ibidem.

choć zaznaczona w stopce redakcyjnej, nie przyniosła wstępnego artykułu redaktorskiego, z którego czytelnik mógłby się dowiedzieć o nowych założeniach pisma czy też o nowych torach, na które wkracza periodyk.

Rochowiak, osoba z „Przeglądem” związana od 1992 roku, był absolwentem toruńskiej polonistyki i scenariopisarstwa w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi. Swoje pasje i wykształcenie teatrologiczne realizował będąc, w latach 1980–1996, kierownikiem literackim w Teatrze „Baj Pomorski”. Od stycznia 1997 roku „Biuletyn Informacji Kulturalnej Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Toruniu” wychodzi pod jego redakcją naczelną. Kierował on również tym Ośrodkiem, gdzie wspierał amatorską twórczość artystyczną, informację kulturalną i edukację artystyczną. Przeorganizował także Ośrodek, jego strukturę i sposób działania. Teatrolog należał do Stowarzyszenia Pisarzy Polskich i Autorów ZAiKS.

Poza animacją kulturalną Rochowiak pisał sztuki teatralne, wiersze, opowiadania, piosenki, słuchowiska i książki dla dzieci, publikował katalogi wystaw, teksty o działalności artystycznej twórców toruńskich. Proponowane przez niego dzieła literackie były wielokrotnie nagradzane na konkursach ogólnopolskich i międzynarodowych. Tylko niektóre wyróżnienia to: spektakl *Paluszek* w 1987 roku nagrodzony na Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Lalek w Opolu, rok później Rochowiak tym spektaklem zdobył główną nagrodę na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Lalek w języku esperanto w Zagrzebiu. W 1992 roku przedstawienie to nagrodzono jeszcze raz na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Lalek w Meksyku. Inny z projektów Rochowiaka – *Cyrk*, który był realizacją sztuki Ivana Pliného otrzymał w 1987 roku nagrodę w Telewizyjnym Festiwalu Widowisk Lalkowych¹⁰⁷. W 2008 roku otrzymał grudziądzką Nagrodę im. Aleksandra Gąsowskiego, która została mu przyznana za pracę na rzecz rozwoju teatru lokalnego. Nagrodę tę wręczono dramaturgowi podczas Grudziądzkiej Wiosny Teatralnej. Członek kapituły jury – Zbigniew Kulwicki – tak wypowiadał się o laureacie: „[...] jest osobą, która w bezinteresowny sposób pomagała przy

¹⁰⁷ *Spotkanie poetyckie z Jerzym Rochowiakiem* [on-line] [dostęp 27 marca 2010]. Dostępny w World Wide

Web: <http://www.atorska.pl/content/view/46/9/>.

tworzeniu grudziądzkiej sceny dla najmłodszych widzów. Jego nazwisko zawsze było potwierdzeniem dobrej marki bajek¹⁰⁸.

Jako organizator i dyrektor WOAK organizował również Konfrontacje Amatorskiej Twórczości Artystycznej Regionu, gdzie zasiadał w jury przeglądu.

Wśród publikacji dla dzieci przygotowanych przez Rochowiaka znajdują się m.in.: *Jasnocienie*¹⁰⁹, *Zabawki i inne opowiadania*¹¹⁰, *Smoczy żart*¹¹¹, *Minidyskoteka, czyli złoty krążek*¹¹². Wydawnictwa te zostały opracowane zgodnie z teoriami edukacyjnymi, tak aby mogły być wykorzystywane w edukacji przedszkolnej, rozwijając indywidualne zdolności dzieci. Wśród tych książeczek, skierowanych do dzieci, wydano również takie, których odbiorcą miał być nauczyciel, pracujący z dziećmi w szkole lub przedszkolu. Taki cel miało np. wydanie *Jasných dni*¹¹³ i *Supetka*¹¹⁴. *Jasne dni* zawierały pięć sztuk dramatycznych w tym jedną metateatralną – *To jest teatr*, której głównymi postaciami byli Aktor i Aktorka. Poza dorobkiem dramaturgicznym Rochowiak opracował monografię historyczną dotyczącą „Baja Pomorskiego” w Toruniu. Wydawnictwo ukazało się z okazji 50. Jubileuszu teatru pod tytułem: *Teatr „Baj Pomorski” w Toruniu 1945–1995*¹¹⁵. Książkę wydano w Toruniu w 1995 roku, w nakładzie 1000 egzemplarzy. W pracy tej zawarto wypowiedzi dotychczasowych kierowników artystycznych teatru oraz zestaw premier jakie odbyły się w „Baju”. Praca ta była kontynuacją wydawnictwa, które ukazało się na 40. Jubileusz Teatru.

Sztuki dramatyczne Rochowiaka doczekały się również scenicznych realizacji – Centrum Kultury Teatr wystawiło dramaty: *O Rybaku*, *Złotej Rybce i Śpiącej Królowie*, *Gwiazda*, *Czary*, *O kocie w butach*, *O Czerwonym Kapturku*.

¹⁰⁸ *Dziennik Teatralny - Teatry w Internecie. Opracowywany przez Stowarzyszenie Teatralne TESPIS przy udziale polskich teatrów i ZASP* [on-line] [dostęp 27 marca 2010]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.teatry.art.pl/n/czytaj/4289>.

¹⁰⁹ J. Rochowiak, *Jasnocienie*, Toruń 1997.

¹¹⁰ Idem, *Zabawki i inne opowiadania*, Toruń 1999.

¹¹¹ Idem, *Smoczy żart*, Toruń 1994.

¹¹² Idem, *Minidyskoteka, czyli złoty krążek*, Toruń 1992.

¹¹³ Idem, *Jasne dni*, Toruń 2000.

¹¹⁴ Idem, *Supetek*, Cieszyn 1997.

¹¹⁵ Idem., *Teatr „Baj Pomorski” w Toruniu 1945–1995*, Toruń 1995.

3.1.3. Lech Witkowski

Kiedy Witkowski pod koniec 1997 roku przejmował „Przegląd”, dostał pismo, które było forum kulturalno-publicystycznym Torunia, które można porównać do kroniki wydarzeń artystyczno-kulturalnych. Już w pierwszym numerze redagowanym przez Witkowskiego widać było, że nowy redaktor naczelny wybrał inną drogę, niż ta, którą zaproponował Strzyżewski a kontynuował Rochowiak. Pismo odeszło od kulturowych sprawozdań i reportaży na rzecz – coraz bardziej pogłębiającego się – akademizmu. Witkowski nie zrezygnował co prawda z artykułów o inicjatywach artystycznych w Toruniu – „PAL” szeroko opisywał KONTAK czy też CAMERIMAGE – ale nie ulegało żadnej wątpliwości, że „Przegląd”, redagowany przez Witkowskiego, stał się czasopismem filozoficzno-literacko-humanistycznym z domieszką promowania działań artystycznych w mieście, skromną domieszką.

Witkowski wprowadził również nowy styl redagowania, styl biegunowo odbiegający od tego, który propagował Strzyżewski – redaktora-cienia. Od podwójnego numeru lipcowo – sierpniowego z 1997 roku widać było wyraźnie, kto redagował pismo, jakie miał wymagania odnośnie jego treści i założeń artystycznych. Jednak zmiany, na które czytelnik czekał od początku – stabilizacja działów i treści – i tak nie zaszły. Wcześniejsza zmiana redaktora nie została odnotowana w artykule wstępnym, kiedy pismo objął Witkowski czytelnicy przeczytali o zmianach w tekście otwierającym numer:

Jak Państwo zauważyli, PAL – Przegląd Artystyczno-Literacki – przyjął obecnie nową szatę graficzną (jeszcze nad nią pracujemy) i wchodzi wraz z tym numerem w nową fazę programową z nowym redaktorem naczelnym. Chcemy wyeliminować słabości, kontynuując pozytywy i dobijając się konsekwentnie czytelnej odrębności i poczytności. Nie mamy kompleksów i stać nas na fantazję walki o dużą stawkę. [...] Włączamy doPALacze dla dobrego startu. PAL ma ambicję łączenia środowiska humanistów akademickich oraz twórczych kręgów artystów i literatów, stanowiąc międzypokoleniowe forum poważnej i żywej dyskusji o PALących kwestiach spornych w rozmaitych sferach kultury¹¹⁶.

¹¹⁶ L. W[itkowski], *odPALamy*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1997, nr 7–8, s. 1.

Zmiana redaktora była widoczna nie tylko w sygnowaniu tekstu, ale i w tekście. Porównując przytoczony wyżej fragment z nieśmiałościami tekstami odredaktorskimi Strzyżewskiego, widać różnicę w sposobie podejścia do prowadzenia pisma, miejsca redaktora w tekście, ale również w osobowości redaktora i jego sposobach obecności w czasopiśmie. Teksty Witkowskiego do „PAL-u”, poza artykułami wstępnymi, były symboliczne. Redaktor naczelny pisywał jeszcze recenzje książek lub prowadził wywiady.

Prof. dr hab. Lech Witkowski zdał na Wydziale Humanistycznym UMK w 1974 roku egzamin magisterski i napisał pod kierunkiem doc. dr. hab. Daniela Simsona pracę magisterską. Rozprawa doktorska powstała pod opieką prof. dr. hab. Zdzisława Cackowskiego z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Praca – *Teoria poznania we współczesnym racjonalizmie na przykładzie koncepcji Ferdynanda Gonsetha* – została obroniona w 1980 roku. Dziesięć lat później na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza odbyło się kolokwium habilitacyjne Witkowskiego, a praca dotyczyła tożsamości i zmiany, była wstępem do epistemologicznej analizy koncepcji edukacyjnych. I to właśnie socjologiczno-filozoficzne podstawy edukacji zdominowały późniejsze zainteresowania Witkowskiego, który w 1992 roku otrzymał tytuł naukowy profesora. W tym samym roku profesor został kierownikiem Zakładu Filozofii Współczesnej, a w latach 1993–1996 pełnił funkcję Dziekana Wydziału Humanistycznego. Witkowski, poza Instytutem Filozofii i Pedagogiki UMK, współpracował jeszcze m.in. z Zespołem Katedr Nauk o Kulturze oraz Instytutem Spraw Publicznych na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego; z Instytutem Kultury UJ; z Instytutem Badań Edukacyjnych. Był członkiem Polskiej Akademii Nauk Komitetu Nauk Filozoficznych oraz Komitetu Nauk Pedagogicznych.

Jak już wspomniano zainteresowania profesora ewoluowały z filozoficznych na pedagogiczne. Poza nimi Witkowski zajmował się również: współczesną epistemologią frankofońską w kontekście porównawczym z tradycją anglosaską; przyswajaniem kontekstów humanistyki współczesnej na użytek filozofii edukacyjnej; włączył, jako pierwszy w Polsce, do pedagogiki wątki tradycji frankfurckiej w wariacie Habermasa; analizo-

wał amerykańską pedagogikę „radikalną” oraz włoską pedagogikę „krytyczną”; badał również bachtinowskie studia nad semiotyką kultury w kontekście edukacji oraz tożsamość i rozwój w cyklu życia¹¹⁷.

Witkowski jest autorem ponad 30 prac dotyczących wyżej wymienionych zagadnień. Najważniejsze z nich to: *Rozwój i tożsamość w cyklu życia*¹¹⁸, *Uniwersalizm pogranicza*¹¹⁹ – praca była najpełniejszym przedstawieniem myśli Michała Bachtina w Polsce, przedstawiając teorie wychowania i heurystyczną ideę granic w kulturze, *Spory o edukację*¹²⁰, *Edukacja wobec sporów o (po)nowoczesność*¹²¹, *Nowe (kon)teksty dla nowoczesnych nauczycieli*¹²² – skupiała się na problematyce dialogu międzykulturowego, deficytach tożsamości i konfliktach pokoleniowych, *Między pedagogiką, filozofią i kulturą*¹²³ – zajmuje się m.in. fenomenologią czytania i pojęciem tekstu, *Edukacja i humanistyka*¹²⁴.

W 2002 roku do funkcji redaktora naczelnego wrócił Mirosław Strzyżewski. Odbył się to w podobny sposób, jak i wcześniej, kiedy Strzyżewski oddawał w pismo: bez artykułu redaktora, który mówiłby o tych zmianach.

¹¹⁷ *Kto jest kim na Wydziale Humanistycznym*, pod. red. Jana Bełkota, Toruń 1997, 43–47; <http://nauka-polska.pl/dhtml/raporty/ludzie-Nauki?rtype=opis&objectId=10970&lang=pl>, [dostęp on-line 30 marca 2010].

¹¹⁸ L. Witkowski, *Rozwój i tożsamość w cyklu życia. Studium koncepcji Erika H. Eriksona*, Łódź 2009, s. 235.

¹¹⁹ Idem, *Uniwersalizm pogranicza. O semiotyce kultury Michała Bachtina w kontekście edukacji*, Toruń 2000, s. 233.

¹²⁰ *Spory o edukację. Dylematy i kontrowersje we współczesnych pedagogiach*, pod red. Zbigniewa Kwiecińskiego i Lecha Witkowskiego, Toruń, Warszawa 1993, s. 314.

¹²¹ L. Witkowski, *Edukacja wobec sporów o (po)nowoczesność*, Warszawa 2007, s. 368.

¹²² Idem, *Nowe (kon)teksty dla nowoczesnych nauczycieli*, Warszawa 2007, s. 384.

¹²³ Idem, *Między pedagogiką, filozofią i kulturą*, Warszawa 2007, s. 387.

¹²⁴ Idem, *Edukacja i humanistyka*, Warszawa 2000, s. 381.

3.2. Współpracownicy – członkowie zespołu redakcyjnego

3.2.1. Włodzimierz Kowalewski

Współpraca Kowalewskiego z „Przeglądem Artystyczno-Literackim” obejmowała m.in. krytykę literacką, publikowanie twórczości prozatorskiej i lirycznej. Pisał teksty dotyczące poezji Krzysztofa Ćwiklińskiego, zabierając głos w polemice, która właściwie otworzyła krytyczno-literacką działalność pisma¹²⁵. Napisał również m.in. artykuł analizujący poezję Alicji Bykowskiej-Salczyńskiej¹²⁶.

Kowalewski ukończył filologię polską na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Po studiach zamieszkał w Olsztynie i to tam pracował nad swoimi powieściami, krytyką literacką i felietonami radiowymi i drukowanymi w prasie. Zaczął pracę jako polonista w olsztyńskim II Liceum Ogólnokształcącym im. K. I. Gałczyńskiego. Fascynacja Warmią i Mazurami zaowocowała redagowaniem pisma „Borussia” – półrocznika regionalnego poświęconego kulturze oraz historii Warmii i Mazur. Na jego powstanie miały wpływ idee regionalizmu i inicjatywy lokalnej. Pismo było redagowane konsekwentnie, jego założenia programowe nie ulegały radykalnym zmianom, oscylując wokół artykułów poświęconych historii, obecnej specyfice i przyszłości regionu. Pismo opisywało Mazury i Warmię, jako krainy przenikających się kultur, tradycji, religii. Periodyk nie ograniczał swoich łamów wyłącznie do perspektywy społeczno-lokalnej, na łamach pisma zajmowano się również literaturą, publikowano artystyczne teksty poetów i prozaików regionu, prowadzono dział recenzji.

Poeta-Prozaik w 1979 roku współzałożył toruńską grupę poetycką „Zamek Nieszawski”, gdzie propagowano zwrot ku modernizmowi. Grupa działała przy Kole Młodych ZLP, a pierwszą informacją prasową o nowej grupie literackiej była wkładka do *Warmii i Mazur*¹²⁷, w której swoje wiersze zamieścili Włodzimierz Kowalewski, Grzegorz Lorczyk, Tadeusz Majewski. Na łamach pisma ukazał się również artykuł programowy pisarzy, w którym napisano:

¹²⁵ W. Kowalewski, *Ach, ulecz go Wielki Boże*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 4, s. 10.

¹²⁶ Idem, *Chłód wagnerowskiej symfonii*, Przegląd Literacko-Artystyczny 1995, nr 6, s. 28–29

¹²⁷ Dodatek ukazał się w 1979 roku, w numerze 4.

Postawa nasza wyrażona jest przez „Zamek Nieszawski”. Odkurzenie pierwotnej, dziś już zapomnianej nazwy Zamku, koresponduje przecież z postulatem powrotu do tradycji. Wcale nie uważamy, że znane motywy są całkowicie wyeksploatowane. Stąd też bierze się w członkach grupy obecność pierwiastków wielokrotnie pojawiających się w literaturze¹²⁸.

Grupa działała do połowy 1979 roku, kiedy to dwaj z jej trzech członków (Lorczyk i Majewski) wyjechali z Torunia. Poeci polemizowali z krakowskim „Teraz”¹²⁹. Te założenia programowe idealnie realizowane były przez Kowalewskiego w jego prozie oraz w debiucie poetyckim – *Idę do Ciebie spod sklepionego łuku bramy*¹³⁰ wydany w Toruniu w 1981 roku, jak i w kolejnym zbiorze poetyckim – arkusz poetycki *Epoka przyćmiona*¹³¹, który ukazał się w Toruniu w tym samym roku, co pierwszy tomik. Proza Kowalewskiego tłumaczona była na język niemiecki i węgierski. Twórczość przesycona realizmem i rzeczywistością, nie ograniczała się wyłącznie do przedstawiania lustrzanego odbicia świata, w prozie tej kryje się umiejętność opowiadania takiego, które zmusza do myślenia. Swoim utworom autor nadawał kształt przypowieściowy, daleki od modernizmu, trzymający się zrębów tradycjonalizmu. Co za tym idzie narzucał swoim powieściom i opowiadaniom rygor uniwersalności, nie popadając w manierę dawania świadectwa społecznego, politycznego czy biograficznego. Kowalewski rozpisywał biografie na fikcję, tak czynił m.in. w zbiorze opowiadań *Światło i lęk*¹³², gdzie wykreował typy postaci uniwersalnych: modernistycznego poety, umierającego młodo na gruźlicę, wyraźnie nawiązując do prozy Zbigniewa Uniłowskiego; zniechęconego światem admiratora wierszy poety czy zdziwaczałego docenta, pracującego na prowincjonalnym uniwersytecie. Pojęciem-kluczem do prozy Kowalewskiego było słowo „klęska”, pojmowana szeroko, jako porażka emocjonalna, uczuć, ambicji i wizji świata. Proza ta przesiąknięta została nostalgią, melancholią, goryczą niespełnienia, nieszczęścia, rozmijaniem się z oczekiwaniami. Jak refren w powieściach powracała postać bohatera – nieudacznika, inteligenta, czasem pisarza, za którego decyduje los, outsidera, wyalienowanego ze świata, obyczajowości, normy. Ten pesymizm pozwalał autorowi pogłębić twórczą, psychologiczną penetrację osobo-

¹²⁸ *Zamek Nieszawski* [In:] E. Głębicka, *Leksykon grup literackich w Polsce 1945–1989*, Warszawa 2000, s. 582-583.

¹²⁹ *Ibidem*.

¹³⁰ W. Kowalewski, *Idę do Ciebie spod sklepionego łuku bramy*, Toruń 1981, s. 19.

¹³¹ *Idem*, *Epoka przyćmiona*, Toruń 1981.

¹³² *Idem*, *Światło i lęk*, Warszawa 2003.

wości bohatera i wydobyć filozoficzny optymizm, przychodzący nieoczekiwanie, dający ulgę smutkowi. Wśród powieści Kowalewskiego wyróżnić można: *Powrót do Breitenheide*¹³³ wydaną w Olsztynie w 1997 roku, która została rok później nominowana do NIKE; *Excentryków*¹³⁴ – opowieść o tęsknocie, o realiach czasów odwilży, zabarwiona ironią i baśniością, prezentująca ozdrowieńczą moc sztuki; *Bóg zapłać!*¹³⁵ – nawiązująca do prozy Marka Hłaski i poezji Rafała Wojaczka, gdzie autor, przestrzegając przed ideologią doskonałości, na nowo zobrazował, przeobraził i opisał rozterki bohaterów, tworząc antyutopię – obraz pokolenia, które ze sceny życia musi zejść, gdyż w obliczu nowego świata i nowych wartości nie potrafi odnaleźć dla siebie miejsca.

Twórczość Kowalewskiego została uhonorowana, jak już powiedziano wcześniej, nominacją do NIKE oraz Paszportów Polityki, w 2003 roku zdobył Literacką Nagrodę im. Samuela Lindego, rok później odebrał Nagrodę Prezydenta Miasta Olsztyna – statuetkę św. Jakuba w dziedzinie kultury. Za powieść *Excentrycy* otrzymał Literacką Nagrodę Warmii i Mazur. Współpracował m.in. z Wydawnictwem W.A.B i Toruńskim Towarzystwem Kultury¹³⁶.

3.2.2. Krzysztof Ćwikliński

Poeta, urodził się w Ciechocinku, studiował polonistykę w Toruniu. Zadebiutował w 1979 roku na łamach gdańskiego „Czasu”. Pracę magisterską napisał pod kierunkiem prof. dr. hab. Janusza Kryszaka i przy pomocy prof. dr. hab. Artura Hutnikiewicza. Rozprawa dotyczyła twórczości poetyckiej Tadeusza Sułkowskiego. Ukazała się drukiem w 1987 roku w Londynie jako studium historyczno-literackie, wydana przez Oficynę Petów i Malarzy pod tytułem *Idea i rzecz*¹³⁷. Zainteresowanie polską literaturą emigracyjną odzwierciedliło się także w temacie doktoratu, który dotyczył *Gatunków paraliterackich w twórczości Andrzeja Bobkowskiego*. Poza dzia-

¹³³ Idem, *Powrót do Breitenheide*, Warszawa 1998.

¹³⁴ Idem, *Excentrycy*, Warszawa 2007.

¹³⁵ Idem, *Bóg zapłać!*, Warszawa 2000.

¹³⁶ *Kultura Polska: Włodzimierz Kowalewski* [on-line] [dostęp 15 maja

2010]. Dostępny na World Wide Web: http://www.culture.pl/pl/culture/artykuly/os_kowalewski_wlodzimierz.

¹³⁷ K. Ćwikliński, *Idea i rzecz*, Londyn 1987, s. 186.

łałością literacką emigracji Ćwikliński zajmował się również polską i powszechną literaturą XX wieku, edytorstwem tekstów literackich, teorią gatunków paraliterackich oraz autobiografistyką. Przekładał literaturę rosyjską na polski – jego prace ukazywały się m.in. w „Przeglądzie”¹³⁸. Wszystkie te tematy znalazły swoje ujście w publikacjach na łamach „PAL-u”, gdzie publikował poza tekstami krytycznoliterackimi¹³⁹, literaturoznawczymi¹⁴⁰, polemicznymi czy też eseistycznymi również swoje wiersze. O szczególnym poczuciu humoru (które wyraziło się również w tomiku *Na tapczanie*), ironii wobec siebie i świata oraz o dystansie do samego siebie świadczyć może biogram poety zamieszczony w „PAL-u”, oto jego treść:

Ukończył studia filologiczne w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, gdzie – po krótkim acz intensywnym epizodzie szkolnym i wojskowym (!) – został zatrudniony na stanowisku asystenta, na którym trwa z podziwu godnym uporem. Wiersze publikował to i ówdzie, zyskując sobie wśród krytyków opinię grafomana (Tadeusz J. Żółciński, Andrzej Kaliszewski) i znakomitego wybitnego poety (Stanisław Barańczak, Włodzimierz Ódojewski, Czesław Miłosz). Swoimi szkicami krytycznymi przysporzył sobie kilku wrogów, którzy okazali się wierniejsi od przyjaciół, co go nie zdziwiło. Otrzymał kilka nagród literackich, zbyt mało jednak, by przełamać nieustanny kryzys finansowy. Modli się do Boga, Bunina i Kawafisa, tymczasem bezskutecznie. Jest nadzwyczaj skromny, o czym wie tylko on. Opublikował kilka zbiorów wierszy, z których jeden był ostatnio dostępny w księgarni taniej książki w Grudziądzu, w cenie niższej od pudełka zapalek. Nie wie czy jest jeszcze członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, gdyż od ponad roku zalega ze składkami. Jest przyjacielem Włodzimierza Kowalewskiego. Jako motto swej twórczości obrał cytat z *Dożywocia* A. Fredry, który brzmi: „Cóż u diabła z tym kutasem?”¹⁴¹

¹³⁸ I. Bunin, *Czyste złoto*, przeł. K. Ćwikliński, *Przegląd Literacko-Artystyczny* 1992, nr 7, s. 10–11.

¹³⁹ K. Ćwikliński, *Rak na bezrybiu*, *Przegląd Artystyczno-Literacki*, 1995, nr 3, s. 28.

¹⁴⁰ Idem, *Nieznany fragment „Szkiców piórkem*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1999, nr 6, s. 50–56.

¹⁴¹ Biogram Krzysztofa Ćwiklińskiego opublikowany na łamach „Przeglądu Artystyczno-Literackiego” 1992, nr 4 [omyłkowo numerowany jako 2.].

Ćwikliński wydał tomiki poezji: *Listopad biskupa Jasena*¹⁴², *Sztuka ucieczki*¹⁴³, *Teka miedziorytów*¹⁴⁴, *Królewiec i inne wiersze*¹⁴⁵, *Morze Śródziemne*¹⁴⁶, *Kropelka krwi*¹⁴⁷, *Na tapczanie*¹⁴⁸, *Księżę poetów żegna ukochane miasto*¹⁴⁹. Pod jego redakcją ukazała się w 2000 roku *Antologia wierszy poetów studiujących na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu w latach 1945–2000*¹⁵⁰. Twórczość Ćwiklińskiego odbiega od tendencji, jakie panowały w poezji. Swoją liryką wpisywał się w rys programowy grupy „Zamek Nieszawski”, którą założył, jak już napisano, Kowalewski – prywatnie przyjaciel Ćwiklińskiego. Neoklasycyzm poety nie był niewolniczym naśladownictwem, był raczej współczesną wersją poezji barokowej. Klasyk-filozof sięgał po barokową metaforykę w sposób bardzo dojrzały, starając się znaleźć odpowiedź na nurtujące go problemy. Morsztynowski kunszt wiersza nie sprawił jednak, że poezja ta wydawała się sztuczna i anachroniczna. Liryka ta cechowała się nowoczesnością i przestrzenią skojarzeń, która podejmowała się trudu porządkowania mrocznej głębi świata, i osobowości człowieka.

Z aluzji do poetów baroku wyłamuje się przedostatni tom wierszy *Na tapczanie*, do którego ilustracje zrobił Edward Lutczyn. To adresowany do dzieci i do dziecienniałych dorosłych, z przekornymi mottami zamieszczonymi na stronie przytytułowej: *Herod to był mądry król!* (Henryk Sienkiewicz) oraz *Dzieci są zakatą ludzkości* (Antoni Słonimski). W zbiorze tym autor przedstawił całe zoo: wół, jeź, koń, lew, paw itd., które leżą na tapczanie. Aluzja do wiersza Jana Brzechwy, to oczywistość. Ćwikliński jednak poszedł krok dalej – z motywu lenia uczynił wariację dla swoich utworów, dostosowując do klasycznych wierszy Brzechwy również metrykę i rymy tekstów. Dowcipne i zaskakujące pointy, sprawiają, że tomik jest szczególnie ciekawy w lekturze.

¹⁴² K. Ćwikliński, *Listopad biskupa Jansena*, Warszawa 1986.

¹⁴³ Idem, *Sztuka ucieczki*, Toruń 1987.

¹⁴⁴ Idem, *Teka miedziorytów*, Warszawa 1987.

¹⁴⁵ Idem, *Królewiec i inne wiersze*, Bydgoszcz 1992.

¹⁴⁶ Idem, *Morze Śródziemne*, Toruń 1992.

¹⁴⁷ Idem, *Kropelka krwi i siedemnaście innych wierszy dla Anny*, Toruń 1999.

¹⁴⁸ Idem, *Na tapczanie. Wiersze dla dzieci (i dziecienniałych dorosłych)*, Toruń 2005.

¹⁴⁹ Idem, *Księżę poetów żegna ukochane miasto*, Szczecin-Bezrzecze 2009.

¹⁵⁰ *Rozkwitła pamięć pomiędzy wierszami. Antologia wierszy poetów studiujących na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu w latach 1945–2000*, pod. red. Krzysztofa Ćwiklińskiego, Toruń 2000.

Monografia *Znani i nieobecni*¹⁵¹, dotycząca literatury emigracyjnej i życia literackiego na uchodźctwie, ukazała się w 2008 roku. Zawierała szkice odnoszące się do Andrzeja Bobkowskiego, Tadeusza Sułkowskiego, Czesława Miłosza, Michała K. Pawlikowskiego, Stefana Badeniego oraz emigracyjnych dzienników podróży.

Swoje artykuły i prace Ćwikliński zamieszczał w czasopismach literackich, społeczno-kulturalnych oraz w Radiu Polskim. Przyznano mu nagrodę „Toruńskiego Maja Poetyckiego” w 1983 roku, a rok później otrzymał laur „Płockiej Jesieni Poetyckiej”. W 1985 roku został o uhonorowany przez stolicę – otrzymał nagrodę „Warszawskiej Jesieni Poezji”.

3.2.3. Janusz Skuczyński

Teatrolog, piszący na łamach „Przeglądu” teksty dotyczące teatru, aktualnego życia teatralnego Torunia, premier w Teatrze im. Wilama Horzycy.

Dramatyczno-teatrologiczne zainteresowania Skuczyńskiego rozwijały się pod okiem prof. dr. hab. Artura Hutnikiewicza, pod którego opieką napisał pracę magisterską – *Twórczość dramatyczna Tadeusza Skoczyńskiego*. W 1982 roku, pod kierunkiem prof. dr. hab. Ireny Sławińskiej napisał rozprawę doktorską, która dotyczyła przestrzeni dramatycznej w polskim dramacie romantycznym. Książka habilitacyjna zgłębiała temat dramatu romantycznego – *Odmiany form dramatycznych w okresie romantyzmu. Słowacki – Mickiewicz – Krasiński*. Od 1996 roku Skuczyński zatrudniony jest na stanowisku profesora nadzwyczajnego UMK. Jako wykładowca pracował nie tylko na toruńskim uniwersytecie, ale również w Niemczech: w 1976 roku na Uniwersytecie w Greifswaldzie, a w latach 1990–1991 na Uniwersytecie w Oldenburgu¹⁵². Zainteresowania naukowe profesora oscylują wokół teatru, a były to: ewolucja form dramatycznych począwszy od renesansu po wiek XX, poetyka historyczna dramatu; literatura romantyzmu, teorie dramatu, teatr Drugiej Reformy, życie teatralne Torunia i Pomorza. To ostatnie zagadnienie znalazło żywą

¹⁵¹ K. Ćwikliński, *Znani i nieobecni. Studia z problematyki polskiej literatury emigracyjnej i życia literackiego na uchodźstwie*, Toruń 2008.

¹⁵² *Instytut Literatury Polskiej UMK* [on-line] [dostęp 12 maja 2010]. Dostępny w World Wide Web: http://www.umk.pl/ilp/p_skuczynski.htm

realizację na łamach „PAL-u”. W „Przeglądzie” pisał teksty reportaży i relacji o KONTAKCIE¹⁵³, powieści edukacyjnej¹⁵⁴, o Toruńskich Spotkaniach Teatrów Lalek¹⁵⁵ i artykuły historyczno-teatralne¹⁵⁶.

Skuczyński jest autorem monografii i artykułów: *O przestrzeni teatralnej w dramatach Juliusza Słowackiego*¹⁵⁷ [Nagroda Funduszu Literatury], *Misterium teatralne: Mickiewicz i inni. Studia i szkice z dziejów dramatu i teatru XIX i XX wieku*¹⁵⁸, *Toruńskie teatry i festiwale teatralne w powojennym czterdziestolecium (1945/46-1984/85)*¹⁵⁹, *W przestrzeni komunikacyjnej. Szkice z historii i teorii dramatu, teatru i komunikacji społecznej*¹⁶⁰, red. J. Skuczyński, *80 lat teatru w Toruniu /1920-2000/*¹⁶¹, red. J. Skuczyński, *studia i szkice na temat dramaturgii Jana Kochanowskiego, Wacława Rzewuskiego, Aleksandra Fredry, Stanisława Wyspiańskiego, Stefana Żeromskiego*¹⁶².

3.2.4. Maria Kalinowska

Zainteresowania teatrologiczne przełożyła na swoją pracę redakcyjną w „Przeglądzie”, pisząc do działu teatrologicznego i kierując nim. Profesor Kalinowska poza żywymi reportażami, relacjami i ocenami z Klamry bądź KONTAKTU, na łamach „PAL-u” publikowała również cykl esejów

¹⁵³ J. Skuczyński, *Godziny teatralne*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 5 6, s. 16–17.

¹⁵⁴ Idem, *Powieść Edukacyjna – seansem tajemnicy istnienia...*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1993, nr 3–4, s. 18.

¹⁵⁵ Idem, *Aktor i lalka*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 12, s. 4–6.

¹⁵⁶ Idem, *Mickiewicz i Nietzsche: dwie wizje misterium*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 7–8, s. 23–29.

¹⁵⁷ Idem, *O przestrzeni teatralnej w dramatach Juliusza Słowackiego*, Warszawa 1986.

¹⁵⁸ Ibidem. *Misterium teatralne: Mickiewicz i inni. Studia i szkice z dziejów dramatu i teatru XIX i XX wieku*, Toruń 2000.

¹⁵⁹ Idem, *Toruńskie teatry i festiwale teatralne w powojennym czterdziestolecium (1945/46-1984/85)*, Toruń 1987.

¹⁶⁰ *W przestrzeni komunikacyjnej. Szkice z historii i teorii dramatu, teatru i komunikacji społecznej*, red. J. Skuczyński, Toruń 1999.

¹⁶¹ *80 lat teatru w Toruniu /1920–2000/*, red. J. Skuczyński, Toruń 2000.

¹⁶² *Kto jest kim na Wydziale Humanistycznym UMK...*, s. 22; *Instytut Literatury Polskiej UMK* [on-line] [dostęp 1 kwietnia 2010]. Dostępny w World Wide Web: http://www.umk.pl/ilp/p_skuczynski.htm.

teatrologicznych – *Iluzje. Esej teatralny*, dotyczących m.in. Kordiana¹⁶³, realizacji teatralnych Andrzeja Wajdy i Tadeusza Kantora¹⁶⁴.

Zainteresowania naukowe Kalinowskiej nie ograniczają się wyłącznie to teatrologii, lecz oscylują wokół tzw. wielkiego romantyzmu, Teatru Reduta, edytorstwa dzieł romantyków – w szczególności Juliusza Słowackiego i Adama Mickiewicza, twórczości Czesława Miłosza, literatury współczesnej, filozofii humanistyki, filhellenizmu. Wszystkie te zagadnienia znalazły odbicie w publikacjach profesor: magisterium napisane pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Janion na Uniwersytecie Gdańskim – *Czas we wczesnej twórczości Kazimierza Wyki*; doktorat powstał pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Żmigrodzkiej w Instytucie Badań Literackich PAN, dotyczył mowy i milczenia, jako romantycznych antynomii samotności, profesor w 1986 roku otrzymała za niego Nagrodę im. Marty i Konrada Górskich, przyznawaną przez Toruńskie Towarzystwo Naukowe; w 1995 roku na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika odbyło się kolokwium habilitacyjne na podstawie rozprawy *Grecja romantyków. Studia nad obrazem Grecji w literaturze romantycznej*. Kalinowska odebrała również w 1995 roku Wyróżnienie Rektora UMK, w 2004 Nagrodę I stopnia Rektora UMK, a cztery lata później Medal Komisji Edukacji Narodowej. Od roku 1997 jest zatrudniona na stanowisku profesora nadzwyczajnego UMK. W roku 2004 otrzymała nominację na profesora tytularnego. W tym samym roku została także profesorem w Instytucie Badań Interdyscyplinarnych Uniwersytetu Warszawskiego (dawniej OBTA UW). W latach 1997–2003 pełniła funkcję kierownika Zakładu Literatury Polskiej Romantyzmu i Pozytywizmu ILP UMK. Profesor przebywała na stypendiach naukowych i stażach zagranicznych m.in. na Uniwersytecie w Cambridge, Jesus College w Anglii; w Bibliotece Polskiej w Paryżu, Towarzystwie Historyczno-Literackim; na Uniwersytecie im. Arystotelesa w Salonikach; w USA – Santa Barbara; na Uniwersytecie w Patras i Uniwersytecie w Atenach oraz w Collegium Budapest¹⁶⁵.

¹⁶³ M. Kalinowska, *Kordian w małym dworku*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 1–2, s. 40.

¹⁶⁴ Eadem, *Szybkość, tempo, rytm*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 12, s. 8.

¹⁶⁵ *Instytut Literatury Polskiej UMK* [on-line] [dostęp 14 maja 2010]. Dostępny w World Wide Web: http://www.umk.pl/ilp/p_kalinowska.htm.

Drukiem ukazały się trzy monografie: *Mowa i milczenie – romantyczne antynomie samotności*¹⁶⁶, która wydana została przez Instytut Badań Literackich w serii Polskiej Akademii Nauk Historia Literatury. Studia, numer 46; *Grecja romantyków. Studia nad obrazem Grecji w literaturze romantycznej*¹⁶⁷, która poruszała motyw bayronowski w kulturze romantyzmu oraz wpływ orientalizmu greckiego na twórczość polskich i obcych romantyków. *Los, miłość, sacrum. Studia o dramacie romantycznym i jego dwudziestowiecznej recepcji*¹⁶⁸ – praca dotycząca m.in. Teatru Reduta oraz dramatu romantycznego i jego recepcji w teatrologii XX wiecznej.

Profesor ma w swoim dorobku naukowym artykuły, recenzje, redakcje książek. Brała udział w licznych konferencjach naukowych i projektach badawczych, niektóre z nich to: „Antyk romantyków – model europejski i wariant polski”, „Przekształcenia antycznych mitów, tematów i symboli w literaturze i sztuce romantyzmu i modernizmu”, „Filhellenizm romantyków – specyfika polska i konteksty europejskie (słowiańskie i zachodnie)”¹⁶⁹.

3.2.5. Radosław Sioma

Sioma był zastępcą redaktora naczelnego od 3–4 numeru wydanego w 2002 roku, wcześniej pełnił funkcję sekretarza redakcji. Absolwent toruńskiej polonistyki, historyk literatury, znawca dramaturgii Jerzego Szaniawskiego, prowadził zajęcia z klasycyzujących dramatów Stanisława Wyspiańskiego. W kręgu jego zainteresowań leżały także liryka dwudziestolecia międzywojennego i proza Leona Buczkowskiego.

Sioma w 1993 roku uzyskał dyplom magistra po obronie pracy dotyczącej *Epistolograficznej twórczości Brunona Schulza*. W tym samym roku rozpoczął studia doktoranckie i w 1998 uzyskał stopień

¹⁶⁶ M. Kalinowska, *Mowa i milczenie – romantyczne antynomie samotności*, Warszawa 1989.

¹⁶⁷ Eadem, *Grecja romantyków. Studia nad obrazem Grecji w literaturze romantycznej*, Toruń 1994.

¹⁶⁸ Eadem, *Los, miłość, sacrum. Studia o dramacie romantycznym i jego dwudziestowiecznej recepcji*, Toruń 2003.

¹⁶⁹ Instytut Literatury Polskiej UMK [on-line] [dostęp 14 maja 2010]. Dostępny w World Wide Web: http://www.umk.pl/ilp/p_kalinowska.htm.

doktora nauk humanistycznych na podstawie rozprawy *Granice poezji. Rzecz o poetyckiej twórczości Zbigniewa Herberta*, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Krystyny Jakowskiej. W latach 1992–1996 studiował filozofię na UMK¹⁷⁰.

3.2.6. Jerzy Lesław Ordan

Poeta prozaik, dziennikarz, nauczyciel, bibliotekarz, kierownik literacki „Baja Pomorskiego” związany z czasopiśmem od momentu jego założenia. Na łamach „PAL-u” uprawiał krytykę literacką, publikował poezję i prozę, recenzje, teksty teatrolologiczne, wywiady, w miesięczniku ukazywały się również recenzje jego tekstów artystycznych¹⁷¹. Wspominał Zbigniewa Herberta¹⁷² po jego śmierci, pisał o Toruńskim Festiwalu Książki¹⁷³.

Studiował polonistykę na UMK, zadebiutował w 1959 rok w prasie literackiej, swój pierwszy tomik wydał w 1964 roku – *Ciało ziemi*, w czerwcu 2009 roku otrzymał Srebrny Medal Zasłużony Kulturze Gloria Artis¹⁷⁴.

Urodził się w 1934 roku, był więc równolatkiem pokolenia Współczesności, debiutował jednak z pokoleniem Orientacji, czyli poetów wierszy chwiejnych, bezdefinicyjnych. Tak na łamach „Przeglądu” mówił o swojej twórczości:

Poezja dla mnie – człowieka praktycznego w tej dziedzinie – to sposób myślenia, jedyny w swoim rodzaju. To moje myślenie przybiera kształt poezji, koncentruje się na tym, co w naszej współczesności wydaje się najbardziej fascynujące i co nas dręczy. A fascynuje nas i dręczy – jak miemam – nie tylko to, co mamy na wyciągnięcie ręki, ale także to, co dzieje się na odległych kontynentach, odległych fizycznie, ale nie emocjonalnie. [...] Jeżeli więc mój liryk jest owocem zamyślenia się, zadumania, refleksji nad taką czy inną sprawą naszego świata partykularnego i zarazem naszego świata

¹⁷⁰ *Nauka Polska*, [on-line] [dostęp 1 kwietnia 2010]. Dostępny w World Wide Web: <http://nauka-polska.pl/dhtml/raporty/ludzieNauki?rtype=opis&objektId=83024&lang=pl>; *Instytut Literatury Polskiej UMK* [on-line] [dostęp 1 kwietnia 2010]. Dostępny w World Wide Web: http://www.umk.pl/ilp/p_sioma.htm

¹⁷¹ J. Reszotek, *Podróż własna trasą*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1992, nr 1, s. 4.

¹⁷² J. L. Ordan, *Herbert*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1998, nr 9, s. 2–3

¹⁷³ Idem, *Po raz trzeci*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1998, nr 9, s. 129–130

¹⁷⁴ Ordan Jerzy Lesław [In:] L. M. Bartelski, *Polscy pisarze współcześni 1939–1991. Leksykon*, Warszawa 1995, s. 300.

uniwersalnego, to również dla czytelnika – mam nadzieję – winien być podniecią do takiej samej reakcji, Zdaję sobie sprawę, że czasami zbyt usilnie do tego nakłaniam. Po prostu: nadużywam słowa¹⁷⁵.

To nadużywanie słowa przejawiało się w sztuczności poezji i w nadmiarze dyskursywności, braku precyzyjności definicji i w przepelnieniu napięciami i ambiwalencją. Ordan był niekonsekwentnym realizatorem programu Formalistów¹⁷⁶.

3.2.7. Janusz Kryszak

Jeden z redaktorów „Przeglądu”, w którym publikował eseje i szkice, dotyczące literatury współczesnej. Poza najnowszą twórczością literacką interesował się również poezją nurtów awangardowych, literaturą emigracyjną, edytorstwem, wydawał w Polsce poetów i pisarzy emigracyjnych. W „PAL-u” drukował teksty historyczno-literackie np. dotyczące poezji Sułkowskiego¹⁷⁷, mino wszystko nie stroniąc od spojrzenia na współczesność kulturalną Torunia, publikując artykuł o Toruńskim Festiwalu Książek¹⁷⁸.

Był uczniem prof. Hutnikiewicza, pod którego opieką napisał pracę magisterską (*Liryka Józefa Czechowicza*) i doktorską (*Katastrofizm ocalający. Z problematyki poezji tzw. drugiej awangardy*). W 1983 rozprawą *Międzywojenna twórczość poetycka Mariana Czuchnowskiego*, pomyślnie zakończył procedurę habilitacyjną. Od 1990 roku był zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego, sześć lat później otrzymał profesurę tytularną. W latach 1984–1985 był Prodziekanem Wydziału Humanistycznego, sprawował również funkcję zastępcy Dyrektora Instytutu Filologii Polskiej UMK w okresie 1987–1992 i kierownika Zakładu Literatury Młodej Polski i Dwudziestolecia Międzywojennego oraz Pracowni Badań Emigracyjnych w Instytucie Literatury Polskiej. Był redaktorem naczelnym rocznika naukowego „Archiwum Emigracji”. Jako poeta zadebiutował wydanym w 1970 roku zbiorem

¹⁷⁵ J. L. Ordan, *Ciągle poszukujący*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 1, s. 4.

¹⁷⁶ A. K. Waśkiewicz, *Bezlitosne oko poety*, Przegląd Artystyczno-Literacki. Dodatek specjalny 1997, nr 4, s. I-II.

¹⁷⁷ J. Kryszak, *Uczeń Boileau. O poezji Tadeusza Sułkowskiego*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 1–2, s. 132–135.

¹⁷⁸ Idem, *Toruński Festiwal*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 1–2, s. 128.

liryków *Widziadła gorejące*¹⁷⁹. Następnie ukazały się m.in.: *Poeta w niebieskim kombinezonie roboczym*¹⁸⁰, *Wersja próbna*¹⁸¹, *Życie wewnętrzne i inne wiersze*¹⁸², *Mały wybór*¹⁸³, *Odosobnienie*¹⁸⁴. W swoich lirykach łączył poezję awangardy i klasycyzmu, były one przepełnione aluzjami literackimi i reminiscencjami, apokaliptycznymi wizjami i symboliką świadczącymi o fragmentalizacji postrzegania świata¹⁸⁵. Wśród publikacji historyczno-literackich jego autorstwa wymienić można: *Literaturę złej chwili dziejowej*¹⁸⁶, *Rzeczywistość trzecią*¹⁸⁷. Współpracował z „Pomorzem” i „Integracjami”, współredagował „Młoda Polska” – dodatek artystyczny „Nowego Medyka”. W 1969 roku był jednym z założycieli tzw. Teatru Peipera.

W czerwcu 2006 roku światło dzienne ujrzały dokumenty, które rzucały się cieniem na działalność prof. Kryszaka, który jak się okazało współpracował ze Służbą Bezpieczeństwa w PRL-u. Wiadomość ta przekreśliła dalszą karierę profesora. O tamtej sprawie ówczesny Rektor UMK prof. Andrzej Jamiołkowski powiedział:

Prof. Kryszak przyznał się do działań, które w ukryciu przed swoim otoczeniem prowadził i które mogły zaszkodzić wówczas Uczelni. Przyjąłem zatem jego rezygnację z funkcji dyrektora Instytutu Literatury Polskiej, a ponadto ograniczyłem jego działania w zakresie spraw związanych z literaturą emigracyjną. [...] Prof. Kryszak przyznał, że rzeczywiście pod koniec lat sześćdziesiątych został wpleciony w działania ówczesnych służb specjalnych; po prostu zagrożono mu, że ze względu na jego działalność związaną z gromadzeniem i upowszechnianiem literatury emigracyjnej zostanie usunięty z Uniwersytetu, jeśli nie zgodzi się na kontakty ze służbami specjalnymi. Rzeczywiście, jego współpraca trwała przez lata¹⁸⁸.

¹⁷⁹ Idem, *Widziadła gorejące*, Gdańsk 1970.

¹⁸⁰ Idem, *Poeta w niebieskim kombinezonie roboczym*, Toruń 1974.

¹⁸¹ Idem, *Wersja próbna*, Toruń 1982.

¹⁸² Idem, *Życie wewnętrzne i inne wiersze*, Toruń 1992.

¹⁸³ Idem, *Mały wybór*, Olsztyn 1992.

¹⁸⁴ Idem, *Odosobnienie. Wiersze wybrane 1970-1995*, Toruń 1996.

¹⁸⁵ M. Lalak, *Kryszak Janusz* [In:] *Literatura polska XX wieku. Przewodnik encyklopedyczny*, pod red. A. Hutnikiewicza, t. 1, s. 323.

¹⁸⁶ J. Kryszak, *Literatura złej chwili dziejowej. Szkice o drugiej emigracji*, Warszawa 1995.

¹⁸⁷ Idem, *Rzeczywistość trzecia*, Bydgoszcz 1997.

¹⁸⁸ A. Jamiołkowski, *Same archiwa nie wystarczą. Z Rektorem UMK rozmawiają Winicjusz Schulz i Wojciech Streich*, *Głos Uczelni* [on-line] 2006, nr 6, [dostęp 2 kwietnia 2010]. Dostępny w World Wide Web: <http://glos.umk.pl/2006/07/archiwa/>.

Profesor Kryszak po dokończeniu zajęć dydaktycznych w październiku 2006 i po zakończeniu seminarium magisterskiego, które było w zaawansowanym stadium, odszedł z Uczelni.

3.2.8. Stefan Melkowski

Ten krytyk literacki, eseista, historyk literatury XX wieku, publicysta – absolwent toruńskiej polonistyki, następnie w 1953 roku przeniósł się do Warszawy, gdzie w 1962 roku uzyskał stopień doktora. Rozprawa doktorska dotyczyła poglądów estetycznych Bolesława Prusa. W 1965 roku wrócił do Torunia, gdzie zaczął pracę w Instytucie Literatury Polskiej UMK. Na łamach „PAL-u” poruszał problemy dotyczące literatury polskiej po 1945 roku¹⁸⁹.

Współpracował ze „Sztandarem Młodych”, „Nową Kulturą”, „Kulturą”, „Twórczością”, „Tygodnikiem Kulturalnym”, „Pomorzem”, „Miesięcznikiem Literackim”, „Nowymi Książkami”, „Poezją”. Odbywał liczne podróże m.in. na Ukrainę, do Chin, Stanów Zjednoczonych, Egiptu, Ziemi Świętej, które zaowocowały licznym książkami, esejami i szkicami podróżniczymi. W 2000 roku przeprowadził cykl wykładów o historii, kulturze i literaturze polskiej na Southern Oregon University w Ashland¹⁹⁰.

Opublikował m.in.: *Bryll*¹⁹¹, *Świadectwo obecności*¹⁹², *Pisarz w społeczeństwie*¹⁹³, *Oczekiwania i zapowiedzi*¹⁹⁴, *Rówieśnicy i bracia starsi*¹⁹⁵.

¹⁸⁹ S. Melkowski, „Zniewolony umysł” Miłosza jako dzieło literackie (1), *Przegląd Artystyczno-Literacki* 2001, nr 5, s. 49–56.

¹⁹⁰ Stefan Melkowski [In:] L. M. Bartelski, op.cit. s. 260–261.

¹⁹¹S. Melkowski, *Bryll*, Warszawa 1974.

¹⁹² Idem, *Świadectwo obecności*, Warszawa 1987.

¹⁹³ Idem, *Pisarz w społeczeństwie*, Warszawa 1979.

¹⁹⁴ Idem, *Oczekiwania i zapowiedzi*, Łódź 1980.

¹⁹⁵ Idem, *Rówieśnicy i bracia starsi*, Warszawa 1980.

3.2.9. Aleksander Madyda

Na łamach „Przeglądu” toczył polemiki o wartości poezji Ćwiklińskiego¹⁹⁶. Historyk literatury, folklorysta, przywrócił polskiej świadomości literackiej Zygmunta Haupta. Pracę magisterską – *Podanie o Piotrze Włostowicu w opracowaniach literackich J. I. Kraszewskiego i S. Hellsztyńskiego* – napisaną pod kierunkiem doc. dr. hab. Jana Kasjana, obronił w 1981 roku. Po skończeniu studiów pracował jako nauczyciel w Kwidzynie. Z czasem znalazł zatrudnienie w Zakładzie Teorii Literatury Instytutu Literatury Polskiej UMK. Doktoryzował się na podstawie rozprawy *W poszukiwaniu jedności człowieka i świata. Folklor w twórczości Stanisława Vincenza*. Praca habilitacyjna była monografią życia i twórczości Zygmunta Haupta.

Wśród zainteresowań naukowych Madydy znajdowały się: dzieje form artystycznych w polskiej literaturze współczesnej, autobiografizm, związki literatury z folklorem, literatura kresowa i ludowa¹⁹⁷.

3.2.10. Marian Stępak

Absolwent Wydziału Sztuk Pięknych, dyplom obronił w pracowni malarstwa prof. Stanisława Borysowskiego w 1983 roku, był asystentem w tej pracowni. W 1995 roku został zatrudniony w Zakładzie Plastyki Intermedialnej UMK. W latach 1991–1996 pracował w Wyższej Szkole Sztuki Stosowanej i w Liceum Rzemiosła Artystycznego w Poznaniu. Był inicjatorem galerii „Nad Wisłą”, którą założył w 1991 roku. W „Przeglądzie” żywo interesowano się wystawami, odbywającymi się w galerii, w której Stępak zorganizował przeszło 120 ekspozycji. Współzałożył również Fundację Praktyk Artystycznych „i...”, której organizatorzy udzielali się, pisząc teksty dotyczące animacji plastycznej w Toruniu. Za swoje inicjatywy

¹⁹⁶ A. Madyda, „Szantopierz stwór jest dziwny...” o poezji Krzysztofa Ćwiklińskiego, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1992, nr 8–9, s. 1–2.

¹⁹⁷ *Instytut Literatury Polskiej UMK* [on-line] [dostęp 3 kwietnia 2010]. Dostępny w World Wide Web: *Nauka Polska*, [on-line] [dostęp 1 kwietnia

2010]. Dostępny w World Wide Web: http://www.umk.pl/ilp/p_ma-dyda.htm; <http://nauka-polska.pl/dhtml/raporty/ludzieNauki?rtype=opis&objectId=8303&lang=pl;> *Kto jest kim na Wydziale Humanistycznym,...*, s. 19.

kulturalne został w 2000 roku odznaczony odznaką Zasłużonego Działacza Kultury przyznaną przez Ministra Kultury¹⁹⁸. Na łamach „PAL-u” zajmowała się problematyką plastyczną. Brał również udział w dyskusji o kształceniu plastycznym¹⁹⁹, jaka przetoczyła się przez miesięcznik. Relacjonował także toruńskie wystawy²⁰⁰, przeprowadzał wywiady – m.in. rozmowa o Salvadorze Dalim z Barbarą Szmytkiewicz²⁰¹.

Tworząc dzieła plastyczne, Stępak wykorzystywał obrusy, koce, worki, ubrania, z których robił układy kompozycyjne, dając im tradycyjne malarskie podłoże lub napinał je bezpośrednio na ramy. Do swojej sztuki wybierał materiały użytkowe, zdobiąc je malunkami bądź nie. Obrus i worek w pracach artysty odsyłały do spraw codziennych, unaczyniając odbiorcom kruchość i nietrwałość przedmiotów. Stępak przetwarzał już wytworzone rzeczy, można powiedzieć, że przerabiał istniejące już dzieła, bo przecież koc, pościel, ubrania czy obrus były już czymś wytworem. Ale sztuka pozwalała na wtórne przetworzenie wyprodukowanych już przez kogoś rzeczy²⁰².

3.2.11. Jan Bełkot

Absolwent polonistyki w Toruniu, wykładowca akademicki: prowadził zajęcia z bibliotekoznawstwa, kulturoznawstwa, dziennikarstwa, uczył obcokrajowców języka polskiego w Letniej Szkole Kultury i Języka Polskiego UMK. W 1969 ukończył studia, pracę magisterską – *Twórczość Witolda Gombrowicza do roku 1939. Przegląd problematyki* – napisał pod kierunkiem Hutnikiewicza. Doktorat dotyczył prozy Tadeusza Berezy, a jego promotorem był Jerzy Speina. Od 1993 roku pracował na stanowisku adiunkta IFP UMK. Był związany zawodowo nie tylko z UMK, ale również z Wyższą Szkołą Humanistyczno-Ekonomiczną we Włocławku i z włoskim uniwersytetem w Bari, gdzie był rektorem języka polskiego

¹⁹⁸ Wystawa prac Mariana Stępaka [on-line] [dostęp 24 marca 2010]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.autorska.pl/content/view/45/11/>.

¹⁹⁹ M. Stępak, *O moim udziale w sporze*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1998, nr 3, s. 84–85.

²⁰⁰ Idem, *Wystawy plastyczne w Toruniu*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1998, nr 3, s. 72–76.

²⁰¹ Idem, *Salvador Dali jak magnes*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1998, nr 1–2, s. 116–123.

²⁰² Idem, *Rzeczy pospolite. Katalog wystawy*, [s.l., s.o.] s. 10–14.

i wykładowcą literatury polskiej. Na stanowisku redaktora naczelnego „Głosu Uczelni” pracował od 1992 roku, pod jego kierownictwem ukazało się prawie 140 numerów²⁰³.

W kręgu jego zainteresowań leżały m.in. teatr, film, media. Publikował teksty o życiu kulturalnym Torunia. Współpracował z „Przeglądem”, gdzie publikował teksty dotyczące historii miasta i Uniwersytetu. Zasiadał również w radzie programowej czasopisma.

3.2.12. Wiesław Trzeciakowski

Trzeciakowski to bydgoszczanin, także absolwent toruńskiej polonistyki, nauczyciel, ale również poeta, prozaik, publicysta literacki, tłumacz niemieckiej poezji i eseistyki artystycznej. Był kierownikiem klubu Towarzystwa Przyjaciół Sztuki, dyrektorem Wydziału Kultury i Nauki Urzędu Miasta Bydgoszczy. W 1978 roku zdobył główną nagrodę XII Ogólnopolskiego Festiwalu Poezji w Łodzi za książkowy debiut poetycki, był laureatem II nagrody XII Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. W. Broniewskiego w Płocku. Wyróżniony został honorową nagrodą „Białego Pióra” im. D. Stolarskiego za humanistyczne wartości w literaturze za rok 2000. Zdobył również w 2006 roku drugą nagrodę V Ogólnopolskiego Konkursu Małych Form Literackich im. S. Żeromskiego w kategorii „Esej” (Esej: Złota Epoka u Novalisa – jako temat eschatologiczny). Założył Bydgoską Akademię Literatury, pełnił funkcję redaktora naczelnego „Kwartalnika Artystycznego” wydawanego przez Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy²⁰⁴.

W „PAL-u” pisał m.in. o poezji jako muzyce²⁰⁵ i przyszłości literackiej Niemiec²⁰⁶. Uprawiał także krytykę literacką²⁰⁷.

²⁰³ Jan Bełkot (1946–2004), Głos Uczelni [on-line] 2005, nr, 1 [dostęp 3 kwietnia 2010]. Dostępny World Wide Web: <http://glos.umk.pl/2005/01/belkot/>.

²⁰⁴ Miejski Ośrodek Kultury [on-line] [dostęp 3 kwietnia 2010]. Dostępny World Wide Web: <http://www.mok.bydgoszcz.pl/index.php?cid=374m>.

²⁰⁵ W. Trzeciakowski, *Muzyka w poezji Novalisa*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 9, s. 48–51.

²⁰⁶ Idem, *Grupa 47*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 3, s. 136–138.

²⁰⁷ Idem, *Młodopolskie mity miłości. Książka Wojciecha Gutowskiego*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 5, s. 123–124.

3.2.13. Zygmunt Trzeźniowski

Ukończył Wydział Sztuk Pięknych UMK. Dyplom z malarstwa uzyskał w pracowni prof. Mieczysława Ziomka. Pracę magisterską – *Krytyka artystyczna w zakresie dzieł i działań plastycznych* napisał w Zakładzie Pedagogiki Artystycznej pod kierunkiem dr. Andrzeja Krzywki.

W swej twórczości artystycznej był malarzem, rysownikiem, posługującym się również techniką jednorazowego druku – monotypią i dekalkomanią, która była bliska malarstwu. Spod jego ręki wychodziły całuny, tworzone jako luźne malunki na białych płótnach. Był współzałożycielem i członkiem Stowarzyszenia Artystyczno-Literackiego. Należał do redakcji „PAL-u”, na którego łamach publikował swoje eseje i teksty o sztuce najnowszej²⁰⁸.

Obok Stępała brał udział w polemice o stanie i przyszłości nauki plastyki w Polsce²⁰⁹. Opisywał dzieła artystów-plastyków²¹⁰, analizował również poezję Janusza Żeromskiego²¹¹.

Twórcy „Przeglądu” (redaktorzy naczelni i redaktorzy współpracujący) mieli wspólny element biografii – studia na UMK. Ten element zdeterminował – w wielu wypadkach – ich późniejsze życie, które związane było mniej lub bardziej z Toruniem. Sylwetki i biogramy tu przedstawione, prezentują jedynie przedstawicieli spośród wszystkich osób współpracujących z „Przeglądem”. Jednak to grupa reprezentatywna, gromadząca redaktorów najsilniej związanych z pismem i aktywnie w nim działających.

Wydawnictwo promowało eseistykę i krytykę literacką młodych adeptów pióra oraz często debiutujących poetów i prozaików. W „PAL-u” pojawiło się wiele nazwisk jednorazowo, albo zaraz po tym, kiedy pismo przestało się ukazywać, kontakty tych osób z Toruniem urwały się. Wiarygodne biogramy można było stworzyć tylko dla tych osób, które przed współpracą z „Przeglądem” lub po niej ciągle działały na polu nauki lub kultury.

²⁰⁸ *Malarstwo Zygmunta Trzeźniowskiego* [on-line] [dostęp 3 kwietnia 2010]. Dostępny World Wide Web: http://www.ciechocinek.pl/index.php?art_id=237&lang=1.

²⁰⁹ Z. Trzeźniowski, *Druga strona medalu*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1998, nr 1-2, s. 114-115.

²¹⁰ Idem, *Rzeźbione obrazy Ryszarda Orłskiego*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1998, nr 9, s. 48-51.

²¹¹ Idem, *Nie ma powrotu do La Muchy*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1998, nr 9, s. 51-53.

A
S
E
C
G
O
I
U
E
E
K
E
B
T
D
K
I
W
L
N
S
T
P
T
W
A
L
K
J
W
R
J
Q
I
K
W
T
M
N
K
I
G
P
N
F
O
S
T
K
R
J
N
V
B
L
I
C
Y
M
I
U
L
Q
C
A
K
J
W
Y
U
T
K
X
N
M
V
I
A
Q
P
L
R
Y
T
E
H
P
L
Q
B
H
J
K
G
D
I
A
B
C
F
T
Y
J
K
D
W
I
S
A
W
G
H
X
K
L
A
T
R
Y
Z
B

ROZDZIAŁ 4

O SZTUCE..., LITERATURZE..., TEATRZE..., CZYLI „PRZEGLĄDOWE” TEMATY

4.1. „Przegląd”, czyli o tym, co ważne

Redaktorzy „Przeglądu Artystyczno-Literackiego” w tytule czasopisma określili tematykę, jaką chcieli prezentować na jego łamach. Wykorzystanie formy przeglądu sprawiało, że twórcy tytułu mogli wydawać pismo, które zestawiało i prezentowało najistotniejsze wiadomości, fakty oraz wydarzenia²¹², jakie działy się w dziedzinie szeroko określonej jako artystyczno-literacka²¹³.

„Przegląd” tematycznie oscylował w okolicach sztuki rzeczowej i słownej²¹⁴: literatura – dramat, proza, poezja, esej; teatr, film, rzeźba, malarstwo, muzyka. Wśród tematów poruszanych w „PAL-u” nie brakowało zagadnień filozoficznych czy krytyki literackiej. Czasopismo, w myśl założycieli, miało przedstawiać w formie publicystyczno-informacyjnej życie literackie oraz prezentować różnorodne formy publicystyki i literatury. Początkowo publikowano na łamach „Przeglądu” poezję, a wraz ze zwiększaniem objętości, zaczęły ukazywać się fragmenty powieści, opowiadania, krótkie formy prozatorskie oraz dramaty. Pismo ewolucyjnie zmieniało się – przechodząc od publicystyki, informowania i artystyczności, do akademizmu, publikowania artykułów i esejów naukowych. Zmiana ta była radykalna i oczywista, choć nigdy ono całkowicie nie zaniechało kronikarskiej misji, jaką miało na początku.

²¹² B. Dunaj, *Język polski. Współczesny słownik języka polskiego*, Warszawa 2007, t. 2, s. 1427.

²¹³ Cfr. I. S. Fiut, *Pisma społeczno-kulturalne w latach 1989–2000*, Zeszyty Prasoznawcze 2000, nr 3–4, s. 68.

²¹⁴ Termin przyjęty za: W. Tatarkiewicz, *Dzieje sześciu pojęć. Sztuka, piękno, forma, twórczość, odtwórczość, przeżycia estetyczne*, Warszawa 1988, s. 86.

Redaktorzy nie zdołali podzielić „PAL-u” na stabilne stałe działy. Próby jego podziału nie utrzymały się. Nawet, gdy w 1997 roku Lech Witkowski starał się usystematyzować treść „Przeglądu”, nigdy nie było to na stałe.

4.2. Mobilność działów

Pierwsza próba systematyzacji treści pojawiła się od numeru 1-2 z 196 roku, w czwartym roku ukazywania się pisma. Był to 50. – jubileuszowy numer, w którym wprowadzono temat główny, jakim była tolerancja oraz następujące działy: Literatura, Plastyka, Film, Muzyka, Lektury, Archiwa, Varia. W numerze 4 z tego samego roku redakcja wyłoniła następujące działy: Teatr, Literatura, Plastyka, Muzyka, Film, Lektury, Varia²¹⁵. Jednocześnie Teatr był dominantą tematyczną. Pojęcia tego użyła, w odniesieniu do „Przeglądu”, Maria Kalinowska w artykule wstępnym do wyżej wymienionego numeru, chcąc usystematyzować treść pisma oraz pokazać, co w tym numerze jest dla redaktorów najważniejsze. Praktyka ta jednak nie przyjęła się, a artykuły otwierające kolejną edycję stały się tekstami oderwanymi od całości periodyku, których z niczym nie udało się powiązać.

W kolejnym numerze „Przeglądu” wyłoniono następujące działy: Filozofia, Literatura, Teatr, Plastyka, Muzyka, Film, Lektury, Varia²¹⁶. Jak łatwo zauważyć nie przestrzegano kolejność działów a ich zmienność stała się cechą wyróżniającą „PAL”. W jednym numerze był dział, tak jak np. Archiwa, a w kolejnych numerach pisma redakcja już go nie uwzględniła. Można wnioskować, że nie zebrano odpowiedniej ilości materiału, aby zapewnić utrzymanie ciągłości.

Podział tematyczny pisma nie był konsekwentny również, co do kolejności działów, która zmieniała się. Od numeru 1 z 1997 roku redakcja zrezygnowała ze stałych działów, a treść pisma pozostała bez uporządkowania tematycznego.

Zamiany jakie przechodził periodyk były bardzo dynamiczne. Redaktorzy szukali odpowiedniego rozwiązania, a w ich poczynaniach widać było niezdecydowanie. Po zniesieniu stałych działów pismo dostało sta-

²¹⁵ Przegląd Artystyczno-Literacki 1996, nr 4.

²¹⁶ Przegląd Artystyczno-Literacki 1996, nr 5.

bilny układ treści: artykuł główny, wprowadzający do numeru pisma. Następnie, umieszczano twórczość literacką – poezję i prozę. Na kolejnych stronach „PAL-u” znajdowały się: sztuka i kultura, kronika i recenzje oraz notatnik kulturalny. Układ ten nie przyjął się jednak w strukturze pisma na długo, gdyż od podwójnego numeru z lipca i sierpnia w 1997 roku redakcja przyjęła nowy schemat wydawania pisma, wyglądał on następująco: miesięcznik otwierał artykuł wprowadzający, dalej publikowano poezję, prozę, sztukę, teksty dotyczące kultury, kronikę i recenzje, a wydanie zamykano notatnikiem kulturalnym – kalendarium wydarzeń kulturalnych, jakie miały się dzieć w Toruniu w nadchodzącym miesiącu.

W 1997 roku pojawiły się znów wytypowane przez redakcję stałe działy: Teatralia; Poezja; Plastyka; Eseje; Felietony, recenzje, wywiady; Archiwa²¹⁷. Jak łatwo zauważyć w nowym podziale pisma, redakcja nie uniknęła kompilacji dwóch możliwych systemów podziału: tematycznego i rodzajowo-gatunkowego. Jako działy znalazły się: Teatralia, Plastyka, czyli podział tematyczny i Eseje, Felietony, recenzje, wywiady, które były podziałem ze względu na formę, a tematycznie przecież mogły zawierać ten sam materiał, jaki znajdował się we wcześniejszych działach, bo nie można wykluczyć eseju np. o najnowszej sztuce granej w teatrze.

W „PAL-u” zmieniano nazwy działów np. dział recenzji raz nazywano Lekturami²¹⁸, raz Recenzjami²¹⁹, a innym razem Nowymi książkami²²⁰. Podobnie było z działem Poezji²²¹, który zamiennie określano Wierszami²²². Redaktorzy przez cały okres ukazywania się pisma nie sprecyzowali czy niektóre działy miały występować samodzielnie czy też w blokach – tak jest np. z Poezją i Prozą²²³, które raz występowały ze sobą jako jeden dział pisma, a innym razem oddzielnie, tworząc dwa różne segmenty. Kiedy redakcja nie zebrała odpowiedniej ilości materiału na wygenerowanie samodzielnego działu, to albo dział pojawiał się w bloku z innym, jak w przypadku np. Fotografii i filmu²²⁴, czy wcześniej już wymienionych Poezji i prozy, albo w ogóle się nie pojawiał. W podwójnym listopadowo-

²¹⁷ Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 7–8.

²¹⁸ Przegląd Artystyczno-Literacki 1996, nr 7–8.

²¹⁹ Przegląd Artystyczno-Literacki 2001, nr 5.

²²⁰ Przegląd Artystyczno-Literacki 2002, nr 9.

²²¹ Przegląd Artystyczno-Literacki 2000, nr 12.

²²² Przegląd Artystyczno-Literacki 2002, nr 9.

²²³ Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 1–2.

²²⁴ Przegląd Artystyczno-Literacki 1996, nr 6.

grudniowym numerze z 1999 roku teksty teatrologiczne i filmoznawcze połączono w jeden dział Teatr i film. Redaktorzy postanowili jednak urozmaicić uzyskaną formę, która była stosunkowo logiczna, przeplatając na zmianę teksty dotyczące teatru z tymi, które dotyczyły dziesiątej muzy.

W przypadku „PAL-u” można mówić o działach okresowych (czyli takich, które pojawiały się stosunkowo regularnie, ale nie były utrzymywane stale) lub epizodycznych (które w strukturze pisma pojawiły się tylko raz). Do działów okresowych bez wątplenia można zaliczyć dział Muzyki, który pojawiał się najczęściej w okresach toruńskich festiwalu muzycznych lub w czasie aktywności scenicznej czy też personalnej Toruńskiej Orkiestry Kameralnej. Działem epizodycznym był np. dział Rozmów, który w strukturze czasopisma pojawił się w 7–8 numerze z 1996 roku. Innym typem działów, jakie się pojawiały w „Przeglądzie” były działy okolicznościowe, które pojawiały się tylko raz z okazji jubileuszu, tak było np. z działem Rok Mickiewiczowski, który pojawił się w 1998 roku z okazji przypadającego Roku Mickiewiczowskiego, który właśnie był obchodzony.

Tabela 3. Działy „Przeglądu”

DZIAŁ	ROK I NUMER											
	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	
Rozmowy Kresowatego									7–8, 9	3, 4,		
Film, teatr, TV								11– 12	9			
Sztuka							1–2, 3, 4	1–2, 5	5, 6, 7–8, 9	1–2, 7–9, 12	1–2	
Eseje						9, 10, 12	1–2, 4, 5– 6, 9, 10	3, 4, 6, 7– 8, 9, 10	1–2, 3, 4, 5, 6, 7–8, 9, 10, 11	1–2, 4, 5, 7–9, 12	1–2, 3–4, 5–6	
Poezja					7–8	7–8	3, 5– 6, 7– 8, 9, 10, 11, 12	3, 4, 5, 6, 7–8, 9, 10, 11– 12	1–2, 3, 5, 6, 9, 10	1–2, 5, 7– 9, 12	1–2	
Recenzje						9, 11, 12	1–2, 5–6,	1–2, 3, 4,	1–2, 3, 4,	1–2, 3, 4,	1–2	

O SZTUCE..., LITERATURZE..., TEATRZE..., CZYLI „PRZEGLĄDOWE” TEMATY

							9, 10, 11	6, 7- 8, 10, 11- 12	5, 6, 7-8, 9, 10, 11	5, 7- 9, 12	
Twórcy							7-8			5	
O manicheizmie								1-2	11	5	
Proza							5-6, 9, 10, 12	3, 4, 5, 6, 7-8, 9, 11- 12	1-2, 4, 5, 7-8	1-2, 3, 5	1-2, 3-4, 5-6, 7-8, 9
Miasta życia										12	
Przypadek Elzenberga										12	
Film polski										12	
XIV Konkurs Poetycki „O liść konwalii”										12	
Rok Mickiewi- czowski							1-2, 3, 5- 6, 7- 8, 9				
Po festiwalu KONTAKT							7-8				1-2
Listy do pedagogów							7-8				
Postaci z regionów							7-8				
Eseje literacko- artystyczne							7-8				
Teatr					4, 5, 6, 7- 8		3, 4, 5-6, 7-8, 11, 12	1-2, 4, 6	1-2, 3, 5, 6, 7- 8, 10, 11		7-8
Stulecie urodzin Brechta							7-8				
Goethe							5-6				
Film					1-2, 4, 5, 7-8		5-6, 11	4	1-2, 5	3,	7-8, 9
Wystawy w Toruniu							5-6				
IV Biennale Pla- styki Bydgoskiej							5-6				
Krzysztof Po- mian w Toruniu									4		
Odnajdywanie Ernesta Bryła									4		

Duch sztuki									4		
Kobiety, kobiecość i okolice									4, 5		
XIII Liść Konwalii Laureaci									4		
Nagroda Lindego Getyngi i Torunia; Nagroda Literacka im. S. B. Lindego							12		3		
Postaci									3	1-2	
Motywy nie tylko orientalne									3		
Wystawy, sztuka									3		
Kongres Kultury Polskiej										1-2	
Widmo postmodernizmu										1-2	
Czas Słowackiego									4		
Muzyka				1-2, 4, 5	6					1-2	
Zderzenia							1-2				
Przekłady							1-2				
Poezja i proza					9, 10, 11, 12		1-2, 4				
<i>Camerimage:</i> rozmowy (1)							1-2, 3				
Wspomnienia i opinie							1-2				
Prowokacje?									6		
Kraków, Kraków...									6		
Rozmowy PAL-u o kulturze									4, 6		
Z archiwum Wittlina w Harvardzie									6		
Rocznice: Słowacki, Chopin									6		
Wystawy									6		
Kino									6, 7-8	6	
Rocznice									7-8, 9		
Rewelacje									3		
Literatura i pamięć									3, 5		

Mickiewicz poza rocznicą								3,			
Sztuka i życie								3			
TASMA - debiuty								3			
Na Gwiazdkę							12				
Duch Conradowski							12				
Człowiek i psychoanaliza							12				
Esej o literaturze							12	5		3	
Recenzje, polemiki							12				
Plastyka				1-2, 3, 5, 7-8	7-8, 9, 10	9, 10, 11					7-8, 9
Tropy niemieckie							11				
Galerie i wystawy										3	
W cieniu wielkiej polityki (związki filozofii z polityką)										3	
Poeci krakowscy										3	
Prawda jednego wiersza (wiersze i omówienia ich)										3	
Archiwum Romana Ingardena										3	
Rozmowa miesiąca									5, 6		
Dary poetów (na 100 nr pał)									6		
Mohikanin z Chicago (Lizakowski)									6		
Pomniki i pogranicza w kulturze (językowe, kulturowe, mityczne)									6		
Czy koniec koszmarecki?									6		
Wydarzenia									11		
O poezji									11		
Postacie								1-2	11		
Komentarze											3-4, 5-6

Recenzje, omówienia, noty (książki, czasopiśma, film, teatr, wystawy, muzyka, kultura materialna)												3-4, 5-6
In memoriam												3-4
Wiersze												3-4, 5-6, 7-8, 9
Literatura i ekran												3-4
Rozmowy z ludźmi kultury												1-2
Człowiek, polityka i życie												1-2
Poeci ciągle emigracyjni												1-2
Na odejście Poety (po śmierci Herberta)								9				
Nowoczesność i koniec wieku								9				
Recenzje i noty								3				
Archiwum								4				
Postmodernizm								4				
Spotkanie z Papieżem									5			
Chopin									5			
Psychoanaliza: Lacan									5			
Dramat współczesny									7-8			
Teatr - Festiwal KONTAKT '99									7-8			
Szkice do portretów									7-8			
Recenzje doktoratu honoris causa UMK dla prof. B. Skargi										7-8		
Wieland Schmied										7-8		
Studia nad poezją										7-8		
Poeci, poezja, wiersze, fraszki										7-8		
Spory o literaturę									1-2			

Camerimage `98								1-2,			
Ingarden, Buczowski								11- 12			
Derrida, Skarga								11- 12			
Sztuka, wystawy								4, 11- 12			
Wojna w poezji									1-2		
Obrazki, obrazki									1-2		
Derrida, Sauerland									1-2		
Tropy emigracyjne									1-2		
O klasykach lite- ratury polskiej									1-2		
Recenzje i felietony						10					
Archiwalia				1-2, 6	7-8, 10						
Hasior								10			
Powrót Balińskiego								10			
Oblicza								10			
Fotografia								10			
Ale kino!								10			
Odsłony toruńskie									10		
Odchodzą wielcy i prawdziwi (Tischner i Giedroyc)									10		
Fotograficy									10		
Z tłumaczeń Leszka Engel- kinga									10		
Oddech literacki Chin									10		
Z listów do redakcji										7-9	
O losach ludzi kultury										7-9	
W grodzie Kopernika										4	

Przeżywanie miasta										4	
Deleuze (Gilles - twórczość)										4	
Novalis										4	
Teatralia						7-8,				4	
Rewelacja						9					
O wystawach i malarzach						11					
Wilno i Toruń: życie tradycji						11					
Rewelacje z rękopisu						12					
Motywy Fausta						12					
Grudziądz (o sytuacji kulturalnej w mieście)								4			
Felietony, recenzje, wywiady						7-8					
Nauka						6, 7-8					
Lektury						1-2, 4, 5, 6, 7-8					
Rozmowy						7-8					
Varia						1-2, 4, 5, 6, 7-8					
Literaturoznawstwo											9
Fotografia											9
Historia											9
Sztuka przekładu											9
Głosy postulatywne											9
Felietony											9, 7-8
Nowe książki											9
Wywiad											5-6

Konkursy											5-6, 7-8
Prezentacje											5-6
Dramat											5-6
Książka											7-8
Warto wiedzieć											7-8
Z warsztatu tłumacza/sztuka tłumaczenia											7-8
Literatura					1-2, 4, 5, 6						
Fotografia i film					6						

Brak działów: 1 (1994), 2 (1994), 3 (1994), 4 (1994), 5, (1994), 6 (1994), 7-8 (1994), 9-10 (1994), 11 (1994), 12 (1994), 1-2 (1995), 3 (1995), 5 (1995), 6 (1995), 7-8 (1995), 9 (1995), 10 (1995), 11 (1995), 12 (1995), 9 (1996), 10 (1996), 11 (1995), 11 (1996), 12 (1996), 1-2 (1997), 3 (1997), 4 (1997), 5 (1997), 6 (1997), 10-12 (2001).

Brak spisów treści: 1 (1992), 2 (1992), 3 (1992), 4 [pomyłka w druku oznaczony jako 2] (1992), 5-6 (1992), 7 (1992), 8-9 (1992), 10 (1992), 12 (1992), 1-2 (1993), 3 (1996), 3-4 (1993), 5-6 (1993), 7-8 (1993), 9-10 (1993), 11-12 (1993), 3 (1996).

Źródło: badania własne

Poważny problem klasyfikacyjny tworzył również podział treści, jaki zaproponowali redaktorzy dla tekstów publikowanych w konkretnych działach pisma. Przynależność niektórych publikacji budziła wątpliwości oraz wykazywała niekonsekwencję w stosunku do kryteriów jakie musiał spełnić artykuł-tekst, aby przynależać do konkretnego działu. Kiedy działy były tematyczne, podział artykułów nie budził wątpliwości – redakcja nie musiała zastanawiać się, jaki gatunek reprezentuje określony tekst. Kłopoty nasilały się w działach, które miały segmentować pismo pod względem cech formalnych artykułów. Taka sytuacja pojawiała się w dziale Poezji, który intuicyjnie był interpretowany jako dział, w którym publikowano wiersze, a redaktorzy bez wyraźnego powodu włączyli w jego strukturę artykuł dotyczące innych kwestii – obok wierszy laureatów XI Konkursu „O liść konwalii”, redakcja

zamieściła również teksty Janusza Kryszaka i Jerzego L. Ordana o Festiwalu Książki²²⁵, jaki odbywał się w Toruniu.

Największych problemów dostarczał redaktorom dział esejów, w którym znajdowało się wiele artykułów naukowych. Działo się tak dlatego, że choć w czasopiśmie tematyka literaturoznawcza była silnie reprezentowana, to na utworzenie dla niej osobnego działu zdecydowano się dopiero w 9 numerze z 2002 roku, który był jednocześnie ostatnim przed zawieszeniem pisma. Nie można więc określić jakby się on rozwinął. Przelamywanie sztywnej kategoryzacji między działami zachodziło np. przy publikacji tekstu Roberta Zaborowskiego, *Dramat życia. Henryk Elzenberg w rękach wydawców*, który ukazał się w numerze 4 z 2000 roku w dziale Esejów, podczas gdy tekst był naukowym opracowaniem wszystkich dotychczasowych edycji dzieł Elzenberga. Redakcja myliła się również w drugą stronę – klasyfikując eseje np. do działu Recenzji, tak było m.in. w numerze 5 z 2000 roku, antropologiczny tekst Marka Krakowskiego, *Z(a)męczony dialog* został opublikowany razem z artykułami krytycznoliterackimi.

Tak skomplikowana sytuacja działów sprawiła, że aby precyzyjnie zaprezentować tematy poruszane w „Przeglądzie” oraz aby usystematyzować treść pisma, trzeba było podzielić treść miesięcznika na obiektywne bloki tematyczne.

4.3. Tematy publicystyczno-informacyjno-historyczne

Obok tekstów literackich publikowane były artykuły oceniające życie artystyczno-kulturalne, poruszające problemy teoretyczne i praktyczne w sztuce lub literaturze. Akademizm toruńskiego miesięcznika sprawił również, że na łamach „PAL-u” pojawiały się także publikacje dotyczące historii literatury, sztuki, muzyki, teatru, filozofii. Zamieszczano artykuły przedstawiające sylwetki twórców kultury i nauki.

²²⁵ Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 1-2.

4.3.1. Teatralia

Życie teatralne Torunia dostarczało wiele tematów, które były skrupulatnie wykorzystywane przez redaktorów „PAL-u”. Bieżące wydarzenia teatralne szeroko interpretowano na łamach „Przeglądu” a historyczne spojrzenie na teatr i dramaty zapewniaли pracownicy Instytutu Literatury Polskiej.

Toruń był miastem festiwalu teatralnych, organizowano m.in. Międzynarodowy Festiwal Teatralny KONTAKT, Toruński Festiwal Teatrów Polski Północnej, Ogólnopolski Festiwal Teatrów Jednego Aktora, Ogólnopolski Festiwal „Pobocza Teatru”, Toruńskie Spotkania Teatrów Lalek, Akademickie Spotkania Teatralne KLAMRA. Poza tymi imprezami organizowanymi na szczeblu ogólnopolskim lub międzynarodowym, w mieście odbywały się również warsztaty teatralne. Działalność Teatru im. Wilama Horzycy także dostarczała tematów, dotyczących aktualnych premier lub aktorów współpracujących z toruńskim teatrem.

Ważnym składnikiem publikacji teatrologicznych były teksty historycznodramatyczne i historycznoteatralne, poruszające problem teorii dramatu, form wypowiedzi dramatycznej, historii dramatu i teatru oraz teatrów jako takich. Wśród gatunków dziennikarskich, jakimi posługiwali się redaktorzy wymienić można wywiad, recenzję, dyskusję, artykuł, a także sylwetkę, relację bądź wzmiankę.

Dynamika teatraliów w „Przeglądzie” zależała od tego, kto zajmował się pisaniem i redagowaniem tekstów. Początkowo pisał m.in. Janusz Skuczyński, na którego barkach spoczywała odpowiedzialność za publikacje teatrologiczne na łamach pisma. Towarzyszyli mu Stefan Melkowski, Jerzy L. Ordan, Jerzy Rochowiak, później Małgorzata Skuczyńska i Maria Kalinowska. W końcu lat 90. do głosu doszło młode pokolenie – Artur Duda i Bogna Paprocka-Podlasiak.

Międzynarodowy Festiwal Teatrów KONTAK, pobudzał życie kulturalne Torunia. Impreza oddziaływała również na „Przegląd”, nie bez przypadku był fakt, że pierwszy tekst dotyczący teatru został opublikowany właśnie pod wpływem zbliżającego się KONTAKTU. Wiosenne i letnie numery przedkontraktowe, w trakcie KONTAKTU i pokontraktowe były kroniką Festiwalu. Przepelniały je wywiady z organizatorami²²⁶

²²⁶ K. Meissner, *Inny Festiwal, inny teatr*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 3, s. 1–2.

i omówienia spektakli²²⁷. Wątki kontaktowe wracały tak systematycznie, jak odbywały się kolejne edycje imprezy. Na łamach „PAL-u” publikowano indywidualne pofestiwalowe wrażenia²²⁸. Skuczyński opisywał te różniejszość Festiwalu i przyszłe wyzwania, jakie stawały przez KONTAKTEM²²⁹. Podczas kolejnej edycji rozważania redaktorów po obejrzeniu konkursowych spektakli oscylowały wokół teorii dramatu i teatru: Maria Kalinowska poruszyła problem formy otwartej²³⁰, natomiast Skuczyński starał się przybliżyć czytelnikowi zjawisko przestrzeni teatralnej²³¹. Rok później Kalinowska prowadziła Notatnik Festiwalowy²³², który był swoistą kroniką wydarzeń. W roku 1996 redakcja zorganizowała debatę dotyczącą KONTAKTU, w której wzięli udział Skuczyński, Kalinowska i Duda²³³. W rozmowie, która ukazała się na łamach „Przeglądu” w 1997 roku, Lech Witkowski i Jadwiga Oleradzka zastanawiali się nad kondycją współczesnego teatru, nad sytuacją Festiwalu. Oleradzka zapytana o sytuację teatru oraz jego funkcję kulturową, tak odpowiedziała:

[...] To, że kultura wysoka pomieszała się z kiczem, jest przecież zasługą postmodernizmu. Bo na tej zasadzie ten rodzaj sztuki – czy jak to nazwiemy – zaczął w świecie funkcjonować. Wydaje mi się, że w teatrze te sztandary estetyczne, którymi karmił się postmodernizm, już się przeżyły. [...] Największym powodzeniem, i w ocenach, i w odbiorze cieszyły się przedstawienia, które skupiły się na człowieku; znaczyły kondycję ludzką poprzez pojedynczy byt. Najlepszym pewnie tego przykładem był *Hamlet* Nekrošiusa. Ale także *Rodzeństwo* Bernharda w reżyserii Lupy. To były spektakle nakierowane na jednostkę i próbujące ją zobaczyć. U końca XX wieku, ze wszystkimi powikłaniami. W tle pozostawały przedstawienia, które bawiły się w żonglowanie konwencją. Oczywiście jakaś konwencja zawsze istnieje. Po to w ogóle jest teatr. Ale jeżeli to jest puste, to zniknie szybko, jak każda moda...²³⁴

²²⁷ J. Skuczyński, *Nie sama teatralność*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 4, s. 1–2.

²²⁸ J. L. Ordan, *Na wysokiej scenie*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1993, nr 3–4, s. 19.

²²⁹ J. Skuczyński, *Do trzech razy sztuka*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1993, nr 7–8, s. 3–5.

²³⁰ M. Kalinowska, *Jeszcze o „formie otwartej”*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 11, s. 22.

²³¹ J. Skuczyński, *KONTAKT `94, czyli Przestrzeń w teatrze*, Przegląd Artystyczno-Literacki, nr 7–8, s. 10–13.

²³² M. Kalinowska, *Notatnik festiwalowy*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 7–8, s. 3–8.

²³³ *KONTAKT `96. [Dyskusja]*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1996, nr 7–8, s. 7–12.

²³⁴ J. Oleradzka, *Duch Wilama i kondycja teatru*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 7–8, s. 18–19.

Lipcowo-sierpniowy (7-8) numer „PAL-u” zdominowany był przez tematy kontaktowe, w numerze tym można było przeczytać, poza wywiadem z Dyrektorką Teatru im. W. Horzycy, również dyskusję studencką, w której wzięli udział: Joanna Wnuczyńska, Marzenna Wiśniewska, Katarzyna Taras, Joanna Jagodzińska, Beata Mendelewska, Agnieszka Okońska oraz Artur Duda²³⁵. Recenzji redaktorów „Przeglądu” zostały podane także dwa konkursowe spektakle: *Mord w katedrze*²³⁶ i *Hamlet*²³⁷.

Po kolejnej edycji Festiwalu w 1998 roku, w „Przeglądzie” powstał dział, skupiający teksty dotyczące KONTAKTU. Elżbieta Ciesielska w swoim artykule zastanawiała się czy publiczność, jury i organizatorzy Festiwalu mają jeszcze ze sobą kontakt. Autorka poddawała ocenie jakość przedstawień konkursowych. Ciesielska pytała: „Dlaczego sztuk określanych kiczem, falstartem, niewypałem znalazło się aż tyle na KONTAKCIE? Może przyczyny tkwią w doborze?”²³⁸ Kończąc artykuł wyraziła wątpliwość w to, że organizatorom Festiwalu zależało na jakości prezentowanych spektakli²³⁹. Tradycyjnie na łamach „PAL-u” odbyła się także dyskusja o Festiwalu²⁴⁰ oraz opublikowano wywiad Jagodzińskiej z Niną Dimitrowa i Markiem Fiodorem – twórcami spektaklu *Ożenek* i *Płaszcz*²⁴¹.

Podczas kolejnych edycji Festiwalu na łamach miesięcznika ukazały się kolejne artykuły oceniające spektakle²⁴² oraz odbywały się dyskusje²⁴³. Jednak nie samym KONTAKTEM żył „Przegląd” – całość życia teatralnego miała swoje odbicie w piśmie, w którym znaleźć można było artykuły dotyczące

²³⁵ Po KONTAKCIE. Dyskusja studencka, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 7-8, s. 61-69.

²³⁶ J. Jagodzińska, Czy daremna ofiara? O spektaklu „Mord w katedrze” Thomasa Sterna Eliota, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 7-8, s. 49-56.

²³⁷ A. Duda, Alchemia teatru, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 7-8, s. 57-60.

²³⁸ E. Ciesielska, Czy jest kontakt? Publiczności, jury i organizatorów KONTAKTU, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 7-8, s. 55.

²³⁹ Ibidem, s. 61.

²⁴⁰ Festiwal na beczce prochu? O Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym

KONTAKT [Dyskusja], Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 7-8, s. 69-79.

²⁴¹ N. Dimitrowa, M. Fiodor, Gogol na KONTAKCIE, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 7-8, s. 62-68.

²⁴² J. Jagodzińska, Woda, kamienie i widelce... czyli słodko i mądrze, Przegląd Artystyczno-Literacki 1999, nr 7-8, s. 77-86; B. Taborski, Jubileuszowy KONTAKT 2000, Przegląd Artystyczno-Literacki 2000, nr 7-8, s. 40-45.

²⁴³ O KONTAKCIE 2002 [Dyskusja], Przegląd Artystyczno-Literacki 2002, nr 7-8, s. 33-38.

historii Festiwalu Teatrów Polski Północnej²⁴⁴, coroczne relacje z KLAMRY²⁴⁵ czy też z Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Jednego Aktora²⁴⁶.

Pismo było także miejscem wymiany pospektaklowych wrażeń. W „PALu” recenzowano m.in. takie spektakle jak: *Frenando Krapp napisał do mnie ten list*²⁴⁷, *Awantura w Chioggi*²⁴⁸, *Amerykański bajki dla dorosłych*²⁴⁹ czy też *Końcówka*²⁵⁰.

Od drugiej połowy lat 90., kiedy miesięcznik wyraźnie zmienił orientację w stronę akademizmu, redaktorzy i dziennikarze mieli szerszy wachlarz tematów, jakie mogli poruszać na łamach „Przeglądu”. Publikowano teksty dotyczące historii toruńskiego teatru i jego patrona²⁵¹ czy też teatru w innych krajach²⁵². Na szczególną uwagę zasługują dwa teksty historycznoteatralne – Skuczyńskiego²⁵³ i Paprockiej-Podlasiak²⁵⁴. Skuczyński w swoim artykule zaproponował porównanie dwóch spojrzeń na misteryjną formę teatralną, zderzył ze sobą wizję Adama Mickiewicza i Fryderyka Nietzschego, wykazując wpływ kultowego XVI wykładu prelekcji paryskich na koncepcję sztuki, jaką filozof zawarł w *Narodzinach tragedii z ducha muzyki*. Artykuł Paprockiej był interpretacją motywów faustycznych oraz ich wykorzystania w teatrze Krystiana Lupy.

²⁴⁴ M. Strzyżewski, *Był w Toruniu Festiwal Teatrów Polski Północnej*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 3, s. 5.

²⁴⁵ A. Nalaskowski, *Teatr studencki – krajobraz po bitwie*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 5, s. 28–30; R. Matusiak, *Refleksje studentki o teatrze studenckim*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 5, s. 32.

²⁴⁶ Eadem, *Teatr Jednego Aktora. Anno Domini 1996 – jaki jest?*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1996, nr 5, s. 30–31.

²⁴⁷ M. Skuczyńska, *Nie igra się z zadržością i... teatrem, czyli o daremnej próbie ratowania Dorsta dla sceny*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 3, s. 34.

²⁴⁸ W. Kajak, *Jesienny pokój*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 11, s. 10.

²⁴⁹ E. Ciesielska, *Bajki teatralne*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 1–2, s. 182–185.

²⁵⁰ A. Pilewicz, *Ja teraz gram*, Przegląd Artystyczno-Literacki 2002, nr 3–4, s. 119–122.

²⁵¹ T. Piskolski, *Z historii Teatru w Toruniu*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 4, s. 38–40; M. Wiśniewska, *Wilam Horzyca jako krytyk teatralny*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 5, s. 37–40.

²⁵² M. Jeziński, *Teatr feministyczny w Wielkiej Brytanii i USA*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 4, s. 29–37.

²⁵³ J. Skuczyński, *Mickiewicz i Nietzsche: dwie wizje misterium teatralnego*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 7–8, s. 23–29.

²⁵⁴ B. Paprocka-Podlasiak, *Motywy faustyczne w teatrze Krystiana Lupy*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 12, s. 79–87.

W „Przeglądzie” nie brakował również miejsca dla wielkich wizjonerów teatralnych. Publikowano artykuły dotyczące Tadeusza Kantora²⁵⁵, Krystiana Lupy, o którym pisała Kalinowska w swoim cyklu *Iluzje. Esej teatralny*²⁵⁶ czy Mieczysława Limanowskiego²⁵⁷, któremu w numerze 10 z 1996 roku artykuły poświęcili: Mirosław Strzyżewski²⁵⁸, Edward Krasieński²⁵⁹, Grażyna Halkiewicz-Sojak²⁶⁰. W tym numerze opublikowano również *List otwarty do sądu partyjnego zwołanego w Krakowie w sprawie Stanisława Brzozowskiego* autorstwa Limanowskiego.

Publikacje teatrologiczne stanowiły tylko jeden z elementów tematycznych „Przeglądu”. „PAL” był pismem skupionym wokół toruńskiej polonistyki, a z biegiem czasu, UMK stał się jego współwydawcą, co *de facto* przyczyniło się do przekształcenia periodyku w miesięcznik uniwersytecki. Bliskie związki z historykami literatury wpłynęły na jakość i na tematykę artykułów, jakie ukazywały się w piśmie. Historycy literatury publikowali nie tylko o teatrze, ale również o literaturze. To właśnie poruszanie tematów literackich najmocniej zaakcentowało związki pisma z pracownikami i studentami ówczesnego Instytutu Filologii Polskiej.

4.3.2. Literaturoznawstwo

Problemy literaturoznawcze były poruszane wieloaspektowo – w „Przeglądzie” znajdziemy zarówno biografie poetów, prozaików czy literaturoznawców, jak i szkice omawiające ich twórczość. Wśród

²⁵⁵ S. Melkowski, *Kantor bez Kantora*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 5–6, s. 15; Z. Ogiński, *Tadeusz Kantor, Jerzy Grotowski – dwa teatry, dwie wizje*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 1–2, s. 60–75.

²⁵⁶ M. Kalinowska, „Trudniej dzień dobrze przeżyć...”, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 3, s. 35; K. Lupa, *Eklektyzm jest czymś starczym*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 7–8, s. 9.

²⁵⁷ Z. Osiński, *Legenda teatralna Mieczysława Limanowskiego. Polemika*,

Przegląd Artystyczno-Literacki 1996, nr 12, s. 43–44.

²⁵⁸ M. Strzyżewski, *Mieczysław Limanowski – dzieło otwarte. Komentarz do Listu otwartego Mieczysława Limanowskiego*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1996 nr 10, s. 2, 12–17.

²⁵⁹ E. Krasieński, *Legenda teatralna Mieczysława Limanowskiego. Przyczynek do portretu*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1996, nr 10, s. 3–7.

²⁶⁰ G. Halkiewicz-Sojak, *Mieczysław Limanowski w świetle wspomnień Stefana Srebrnego*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1996, nr 10, s. 8–11.

tematyki dotyczącej szeroko pojętej literatury znalazły się również rozważania teoretycznoliterackie, edytorskie i artykuły dotyczące historii literatury, toposów literackich oraz wywiady z pisarzami, badaczami i relacje ze spotkań autorskich.

Wśród biografii, sylwetek czy biogramów opublikowanych w „Przeglądzie” znaczące miejsce zajmowały teksty Krzysztofa Ćwiklińskiego, który chciał czytelnikom przybliżyć polską emigrację. W swoich artykułach przedstawił sylwetkę i twórczość Konstantego Jeleńskiego²⁶¹, Beniamina Józefa Janne²⁶², Tadeusza Sułkowskiego²⁶³, Stefana Badeniego²⁶⁴, oraz Michała Kryspina Pawlikowskiego – prozaika urodzonego w Mińsku, który po wybuchu wojny wyjechał do Sztokholmu²⁶⁵. Biogramy pisane przez Ćwiklińskiego poprzedzały publikowane na łamach „PAL-u” fragmenty twórczości pisarzy. Wśród biografii, na łamach „Przeglądu” znajdowały się również wątki z życiorysu Maurycego Mochnackiego, który po wybuchu powstania listopadowego musiał uciekać przed tłumem, chcącym ukarać go za zdradę Józefa Chłopickiego²⁶⁶. Jerzy Speina przybliżył czytelnikom twórczość i osobę Brunona Schulza²⁶⁷, a Jerzy A. Jucewicz opisał postać Ludwika Orpiszewskiego – przyjaciela Norwida, swoistego agenta Czartoryskich, który pisał dla nich raporty z Rzymu²⁶⁸.

Tak jak Ćwikliński prowadził cykl o poetach emigracji, tak sylwetki poetów toruńskich chciał przedstawiać Strzyżewski. Niestety, z tego pomysłu zrodziły się tylko dwa artykuły przedstawiające sylwetkę Stanisława Leopolda Kujota²⁶⁹ oraz Ignacego Danielewskiego²⁷⁰. Do grupy tekstów biograficznych zaliczyć również można artykuły o ojcach założycielach toruńskiej polonistyki, w ramach których Speina w 1992 roku opublikował obszerną sylwetkę Konrada Górskiego:

²⁶¹ K. Ćwikliński, *Jeleński*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 3, s. 13.

²⁶² Idem, *Jenne*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1993, nr 3–4, s. 7.

²⁶³ Idem, *Sułkowski*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1993, nr 7–8, s. 14.

²⁶⁴ Idem, *Badeni*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 2, s. 6.

²⁶⁵ Idem, *Pawlikowski*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1993, nr 5–6, s. 12.

²⁶⁶ M. Strzyżewski, *Gorący grudzień Mochnackiego*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 10, s. 2–3

²⁶⁷ J. Speina, *Bruno Schulz. Świat mitu kreowanego*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 5–6, s. 1–3.

²⁶⁸ J. A. Jucewicz, *Ludwik Orpiszewski – agent ks. Czartoryskiego*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1993, nr 9–10, s. 30–31.

²⁶⁹ M. Strzyżewski, *Stanisław Leopold Kujot (1845–1914)*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 4, s. 14–16.

²⁷⁰ Idem, *Ignacy Danielewski (1829–1907)*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 9–10, s. 20–21.

Analiza bibliografii przedmiotowej w *Księdze pamiątkowej* wydanej ku czci Profesora w r. 1967 pozwala zorientować się, jak bardzo ekspansywny był on w pracy naukowej i rekonesansach krytycznoliterackich, i z jakim zaangażowaniem starał się wpływać na kształtowanie się szerszej opinii o naukowo-literackich sprawach. Tak więc od początku lat 20-tych Górski wygłaszał odczyty, publikował artykuły i rozprawy o Kochanowskim, Krasińskim, Asnyku, Wyspiańskim, Żeromskim, Kasprowiczu, Conradzie, omawiał regularnie na łamach „Rocznika Literackiego” polską literaturę podróźniczą oraz opiniował prace naukowe dotyczące pisarzy polskich i obcych różnych okresów literackich²⁷¹.

Niekwestionowany wkład Górskiego w polską humanistykę podkreślił, na łamach „PAL-u” cztery lata później, Jerzy Axer²⁷².

Natomiast, drugiemu z toruńskich wielkich – Arturowi Hutnikiewiczowi – redakcja poświęciła numer specjalny miesięcznika. Marcowy numer z 1996 roku w całości wypełniono laudacjami dla Hutnikiewicza, co związane było z 80. rocznicą urodzin profesora. Wszystkie uroczyste wystąpienia zostały opublikowane w „Przeglądzie”²⁷³.

Znamienity jest fakt, że tak, jak otwarciem dla „Przeglądu” była sylwetka Górskiego nakreślona przez Speinę, tak w pierwszym numerze pisma, które założono sześć lat po zawieszeniu „PAL-u”, opublikowano także artykuł wspomnieniowy. „Litteraria Copernicana” w dziale Mistrz, publikując wspomnienie Teresy Friedelówny o Hutnikiewicz²⁷⁴, odwołały się do tradycji przypominania sylwetek toruńskich uczonych.

Teksty biograficzne były tylko jednym z bloków w ramach literaturoznawstwa poruszanych w „Przeglądzie”. Kolejną grupą tematów jakie stały się przedmiotem dociekań redaktorskich, to interpretacja twórczości poszczególnych autorów.

²⁷¹ J. Speina, *Konrad Górski (1895–1990)*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 3, s. 3.

²⁷² J. Axer, *Konrad Górski w celi Konrada*, Przegląd Artystyczno-Literacki, 1996, nr 1–2, s. 13–17.

²⁷³ J. Speina, *Przemówienie*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1996, nr 3, s. 1–3; J. Kryszak, *Przemówienie*, ..., s. 4–6; A. Hutnikiewicz, *Słowo Jubilat*, ..., s. 7–11; W. Gutowski, *Artura*

Hutnikiewicza badania nad Młoda Polska, ..., s. 12–16; M. Kalinowska, *O ocenach i wartościach w pracach Artura Hutnikiewicza*, ..., s. 17–19; K. Jankowska, *Artur Hutnikiewicz jako pisarz*, ..., s. 20–23.

²⁷⁴ T. Friedelówna, *Profesor Artur Hutnikiewicz. Wspomnienie*, Litteraria Copernicana 2008, nr 1, s. 226.

Wśród twórców, których dzieła były analizowane w „PAL-u” wymienić można m.in. Paula Coelho, Czesława Miłosza, Stanisława Przybyszewskiego, Jerzego Andrzejewskiego, Edwarda Stachurę, Jarosława Iwaszkiewicza, Umberto Eco, Witolda Gombrowicza, Jarosława Marka Rymkiewicza, Adama Mickiewicza czy też Novalisa²⁷⁵. Przytoczone nazwiska to tylko reprezentacja literatów, których dokonania omówiono w „Przełądzie”. Redaktorzy w esejach i w artykułach interpretowali poetów współczesnych i dawnych, nie ograniczając się do omawiania tekstów znanych. Publicyści „PAL-u” otwierali publiczność na nowe nazwiska, promując współczesną literaturę nie tylko polską, ale i powszechną. W „Przełądzie” poza indywidualną twórczością pisarzy analizowano także motywy, toposy i wątki historii literatury, porównywano twórców oraz opisywano wydarzenia historycznoliterackie.

²⁷⁵ O Coelho: M. Hassmann, *Miłość – działanie*, *Przełąd Artystyczno-Literacki* 2000, nr 4, s. 103–116.

O Miłoszu: A. Sulikowski, *Rymy Miłosza – dlaczego takie ładne?*, *Przełąd Artystyczno-Literacki* 2000, nr 1–2, s. 102–109.

O Przybyszewskim: H. Ratuszna, *„Człowiek wewnętrzny” Stanisława Przybyszewskiego*, *Przełąd Artystyczno-Literacki* 2000, nr 1–2, s. 91–97.

O Andrzejewskim: S. Buryła, *Zamknięty krąg sprzeczności. O odwilżowej powieści Jerzego Andrzejewskiego*, *Przełąd Artystyczno-Literacki* 1999, nr 6, s. 145–153; S. Buryła, *Dylematy etyczne w „Nocy” Jerzego Andrzejewskiego*, *Przełąd Artystyczno-Literacki* 1999, nr 1–2, s. 198–205.

O Stachurze: W. Szyngewski, *Jak autobiograficzna jest proza Stachury*, *Przełąd Artystyczno-Literacki* 1999, nr 9, s. 89–99.

O Iwaszkiewiczu: S. Melkowski, *Biografizm domniemany. Wokół Iwaszkiewicza*, *Przełąd Artystyczno-Literacki* 1999, nr 6, s. 154–159; Z. Choj-

nowski, *Klasycyzm przewartościowany*, *Przełąd Artystyczno-Literacki* 1999, nr 1–2, s. 206–208.

O Eco: P. Łopuszański, *Róża i wahadło, czyli tajemnice powieści Umberto Eco*, *Przełąd Artystyczno-Literacki* 1999, nr 6, s. 126–133.

O Gombrowiczu: E. Fiała, *Gombrowicz egzystencjalny*, *Przełąd Artystyczno-Literacki* 2002, nr 9, s. 6–13.

O Rymkiewiczu: M. Woźniak-Łobieniec, *Poeta i język. O kilku wierszach Jarosława Marka Rymkiewicza*, *Przełąd Artystyczno-Literacki* 1998, nr 4, s. 61–68.

O Mickiewiczu: M. Bizior, *„Żeglarz” A. Mickiewicza. Dzieje interpretacji (1), (2)*, *Przełąd Artystyczno-Literacki* 1998, nr 5–6, 9, s. 21–28, 11–21.

O Novalisie: W. Trzeciakowski, *Muzyka w poezji Novalisa*, *Przełąd Artystyczno-Literacki* 1998, nr 9, s. 48–51; Idem, *Poetofilozofowanie Novalisa*, *Przełąd Artystyczno-Literacki* 1996, nr 10, s. 22–24; Idem, *„Flos Sapientum”, czyli o błękitny kwiat Novalisa*, *Przełąd Artystyczno-Literacki* 1999, nr 4, s. 107–111.

Jako pierwszy analizy historycznej na łamach miesięcznika dokonał Strzyżewski. W artykule *Literatura doby Sejmu Wielkiego i Konstytucji 3 Maja* przedstawił twórczość, która powstała w okresie obrad Sejmu²⁷⁶. Kolejne artykuły literaturoznawcze napisali Andrzej Stoff i Janusz Kryszak. Pierwszy z nich reinterpretował epilog *Ogniem i mieczem*²⁷⁷, natomiast Kryszak zilustrował mechanizmy i fakty z życia emigracji. Podał przyczyny napięć i niespełnionych starań, o których do tej pory mówiono jedynie w prywatnej korespondencji emigrantów²⁷⁸. Maria Lewandowska w swoim tekście zanalizowała postawę Fausta oraz mit wykorzystywany przez pisarzy od Szekspira przez Goethego do Manna²⁷⁹. Postać Józia z *Ferdydurke* oraz Józefa K. przedstawił Jerzy Z. Maciejewski w artykule *Józio i „ciemny las”*. Autor dokonał pogłębionej analizy gombrowiczowskiej postaci i wpisał ją w szereg literackich bohaterów²⁸⁰.

Tematyka tekstów historycznoliterackich była tak różnorodna jak różnorodna była sama historia literatury, redaktorzy „PAL-u” skrzętnie tę wielotematowość wykorzystywali. Kazimierz Brakoniecki, napisał m.in. o poezji okresu metafizycznego²⁸¹, natomiast wątki gnostyckie, motyw szatana u Stanisława Przybyszewskiego, Markiza de Sade oraz Charles Baudelaire poruszył Trzeciakowski²⁸². Magdalena Ochałek w 1999 roku poświęciła artykuł współczesnym poetom amerykańskim kubańskiego pochodzenia²⁸³ oraz Ricie Dove i jej obecności w najnowszej poezji amerykańskiej²⁸⁴. W „Przeglądzie” analizowano nie tylko polską i zachodnią literaturę. W 3 numerze z 2000 roku ukazały się dwa teksty poruszające te-

²⁷⁶ M. Strzyżewski, *Literatura doby Sejmu Wielkiego i Konstytucji 3 Maja*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 3, s. 12.

²⁷⁷ A. Stoff, *Jak prosty był Sienkiewicz. (O epilogu „Ogniem i mieczem)*, Przegląd artystyczno-Literacki 1992, nr 5–6.

²⁷⁸ J. Kryszak, *Czesław Miłosz i „Zeszyty Kalifornijskie”*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 7, s. 1–2.

²⁷⁹ M. Lewandowska, *Cywilizacja faustyczna*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1993, nr 1–2, s. 4–5.

²⁸⁰ Jerzy Z. Maciejewski, *Józio i „ciemny las”*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1993, nr 5–6, s. 10–11.

²⁸¹ K. Brakoniecki, *Poezja jako metafizyka doświadczenia*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 11, s. 4–5.

²⁸² W. Trzeciakowski, *Kwiaty złota i dzieci szatana. Czyli o wątkach gnostyckich w XIX wieku*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 6, s. 59–62.

²⁸³ M. Ochałek, *Kubański oddech poezji*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1999, nr 4, s. 174–178.

²⁸⁴ Edam, *Rita Dove – obecność*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1999, nr 10, s. 140–143.

mat literatury Bliskiego Wschodu. Pierwszy z nich dotyczył wykorzystania wątków mitologicznych w rozwoju poezji arabskiej²⁸⁵, drugi, natomiast, łączył w sobie wiedzę numizmatyczną i filologiczną, gdyż dotyczył liryków, jakie wytłaczano m.in. na perskich monetach²⁸⁶.

W 1993 roku na łamach 3 numeru „PAL-u”, który w całości poświęcono jednemu zagadnieniu, wydrukowano szereg eseistycznych tekstów, w których starano się przedstawić sytuację literatury po 1989 roku. Publicyści chcieli zmierzyć się z trudnym problemem przeszłości i przyszłości twórczości literackiej. Jerzy Pluta ocenił literaturę polską z okresu PRL²⁸⁷, o której napisał:

[...] Gdy się spokojnie spojrzy na literaturę Polski Ludowej, to nie trzeba stosować żadnych naiwnych usprawiedliwień, że nie była gazetą, dziennikiem telewizyjnym, broszurą polityczną, kroniką obyczajową i zwierciadłem przechadzającym się po gościńcu. Zastrzegam się, że mowa o literaturze polskiej po 1956 r. Oto podstawowa konstatacja: jaka to jednak była [...] literatura różnorodna, wielogatunkowa, i poszukująca, i sprzymierzona z tradycją. Oczywiście ukazywały się utwory znakomite, średnie i nijakie – mnie interesują te najlepsze, które przetrwały próbę czasu, a nie te, które kiedyś były najgłośniejsze²⁸⁸.

Proza PRL nie może cieszyć się tak wspaniałymi nazwiskami jak poezja tego okresu, co nie zmienia faktu, że pojawiły się w tym okresie nazwiska znaczących prozaików (m.in. Leopold Parnicki). Najistotniejszym był jednak fakt, że najznamienitsza część literatury polskiej PRL powstała poza granicami kraju.

W periodyku próbowano usystematyzować dotychczasową sytuację literatów oraz ich twórczości, jak również starano się określić nowe szlaki, jakimi może się rozwijać literatura w Polsce. Swoje eseje opublikowali m.in. Stanisław Pisor²⁸⁹ oraz Jerzy L. Ordan²⁹⁰. Andrzej K. Waś-

²⁸⁵ S. Kitab, *Mit w poezji arabskiej*, Przegląd Artystyczno-Literacki 2000, nr 3, s. 61–71.

²⁸⁶ E. Soczewiński, *Poezja na monetach*, Przegląd Artystyczno-Literacki 2000, nr 3, s. 71–74.

²⁸⁷ J. Pluta, *W Polsce Ludowej powstały także znakomite książki? Nie wierzę!*,

Przegląd Artystyczno-Literacki 1993, nr 9–10, s. 3–5.

²⁸⁸ Ibidem, s. 4.

²⁸⁹ S. Pisor, *Przed wielkim remanentem*, Przegląd artystyczno-Literacki 1993, nr 9–10, s. 6–7.

²⁹⁰ J. L. Ordan, *Literatura dzisiaj i wczoraj*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1993, nr 9–10, s. 8.

kiewicz starał się przybliżyć czytelnikowi wpływ wolnego rynku na literatów²⁹¹. Zaznaczył, że wraz ze zmianą ustroju, zmieniła się sytuacja pisarzy, skazanych na konkurencję z kulturą masową, z którą w przedbiegach przegrali. „Zdanie zatem, iż >>państwo [...] wciąż pozostaje najpoważniejszym mecenasem<< jest być może prawdziwe w odniesieniu do teatru, muzyki, może także kinematografii, ale nie w odniesieniu do literatury. Tu państwo wycofało się na całej linii. Zarówno z pomocy pisarzom, jak i wspierania dzieł”²⁹².

Podobny niepokój o przyszłość literatury wkradł się w środowisko „palowskie” pod koniec lat 90. Nowa rzeczywistość trwała już na tyle długo, aby móc wyciągnąć wnioski z tego, co się działo z polską kulturą po 1989 roku oraz aby starać się przewidzieć przyszłość jaka czekała literaturę. Swój niepokój o literaturę wyrazili tak, jak wcześniej Ordan oraz Pisior²⁹³, do których dołączyli Karol Maliszewski²⁹⁴, Janusz Maciejewski²⁹⁵ i Sergiusz Sterna-Wachowiak²⁹⁶. Odran w artykule *Co dalej z polską literaturą* konstatował:

[...] zaraz po 1989 roku likwidowano struktury i mechanizmy funkcjonowania kultury opatrzone peerelowską etykietą, a nie stworzono nic w zamian. Obowiązki państwa wobec środowisk twórczych miał przejąć mecenat prywatny, ale nie wykreowano dla jego pobudzenia odpowiednich bodźców prawno-finansowych. W rezultacie tego więc ambitna, niekomercyjna, niemasowa kultura została pozostawiona sama sobie, bo wiadomo, że gospodarka rynkowa foruje kulturę lżejszej kategorii²⁹⁷.

Zmiany polityczne nie przyniosły realizacji marzeń i oczekiwań inteligencji. Po latach przełom przestał być przełomem. Według Maciejewskiego nic dla kultury nie znaczył 1980, 1981, czy nawet 1989 rok. Wydarzenia

²⁹¹ A. K. Waśkiewicz, *Rynek, literatura, państwo*, Przegląd Artystyczno-Literacki, nr 9–10, s. 9.

²⁹² Ibidem.

²⁹³ S. Pisior, *Nowe uwarunkowania literatury*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1999, nr 1–2, s. 119–130.

²⁹⁴ K. Maliszewski, *Luźne uwagi „mierzwij przełomu”*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1999, nr 1–2, s. 134–133.

²⁹⁵ J. Maciejewski, *Czekając na przełom*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1999, nr 1–2, s. 134–138.

²⁹⁶ S. Sterna-Wachowiak, *Nie dokonany czas przemian. Z Ezopem Galileuszem w ogrodach ojczyzny i poezji polskiej (1989: przed i po)*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1999, nr 1–2, s. 138–149.

²⁹⁷ J. L. Ordan, *Co dalej z polską literaturą?*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1999, nr 1–2, s. 116.

poza radykalnym odcięciem się od systemu nie przyniosły tego, czego literaci się spodziewali – nie zaowocowały nową jakością sztuki słowa, nową literaturą polską²⁹⁸. Dyskusja pozostała otwarta, nie dokończono jej. Jednak ówczesna konkluzja nie była optymistycznym prorocstwem.

W wyżej omówionych problemach dominowało akademizujące spojrzenie na literaturę i teatr. W innych warunkach rodziły się w „PAL-u” tematy filmoznawcze – początkowo hobbistycznie traktowane przez Katarzynę Taras, Magdalenę Gajlewicz i Monikę Bachulską, a z biegiem czasu nabierające akademickiej naukowości w tekstach, najpierw, Piotra Skrzypczaka, a później Sylwii Kołos – późniejszych założycieli specjalizacji filmoznawczej na toruńskiej polonistyce, a w dalszej kolejności Katedry Kulturoznawstwa.

4.3.3. Film

Tematyka filmoznawcza w miesięczniku kształtowana była przez Camerimage organizowane w Toruniu, przez najnowsze, głównie polskie, choć nie tylko, filmy oraz teksty próbujące usystematyzować wiedzę o filmie – analizujące wątki filmowe, przedstawiające twórców oraz prezentujące nowe treści w filmie.

Blok filmoznawczych tekstów teoretycznych otworzył artykuł Bachulskiej dotyczący erotyki w filmie. Autorka przedstawiła w nim filmy, które podejmowały wątek erotyczny i pokazywały go w sposób wyrafinowany²⁹⁹. Wśród następnych tekstów Bachulskiej pojawił się problem konfliktu pokoleń w kinie³⁰⁰ oraz prezentacja filmografii Petera Greenawaya³⁰¹. Taras przedstawiła, na łamach „PAL-u” w artykule *Kino nie pożre własnego ogona*, sytuację współczesnej kinematografii³⁰², inny tekst poświęciła także filmom z wątkami religijnymi³⁰³, zastanawiała się również nad

²⁹⁸ J. Maciejewski, op.cit., s. 134.

²⁹⁹ M. Bachulska, „To czego on szuka... to nie jej ciało, nie nagość. To bardziej bezwstydne – chodzi o osobowość, o duszę, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 1, s. 3.

³⁰⁰ Eadem, *Kino nie-młodych*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 5–6, s. 17.

³⁰¹ Eadem, *Ten wspaniały Greenaway*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 10, s. 4.

³⁰² K. Taras, *Kino nie pożre własnego ogona*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 9–10, s. 13–14.

³⁰³ Eadem, *Tajemnice pewnej parafii*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 12, s. 37–35.

rolą operatora w filmie³⁰⁴. Kiedy w piśmie zadebiutował Skrzypczak, Taras przestała pisać teksty filmoznawcze – przeprowadzała wywiady, pisała recenzje filmów, ale nie zajmowała się filmem od strony teoretycznej czy też historycznej. Wspomniany debiut Skrzypczaka dotyczył artykułu, który ukazał się w 6 numerze „Przeglądu” z 1996 roku. Tekst prezentował filmowe epizody Torunia w latach 1939–1994³⁰⁵. Kolejne artykuły analizowały m.in. adaptacje prozy Henryka Sienkiewicza³⁰⁶ czy też kino Andrzeja Wajdy³⁰⁷. Skrzypczak na łamach „Przeglądu” pisał także o przyszłości i wyzwaniach jakie stoją przed kinem³⁰⁸, analizował także motywy infernalne w kinematografii³⁰⁹. Ostatnie miesiące ukazywania się „Przeglądu” były dominacją Skrzypczaka i Kołos, którzy kształtowali dział filmu, naczynając go własnymi artykułami³¹⁰.

Wśród tematów filmoznawczych znajdowała się grupa tekstów, które powstały pod wpływem festiwalu filmowych. Główną imprezą opisywaną w „Przeglądzie” było Camerimage Marka Żydowicza. Festiwal, podobnie jak teatralny KONTAKT, rokrocznie miał swój oddźwięk w miesięczniku – relacje z filmów, spotkań i prezentacji publikowane były w „Przeglądzie”³¹¹ tak długo, jak długo Festiwal odbywał się w Toruniu. Po przeniesieniu imprezy do Łodzi „PAL” nie brał już udziału w promocji Festiwalu.

³⁰⁴ Eadem, *Operator – współtwórca filmu*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 1–2, s. 5–6.

³⁰⁵ P. Skrzypczak, *Toruń fotogeniczny. Filmowe epizody miasta w latach 1939–1994*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1999, nr 6, s. 34–35.

³⁰⁶ Idem, *Wielka teletombola, czyli jak filmować Sienkiewicza*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1996, nr 9, s. 33–34,

³⁰⁷ Idem, *Symbolizm i neoromantyzm w twórczości Andrzeja Wajdy*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1996, nr 12, s. 2–5.

³⁰⁸ Idem, *Iluzja zwielokrotniona. Czego możemy oczekiwać od kina XXI wieku*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 1–2, s. 9–11; Idem, *Ofensywa infantylnizacji*, Przegląd Artystyczno-Literacki 2002, nr 3–4, s. 29–33.

³⁰⁹ Idem, *Motywy infernalne w kinie. Od „Dziecka Rosmary” do „Adwokata*

diabła”, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 5–6, s. 84–88.

³¹⁰ Idem, *Autobiografia, rekonstrukcja, katharsis? Przed premierą „Pianisty” Romana Polańskiego*, Przegląd Artystyczno-Literacki 2002, nr 7–8, s. 122–125; S. Kołos, *Stracone zachody miłości. Szekspirowski musical z historią w tle*, Przegląd Artystyczno-Literacki 2002, nr 7–8, s. 126–129; P. Skrzypczak, *Wojciech Jerzy Has – reżyser wierzący w obraz*, Przegląd Artystyczno-Literacki 2002, nr 9, s. 89–93; S. Kołos, *Angielski darmożjad*, Przegląd Artystyczno-Literacki 2002, nr 9, s. 94–96.

³¹¹ R. Zawadzki, *Camerimage `93. Grzechy debiutu*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 1, s. 4; K. Taras, *Camerimage `94*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 1–2,

Camerimage dostarczał, publikowanych na łamach miesięcznika, relacji i wywiadów. W czasie Festiwalu do Torunia zjeżdżała się nie tylko polska czołówka filmowa. Katarzyna Taras wykorzystywała tę okazję, przeprowadzając rozmowy m.in. z: Andrzejem Żuławskim³¹², Pawłem Edelmanem³¹³ czy Pawłem Delągiem³¹⁴.

Obok tekstów traktujących o filmie od strony teoretycznej oraz relacji festiwalowych na łamach „Przeglądu” ukazywały się liczne recenzje. Dominowały w nich oceny najnowszych polskich produkcji. Recenzowano takie obrazy, jak: *Wrony*³¹⁵, *Faustyna*³¹⁶, *Urodzeni mordercy*³¹⁷, *Młode wilki*³¹⁸. Zjawiskiem znamiennym było zanikanie recenzji w „Przeglądzie” wraz z pojawianiem się tekstów teoretycznych czy też analizujących film w kontekście kulturowym. Początkowo redakcja miesięcznika nie miała wystarczająco kompetentnych w tej materii redaktorów-dziennikarzy, którzy mogliby zająć się analizą filmów od strony kulturoznawczej bądź teoretyzującej. Z momentem wykształcenia takich osób i ich aktywności w „Przeglądzie” zagościła analiza filmowa z prawdziwego zdarzenia wraz z pogłębionymi recenzjami takich filmów, jak: *Oczy szeroko zamknięte*³¹⁹ czy też *Hamlet 2000*³²⁰.

s. 2-3; *Camerimage '95*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 5, s. 33; K. Taras, *Festiwal młodych ludzi*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 1-2, s. 4-5; Edam, *Camerimage '97 - migawki*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 3, s. 18-21; Edam, *Młodzi górą*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1999, nr 1-2, s. 104-106; Edam, *Po prostu „dobre zdjęcia”*, Przegląd Artystyczno-Literacki 2000, nr 1-2, s. 110-113.

³¹² A. Żuławski, *Po prostu kocham urodę na ekranie*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 1-2, s. 153-155.

³¹³ P. Edelman, *Nie jesteśmy chirurgami plastycznymi*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 1-2, s. 158-160.

³¹⁴ P. Deląg, *I co ja mam teraz powiedzieć*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 1-2, s. 92-96.

³¹⁵ M. Gajewicz, *Wrony*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 3, s. 30.

³¹⁶ Edam, *Faustyna*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 9, s. 34.

³¹⁷ J. L. Odran, *Sztuka zabijania*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 6, s. 29.

³¹⁸ M. Gajewicz, *„Młode wilki - dwugłos o filmie*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 10, s. 32; K. Taras, *Narodził się polski gangster*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 10, s. 33.

³¹⁹ P. Skrzypczak, *Ostatni film Kubrica*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1999, nr 10, s. 122-127.

³²⁰ S. Kołos, *Hamlet 2000*, Przegląd Artystyczno-Literacki 2002, nr 5-6, s. 126-129.

Kinematografia, teatr i literatura nie tworzyły artystycznej pełni taką, jaką chcieli uzyskać redaktorzy „Przeglądu”. Te działy wyczerpywały tylko część założeń programowych. Tytułowe określenia „Przeglądu” zakładały obecność form literackich i artystycznych. O ile literatura i teatr zamykały w jakimś stopniu zapotrzebowanie pisma na literackość, o tyle nie mogły w pełni wypełnić wymogu artystyczności. Dopełnienie tego elementu stanowiły artykuły ściśle obracające się w dziedzinie sztuk plastycznych.

4.3.4. Sztuka

Aby mówić o artyzmie nie można pominąć malarstwa, rzeźby czy grafiki. Wszystkie te formy graficznego wyrazu artystycznego znalazły swoje odbicie w tematyce, jaką poruszano w „Przeglądzie”. Współpraca z Wydziałem Sztuk Pięknych oraz z Fundacją Praktyk Artystycznych „i...” była kołem napędowym, wpływającym na częstotliwość ukazywania się tekstów opisujących wydarzenia kulturalno-artystyczne, przedstawiających sylwetki artystów, omawiające ich dorobek. Ważnym elementem determinującym ukazywanie się tekstów dotyczących szeroko pojętej plastyki było, tak jak w przypadku teatru, życie kulturalne miasta.

Wystawy organizowane w Toruniu, a czasem również w Bydgoszczy i innych miastach Polski, były relacjonowane i omawiane na łamach „Przeglądu”. Jerzy Rochowiak, tekstem oceniającym wystawę obrazów oraz Waldemara Żuchnickiego³²¹, zapoczątkował relacje i sprawozdania z wystaw, odbywających się w toruńskich galeriach. Tak o twórczości artysty napisał Rochowiak: „Malarskie kompozycje [...] Żuchnickiego to transformacje pejzażu, martwych natur, postaci ludzkich, zwykle kobiecych. Zatem artysta szuka inspiracji w realnie istniejącym świecie, a obrazy konkretyzują jego własne widzenie rzeczywistości”³²². Wystawa prac artysty została zorganizowana w bydgoskim Biurze Wystaw Artystycznych.

³²¹ J. Rochowiak, „Zmienność widzenia” Waldemara Żuchnickiego, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1992, nr 3, s. 7.

³²² Ibidem.

W pierwszym roku ukazywania się pisma zamieszczono relacje z wystawy Marka Zacharskiego w Ratuszu Staromiejskim w Toruniu³²³ oraz z trzech wystaw zorganizowanych w galerii „Nad Wisłą”³²⁴. W kolejnych numerach Zygmunt Trzeźniowski opisał m.in. wystawę Mariana Stępa³²⁵. Oceniono ekspozycje dotyczące dawnego Torunia³²⁶ i Torunia wobec sacrum³²⁷, małych form malarskich³²⁸ i rzeźbiarskich³²⁹ oraz wystawę starych zegarów w toruńskim Muzeum Okręgowym³³⁰.

Wśród sylwetek artystów przedstawionych w „Przeglądzie” wymienić można Zbigniewa Ogińskiego, artystę grafika, laureata Medalu na Międzynarodowym Biennale Ekslibrisu³³¹; Mariana Stępa³³², rzeźbiarza Stanisława Zagajewskiego³³³, profesora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika – Stanisława Borysowskiego³³⁴, Waldemara Woźniaka³³⁵, a także Andy`ego Warhola³³⁶ i Marca Chagalla³³⁷.

Redaktorzy „PAL-u” oprócz relacjonowania wydarzeń artystycznych oraz prezentowania twórczości poszczególnych plastyków, malarzy czy też rzeźbiarzy, publikowali także teksty z zakresu historii sztuki. Publika-

³²³ K. Mazur, *Mark Zacharski, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992*, nr 5–6, s. 8.

³²⁴ M. Stępa, *Trzy wystawy w czerwcu*, *Przegląd Artystyczno-Literacki 1992*, nr 7, s. 6.

³²⁵ Z. Trzeźniowski, *Sztuka jest łatwa?*, *Przegląd Artystyczno-Literacki 1993*, nr 3–, s. 27.

³²⁶ K. Kluczaj, *Dawny Toruń. Historia i rzemiosło artystyczne*, *Przegląd Artystyczno-Literacki 1995*, nr 1–2, s. 32–35.

³²⁷ T. Marciniak, *Toruń wobec sacrum*, *Przegląd Artystyczno-Literacki 1999*, nr 7–8, s. 15–20.

³²⁸ A. Jackowska, *Biennale z krótką historią*, *Przegląd Artystyczno-Literacki 1997*, nr 11, s. 63–65.

³²⁹ B. Derkowska-Kostkova, *Małe formy rzeźbiarskie*, *Przegląd Artystyczno-Literacki 1994*, nr 4, s. 10.

³³⁰ K. Kluczaj, *W zegarach zatrzymanym czas*, *Przegląd Artystyczno-Literacki 2000*, nr 3; M. Woźniak, *Kilka*

myśli o czasie, sztuce i zegarach, *Przegląd Artystyczno-Literacki 2000*, nr 4, s. 58–62.

³³¹ J. Rochowiak, *Przestrzeń rozjaśnionego mroku*, *Przegląd Artystyczno-Literacki 1992*, nr 4, s. 5.

³³² Z. Trzeźniowski, *Twórczość Mariana Stępa*, *Przegląd Artystyczno-Literacki 1994*, nr 1, s. 23–24.

³³³ Idem, *Artysta z nakazu Boga*, *Przegląd Artystyczno-Literacki 1994*, nr 11, s. 16–17.

³³⁴ Idem, *W kręgu profesora Stanisława Borysowskiego*, *Przegląd Artystyczno-Literacki 1995*, nr 4, s. 31–33.

³³⁵ A. Brusewicz, *Waldemar Woźniak*, *Przegląd Artystyczno-Literacki 1995*, nr 9, s. 28–29.

³³⁶ Z. Trzeźniowski, *Andy Warhol – król pop-artu*, *Przegląd Artystyczno-Literacki 1997*, nr 3, s. 27–29.

³³⁷ Idem, *Marc Chagall – ulubieniec fortuny*, *Przegląd Artystyczno-Literacki 1997*, nr 10, s. 16–22.

cje te dotyczyły m.in. hiszpańskiego malarstwa ze szczególnym uwzględnieniem twórczości El Greco³³⁸, rozważań o sensie sztuki³³⁹ czy też kubiżmu w sztuce opisanego na przykładzie Picassa i Braque’a³⁴⁰.

Łamy „Przeglądu” poświęcone sztuce nie były wolne od rozważań teoretycznych. Jerzy Rochowiak scharakteryzował batik – technikę barwienia płótna³⁴¹, Stefan Morawski interpretował postmodernistyczne przejawy w sztuce³⁴², teoretyczno-historyczne rozważania snuł Maciej Szańkowski³⁴³.

Tematy dotyczące plastyki nie były w „Przeglądzie” zdominowane przez ducha akademizmu. Artykuły, które oscylowały wokół tego zagadnienia zachowały w sobie spontaniczność i świeżość, były impresjami pobudzającymi życie artystyczne w Toruniu oraz omawiały jakość lokalnych wydarzeń.

4.3.5. Filozofia

Wśród zagadnień poruszanych w „Przeglądzie” filozofia, zaraz obok muzyki, nie cieszyła się popularnością wśród redaktorów. Mogło to wynikać z trzech przesłanek: albo tematy filozoficzne nie były najciekawszymi dla odbiorcy, dlatego redakcja ograniczała je do minimum albo nie było wśród redaktorów miesięcznika osoby, która chciałaby się tą tematyką zajmować lub też redakcja potrzebowała czasu, aby otworzyć się na pisanie o filozofii. Wydawać by się mogło, że dwie ostatnie przesłanki były w tym wypadku prawdziwe. Odbiorca „Przeglądu” należał do akademickiej inteligencji lub był czynnie i biernie zaangażowany w kulturę, a nie można wykluczyć, że oba te typy łączyły się w wielu przypadkach w jedno. Potencjalny czytelnik miesięcznika był intelektualnie i erudycyjnie przygotowany na odbiór tekstów dotyczących filozofii. Problemem mogli być zatem redaktorzy zajmujący się określoną tematyką. Od pierw-

³³⁸ D. T. Lebioda, *O hiszpańskiej duszy*, Przegląd Artystyczno-Literacki 2002, nr 5–6, s. 65–71.

³³⁹ M. Stępak, *Przezroczyść sztuki*, Przegląd Artystyczno-Literacki 2000, nr 3, s. 109–111.

³⁴⁰ A. Doda, *Impresja kubistyczna*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 10, s. 22–24.

³⁴¹ J. Rochowiak, *Tajemnice batiku*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 1–2, s. 40–41.

³⁴² S. Morawski, *Artyści i postmodernizm*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 9, s. 92–101.

³⁴³ M. Szańkowski, *Rozważania o rzeźbie*, Przegląd artystyczno-Literacki 1997, nr 9s, s. 62–79.

szego numeru w składzie redakcji pojawia się nazwisko Mirosława Żelaznego, jednak jedynym tekstem jaki napisał Żelazny dla „PAL-u” była rozprawa dotycząca Nietzschego i tego, jaki wpływ na jego twórczość mieli Arthur Schopenhauer i Richard Wagner. Żelazny rekonstruował owo zapożyczenie, omawiając apolliniński i dionizyjski nurt w sztuce³⁴⁴. Rozprawa ta opublikowana w dwóch pierwszych numerach „Przeglądu” rozpoczęła i zakończyła praktyczną współpracę Żelaznego z miesięcznikiem.

Żelazny *de facto* od 2 numeru pisma z 1992 roku przestał pisać dla „Przeglądu”. Cały trud podnoszenia wątków filozoficznych spoczął na barkach Ryszarda Jadczaaka, co potwierdzają liczby: w pierwszym roku ukazywania się „PAL-u” tematy filozoficzne poruszane były trzy razy – raz we wspomnianym już tekście Żelaznego, a drugi raz w psychologizującym artykule Aleksandra Madydy³⁴⁵. W kolejnym roku ukazywania się periodyku pojawiły się również trzy teksty oscylujące wokół filozofii³⁴⁶. W kolejnym roczniku pisma zadebiutował Jadczaak, który nakreślił sylwetkę Kazimierza Twardowskiego³⁴⁷, tekst ten był równocześnie początkiem cyklu artykułów pt. *Panorama filozofii polskiej*, w którym Jadczaak opisywał sylwetki najznamienitszych polskich badaczy teorii filozoficznych. W 1994 roku ukazały się cztery teksty filozoficzne w tym trzy autorstwa Jadczaaka³⁴⁸, jeden napisał Stefan Symotiu³⁴⁹. Rok 1995 był okresem przełomowym – na łamach „PAL-u” po okresie dominacji teatru i literatury do głosu doszły tematy filozoficzne – ukazały się w przeciągu roku dwadzie-

³⁴⁴ M. Żelazny, *Narodziny tragedii z ducha muzyki*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 1, s. 1, 7; nr 2, s. 2.

³⁴⁵ A. Madyda, *O niektórych źródłach społecznej frustracji*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 7, s. 13.

³⁴⁶ M. Lewandowska, *Czas i skończoność*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1993, nr 5–6, s. 13; M. Strzyżewski, *Jacob Boehme (1575–1624)*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1993, nr 5–6, s. 3; J. Boehme, *Sex puncta mistica, czyli związane wyjaśnienie sześciu punktów mistycznych*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1993, nr 5–6, s. 4–7.

³⁴⁷ R. Jadczaak, *Twardowski – mistrz szkoły lwowsko-warszawskiej*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 7–8, s. 16–17.

³⁴⁸ Idem, *Kazimierz Sosiński – profesor trzech uniwersytetów*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 9–10, s. 18–19; Idem, *Izydora Dąbska – propagatorka analitycznej myśli filozoficznej*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 12, s. 16–18.

³⁴⁹ S. Symotiu, *Przeciw ekologii i pacyfistom (filozofia cywilizacji)*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 11, s. 20–21.

ścia trzy artykuły w tym sześć sylwetek w cyklu. Jadczak nakreślił portrety Henryka Elzenberga³⁵⁰, Wincentego Lutosławskiego³⁵¹, Henryka Struve³⁵², Romana Ingardena³⁵³, Władysława Tatarkiewicza³⁵⁴, Tadeusza Czyżowskiego³⁵⁵. Redakcja miesięcznika potrzebowała czasu, aby w pełni wprowadzić rozważania filozoficzne na łamy pisma.

Wśród tematów poruszanych w „Przeglądzie” znajdowała się sylwetka Henryk Elzenberga: Strzyżewski pisał o kolejnych edycjach jego dzieł³⁵⁶, Maria Kalota-Szymańska w swoim artykule nakreśliła jego sylwetkę³⁵⁷, natomiast Włodzimierz Tyburski rozważał „myślenie w konwencji aforystycznej”³⁵⁸. Kolejny raz redaktorzy powrócili do Elzenberga w 1997 roku. W trzech numerach: trzecim, czwartym oraz piątym, opisano przeżycia człowieka dotyczące przyrody³⁵⁹, publikację *Kłopoty związane z istnieniem*³⁶⁰ oraz listy Elzenberga do Mieczysława Wallisa poprzedzone komentarzem Jadczaka³⁶¹. Poza biografistyką w „Przeglądzie” zajmowano się również m.in. heglowską koncepcją dialogiczności³⁶² oraz miejscem symboliki u Carla Gustava Junga³⁶³. Ważnym blokiem tematycznym w strukturze tek-

³⁵⁰ R. Jadczak, *Henryk Elzenberg. W drodze do perfekcjonizmu...*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 1-2, s. 16-18.

³⁵¹ Idem, *Wincenty Lutosławski – próba odrodzenia polskiego neomesjanizmu*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 4, s. 24-25.

³⁵² Idem, *Henryk Struve – filozof schyłku epoki romantyzmu*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 5, s. 40-41.

³⁵³ Idem, *Roman Ingarden – czołowy przedstawiciel fenomenologii*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 6, s. 21-22.

³⁵⁴ Idem, *Władysław Tatarkiewicz – historyk filozofii i estetyki*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 9, s. 22-23.

³⁵⁵ Idem, *Tadeusz Czyżowski – profesor dwóch uniwersytetów*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 10, s. 30-31.

³⁵⁶ M. Strzyżewski, *Kłopoty z literaturą*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 1-2, s. 24-25.

³⁵⁷ M. Kalota-Szymańska, *Mistrz i uczeń*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 1-2, s. 19-21.

³⁵⁸ W. Tyburski, *Henryk Elzenberg – myślenie mistyczne*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 1-2, s. 22-23.

³⁵⁹ R. Jadczak, *Henryk Elzenberg o przeżyciach związanych z przyrodą*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 3, s. 38-39.

³⁶⁰ M. Zdrenka, *Świat widziany poprzez Elzenberga*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 4, s. 6-8.

³⁶¹ R. Jadczak, *Na marginesie jednego listu Elzenberga*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 5, s. 52-54.

³⁶² M. J. Simek, *Dialog i monolog w dyskursach społecznej pamięci*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1999, nr 3, s. 102-110.

³⁶³ P. Piotrowski, *Pojęcie symbolu u Carla G. Junga*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1999, nr 9, s. 86-88.

stów filozoficznych były teksty dotyczące psychologii i psychoanalizy – redaktorzy analizowali dokonania Zygmunta Freuda³⁶⁴, funkcję mowy w psychoanalizie³⁶⁵, skupiali się na blaskach i cieniach psychoanalizy³⁶⁶.

Tematy filozoficzne poruszane w miesięczniku nie opierały się wyłącznie na teoriach i tezach filozoficznych. Redaktorzy próbowali uczynić filozofię dostępną, stąd stworzono m.in. cykl filozofów polskich, aby zaznajomić odbiorcę z polskim dorobkiem filozoficznym. W „Przeglądzie” starano się wykazać związki filozofii z pozostałymi sztukami, głównie z literaturą.

Kolejną sztuką, o jakiej pisano w „Przeglądzie” była muzyka. Dział ten borykał się z podobnym problemami, jakie miała filozofia – w redakcji „PAL-u” z początku nie było osoby, która ponosiłaby odpowiedzialność za ukazywanie się tekstów muzycznych oraz ich poziom i tematykę.

4.3.6. Muzyka

Początkowo muzyką w „Przeglądzie” zajmowali się wszyscy redaktorzy w jakiejś części, ale nikt nie robił tego profesjonalnie. Teatr i literatura, jako działy, nie musiały przeżywać okresu rozruchu czasopisma – redaktorzy, tematy i pomysły dla tych działów były gotowe w momencie, kiedy „Przegląd” zaczął się ukazywać, z biegiem czasu zmieniała się wyłącznie jakość artykułów. W innej sytuacji była muzyka czy też filozofia, które musiały poczekać na wykrystalizowanie się pomysłów i redaktorów.

Jako pierwsze teksty dotyczące muzyki pojawiły się wywiady Jagodzińskiego, który rozmawiał z Kazikiem Staszewskim³⁶⁷ i z Tomaszem Budzyńskim³⁶⁸. W artykule *Zapomniany poeta* Strzyżewski przedstawia pianistyczne

³⁶⁴ H. Stępniewska-Gębik, *Freud i Rorty*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1999, nr 10, s. 86–100.

³⁶⁵ Klaudia Węc-Pacek, *Gdy mowa staje się milczeniem*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1999, nr 5, s. 64–67.

³⁶⁶ A. Doda, *Niebezpieczna moda na Lacana?*, Przegląd Artystyczno-Literacki 2000, nr 7–8, s. 150–156.

³⁶⁷ K. Staszewski, *Najważniejszy jest dla mnie Kult*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 2, s. 7.

³⁶⁸ T. Budzyński, *Punkowy poeta*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 4, s. 15.

dokonania Mochnackiego, którego porównywał do Chopina³⁶⁹. O toruńskich festiwalach muzycznych napisał Głowczewski³⁷⁰, Marek Miechorzewski poświęcił zaś cykl tekstów zespołowi rockowemu – Kobranocka. Artykuły miały wspólny tytuł: *Kartoflanka, Kobranocka i Konopnicka* i były omówieniem tekstów piosenek zespołu oraz festiwalu muzycznych, na których wystąpił zespół³⁷¹. Publikacje muzyczne w „Przeglądzie” dotyczyły również muzyki popularnej, oscylując w okolicy popkultury.

Od 6 numeru z 1994 roku z pismem zaczął współpracować Ziemowit Ogiński. Rozpoczął się wtedy nowy rozdział dla publikacji muzykologicznych. Ogiński zadebiutował tekstem *Przewaga ducha nad materią*, dotyczącym II Festiwalu Muzyki kameralnej i Sztuki Krajów Nadbałtyckich³⁷². Kolejne teksty redaktora dotyczyły m.in. Toruńskiej Orkiestry Kameralnej³⁷³, Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Chopina³⁷⁴, muzycznej biografii Marthy Argerich³⁷⁵.

Autorzy tekstów dotyczących muzyki skupiali się na przedstawianiu regionalnych imprez muzycznych, przeprowadzali wywiady z osobistościami muzyki klasycznej oraz muzyki popularnej. Nie wypracowano trwałego modelu pisania o muzyce, które wraz z pogłębiającą się naukowością pisma zanikało. Inaczej w „Przeglądzie” traktowano krytykę literacką, która od pierwszego numeru „Przeglądu” stała na wysokim poziomie. Początkowe numery miesięcznika były właściwie zdominowane przez teksty recenzujące publikacje. Wynikało to prawdopodobnie z przeświadczenia, że recenzję łatwiej napisać niż inny artykuł. Po przeczytanej książce przelanie swoich refleksji na papier nie było problemem. Aby wypełnić numer właśnie recenzje wydawały się najprostszym sposobem, prostszym niż szukanie pomysłów i materiałów do artykułów problemowych.

³⁶⁹ M. Strzyżewski, *Zapomniany pianista*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 5–6, s. 4.

³⁷⁰ A. Głowczewski, *Nie tylko Oliwa*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 8–9, s. 5–6.

³⁷¹ Cfr. M. Miechorzewski, *Kartoflanka, Kobranocka i Konopnicka*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 9, s. 27.

³⁷² Z. Ogiński, *Przewaga ducha nad materią*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 6, s. 26–27.

³⁷³ Idem, *Pora na mezzoforte*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1994, nr 9–10, s. 22–23.

³⁷⁴ Idem, *Dlaczego Biegnik nie śpiewa*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 11, s. 2–4.

³⁷⁵ Idem, *Martha*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1995, nr 11, s. 5–6.

4.3.7. Krytyka literacka

Recenzje dla „Przeglądu” pisali m.in. Rochowiak, Strzyżewski, Kowalewski, Piaszczyński, Tański, Moczkoan, Ćwikliński, który był jednocześnie redaktorem tego działu. Ocnom publikowanym w „Przeglądzie” podlegały nie tylko teksty literackie, ale również literaturoznawcze. W miesięczniku nie skupiano się wyłącznie na tekstach wydawanych w regionie, ale recenzowano publikacje, które miały oddźwięk w Polsce, a czasem pisano recenzje do książek należących do powszechnego kanonu literackiego.

Dział się tak jednak dopiero w późniejszym okresie ukazywania się pisma. Początkowo recenzje, które ukazywały się na łamach „PAL-u” ograniczały się do dzieł literackich, wydanych w regionie. Stopniowo wachlarz publikacji, które recenzowano rozszerzał się. Zmieniał się także charakter recenzji: od początkowych impresji recenzyjnych, po merytoryczne i profesjonalne teksty, które ukazywały się w okresie akademizmu miesięcznika.

Jako pierwsza recenzję opublikowała Reszotek. Jej tekst dotyczył zbioru poezji Ordana, który ukazał się w Bydgoszczy w 1991 roku³⁷⁶. W tym samym numerze pisma recenzji poddano wydawnictwo Krzysztofa Myszkowskiego³⁷⁷ i Piotra Demianowicza Upieńskiego³⁷⁸. Wśród pierwszych książek naukowych zrecenzowanych z „Przeglądzie” znalazła się publikacja Marii Janion – *Projekt krytyki fantazmatycznej*, którą napisał Strzyżewski³⁷⁹. Recenzowano książki Umberto Eco³⁸⁰, Marcela Prousta³⁸¹, a kiedy do głosu doszło młodsze pokolenie krytyków, pojawiły się

³⁷⁶ J. Reszotek, *Podróż własną trasą* [rec. J. L. Ordan, *Późna podróż*, Bydgoszcz 1991], *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1992, nr 1, s. 5.

³⁷⁷ M. Strzyżewski, *Czekając na...* [rec. K. Myszkowski, *Pasja wg Św. Jana*, Bydgoszcz 1991], *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1992, nr 1, s. 6.

³⁷⁸ J. Rochowiak, *Przebudzić się. Poznać samego siebie* [rec. P. Demiałowicz Upieński, *Fragmenty nieznanego nauczania. W poszukiwaniu cudownego*, Warszawa 1991] *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1992, nr 1, s. 7.

³⁷⁹ M. Strzyżewski [rec. M. Janion, *Projekt krytyki fantazmatycznej*, Warszawa 1991], *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1992, nr 4, s. 14.

³⁸⁰ M. Strzyżewski, *Historia szaleństwa według Eco* [rec. U. Eco, *Wahadło Foucaulta*, Warszawa 1993], *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1994, nr 1, s. 30–31; W. Perski, *Na wspak* [rec. U. Eco, *Zapiski na pudełku od zapatek*, Poznań 1993], *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1994, nr 1, s. 31.

³⁸¹ G. Kalinowski, *Czysta esencja* [rec. M. Proust, *Jan Santeuil*, Bydgoszcz 1993], *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1995, nr 7–8, s. 42.

recenzje ważnych prozatorskich utworów dla polskiej literatury współczesnej – Olgi Tokarczuk³⁸² czy Antoniego Libery³⁸³. Tański okazał się jednym z tych krytyków, którzy nie chwalał książek wbrew ich publicznemu odbiorowi i odwrotnie, którzy nie wypisują złych opinii wtedy, gdy czytelnicy byli książką zachwyceni. Jego recenzja była identyczna z poczuciem każdego czytelnika powieści Libery – że to książka genialna, rewelacyjnie napisana, po prostu bardzo dobra³⁸⁴.

W „Przeglądzie” poddano krytyce znamienitą część ówczesnego piśmiennictwa humanistycznego oraz dzieł literackich, nie zapominając o pracach filozoficznych³⁸⁵ bądź publikacjach wydanych na emigracji³⁸⁶. Na początku 1993 roku Strzyżewski próbował wprowadzić do „Przeglądu” swoisty kolaż książek recenzowanych, zamieszczając ich okładki i krótkie wzmianki o ich tematyce. Przegląd książek nie przyjął się jednak na stałe, ukazał się w tylko jednym, podwójnym numerze ze stycznia i lutego³⁸⁷.

4.4. Publikacje literackie

Założenie artystyczności, jakie w tytule przyjął „Przegląd” było spełniane nie tylko przez teoretyzujące artykuły o sztuce, ale również przez praktyczne publikowanie dzieł plastycznych oraz tekstów literackich. Miesięcznik był miejscem, gdzie publikowano poezję, prozę i dramaty debiutantów oraz autorów już uznanych. Otwartość „PAL-u” wyrażała się tym, że nie zamykał się on na określonych twórców, każdy, którego twórczość spełniała określony poziom mógł liczyć na to, że może zadebiutować w toruńskim miesięczniku. W piśmie oprócz poezji, prozy i dramatu znaleźć można było także eseje, fragmenty dzienników, teksty niepublikowane, archiwa i listy.

³⁸² M. Wołk, *Osiemdziesiąt lat samotności* [rec. O. Tokarczuk, *Prawiek i inne czasy*, Warszawa 1996], *Przegląd artystyczno-Literacki* 1997, nr 4, s. 38–39.

³⁸³ P. Tański, *Gwiazda Północy. Victorie* [rec. A. Libera, *Madame*, Kraków 1998], *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1999, nr 1–2, s. 229–232.

³⁸⁴ Ibidem.

³⁸⁵ R. Jadczyk, [rec. *Postmodernizm a filozofia*. Wybór tekstów pod red.

S. Czerniaka i A. Szahaja, Warszawa 1996], *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1997, nr 1–2, s. 28–29.

³⁸⁶ W. Lewandowski, *Czytajcie Mackiewiczza!* [rec. dzieł J. Mackiewiczza wydanych przez londyńską Kontrę], *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1995, nr 1–2, s. 29–30.

³⁸⁷ Cfr. M. S[trzyżewski], *Przegląd książek*, *Przegląd Artystyczno-Literacki* 1993, nr 1–2, s. 22–23.

Poezja, proza, dramat

Poezja i proza były nieodłącznym elementem „Przeglądu” od jego pierwszego numeru, kiedy to opublikowano wiersze Ordana³⁸⁸. W kolejnych numerach ukazały się m.in. wiersze Krzysztofa Cacharowskiego – młodego poety z Olsztyna oraz debiutantki, Małgorzaty Deroń – studentki anglistyki na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu³⁸⁹. Poezja Deroń została opublikowana w ramach Debiutów, które obejmowały twórców słowa, ale i obrazu. Cykl ten prowadzony był w „Przeglądzie” do jesieni 1997 roku.

W numerach z 1996 roku na drugiej stronie okładki redakcja zamieszczała również poezję twórców związanych z Toruniem. Opublikowano liryki m.in. Ulryka Schobera w przekładzie Bronisława Nadolskiego³⁹⁰ i Heleny Bychowskiej – pisarki i tłumaczki³⁹¹. Wiersze te miały cechę wspólną – były tematycznie związane z grodem Kopernika. Na łamach „Przeglądu” ukazały się również liryki Leszka Engelkinga³⁹². Publikowano także gatunki liryczne, które w polskiej poezji były rzadkością – w 1998 roku w numerze 3, wydano haiku autorstwa Elizabeth Searle Lamb.

Współpraca z organizatorami poetyckiego Konkursu „O liść konwalii” zapewniała stały napływ wierszy do miesięcznika, w którym drukowano regulamin konkursu, wiersze laureatów i werdykty jury³⁹³.

W miesięczniku wydawano twórczość poetów młodych, którzy dopiero wchodzili w świat twórczej cyganerii, to wejście często na „PAL-u” zaczynało się i kończyło. Inaczej sytuacja miała się z twórcami, którzy już jako uznani literaci publikowali swoje teksty w toruńskim czasopiśmie. Do tego grona można zaliczyć Włodzimierza Kowalewskiego. Jako uznany pisarz ogłaszał małe formy prozatorskie w piśmie³⁹⁴. Innych twórców to „PAL” dopiero starał się wypromować.

³⁸⁸ L. J. Ordan, *Wiersze*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1992, nr 1, s. 4–5

³⁸⁹ K. Cachowski, *Wiersze*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1996, nr 5, s. 21–22; M. Deroń, *Wiersze*, ..., s. 23–25.

³⁹⁰ U. Schober, *Pochwała miasta Torunia*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1996, nr 1–2, s. 2 okładki.

³⁹¹ H. Bychowska, *Na toruńskim moście*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1996, nr 4, s. 2 okładki.

³⁹² L. Engelking, *Wiersze*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 7–8, s. 74.

³⁹³ J. Wencel, *Wiersze*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1998, nr 1–2, s. 137.

³⁹⁴ W. Kowalewski, *Opowieść Cmona*, Przegląd Artystyczno-Literacki 2000, nr 1–2.

„Przegląd” otworzył się również na trzeci rodzaj literacki. Publikowanie dramatów – fragmentów sztuk, w miesięczniku zaczęto późno, gdyż dopiero pod koniec 1997 roku. Miało to związek z innowacyjnym podejściem nowego redaktora naczelnego. Wśród dramatów publikowano nowe lub nieznanne przekłady klasyki tak, jak ma to miejsce podczas opublikowania *Fausta* Johanna Wolfganga Goethego³⁹⁵.

„Przegląd Artystyczno-Literacki” tworzył swoistą mutację tematów, gatunków, form tekstów, jakie ukazywały się na jego łamach. Taką mutacją było samo pismo, które łączyło w sobie cechy czasopisma naukowego i publicystycznego, regionalnego i powszechnego, swobodnie tworzonego oraz pisma powstającego pod pewnym rygorem redaktora naczelnego. Szerokie spektrum tematów, jakie reprezentował „PAL” jedynie zarysowano. „Przegląd” w pełni realizował swoje założenia artystyczności i literackości. Pozwalał twórcom na publikowanie najnowszych rysunków, grafik, obrazów, wierszy, sztuk czy opowiadań. Na swoich łamach znalazł również miejsce na krytykę literacką, publikację archiwaliów bądź eseistykę. Otwartość pisma była bezdyskusyjna, choć periodyk ponosił ryzyko, publikując twórczość początkujących lub często debiutujących literatów i artystów, co z jednej strony mogło podnosić poczytność miesięcznika, a z drugiej wpływać na nią negatywnie.

³⁹⁵ J.W. Goethe, *Faust*, Przegląd Artystyczno-Literacki 1997, nr 12, s. 50–70.

A
S
E
C
G
O
I
U
E
E
K
E
B
T
D
K
I
W
L
N
S
T
P
T
W
A
L
K
J
W
R
J
Q
I
K
W
T
M
N
K
I
G
P
N
F
O
S
T
K
R
J
N
V
B
L
I
C
Y
M
I
U
L
Q
C
A
K
J
W
Y
U
T
K
X
N
M
V
I
A
Q
P
L
R
Y
T
E
H
P
L
Q
B
H
J
K
G
D
I
A
B
C
F
T
Y
J
K
D
W
I
S
A
W
G
H
X
K
L
A
T
R
Y
Z
B

ZAKOŃCZENIE

Prasa literacka służyła m.in. do natychmiastowej oceny rodzących się, na oczach współczesnych, zjawisk kulturalnych, gdyż redaktorzy tych czasopism nie zawężali swoich obserwacji wyłącznie do literatury. Wręcz przeciwnie, wykraczając poza sztukę słowa, rozszerzali horyzonty swoich odbiorców, zwracając ich uwagę na inne elementy życia kulturalnego.

Toruński miesięcznik był pismem, na którego łamach spotykała się sztuka słowa i obrazu. Stworzony przez Mirosława Strzyżewskiego w 1992 roku, bardzo szybko stał się trybuną toruńskiego świata artystów. Pismo było swoistym okiem, oceniającym życie kulturalne regionu. Metamorfoza, jaką przeszedł „PAL” w 1997 roku, sprawiła, że tematyczny krąg zainteresowań redaktorów tytułu, którym przewodził Lech Witkowski, zmienił się, koncentrując się na zjawiskach teoretyczno-historycznych w sztuce. Pismo, tworzone głównie przez toruńskich humanistów, zostało zawieszono w 2002 roku.

„Przegląd” był periodykiem, który w swoisty sposób mutował elementy literatury i plastyki z elementami, które zagadnienia szeroko pojętych zjawisk kulturalnych, traktowały w sposób teoretyczny lub historyczny. Tak mutacja pisma sprawiała, że „PAL” mógł nieograniczenie powiększać grono swoich odbiorców. Miesięcznik miał jednak niepewną sytuację finansową, co w rezultacie doprowadziło do jego upadku. Konflikt Witkowskiego ze środowiskiem toruńskim również nie wpłynął na pozytywne działanie periodyku.

W czasie dziesięciu lat ukazywania się pismo przechodziło zmiany formalne, treściowe i jakościowe. „Przegląd” przeszedł długą drogę: od kilkunastu dodatek do samodzielnego pisma, jednak przez cały okres ukazywania się nie przebił się on przez regionalizm.

Redakcja „Przeglądu Artystyczno-Literackiego” od pierwszego numeru starała się utrzymywać wysoki poziom tekstów. Nie uniknięto jednak jednego – większość autorów i redaktorów miesięcznika była związana z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika, pismo więc z biegiem czasu

nabrało charakteru naukowego i zamknęło się na publicystykę i spontaniczną ocenę życia kulturalnego. Odgradzając się od czytelnika zainteresowanego literaturą czy też kulturą, „Przegląd” stał się pismem hermetycznym, skierowanym do niewielkiego grona osób. Porównując miesięcznik np. z „Dekadą Literacką” można zauważyć jak dominujący był w „PAL-u” akademizm. „Dekada” to przykład pisma, które mimo tego, że skupiało w swojej redakcji osoby ściśle związane z Uniwersytetem Jagiellońskim, to stroniło od wygórowanej naukowości. Toruński miesięcznik się temu nie oparł. „Przegląd” był pismem podobnym w swojej strukturze i formie do „Akcentu”, który również realizował na swoich łamach założenia artystyczno-literackie, tworząc mutacje tekstów o literaturze i sztuce oraz dzieł literackich. Pisma pod względem doboru tematyki były identyczne, różniła je forma. „Akcent”, to pismo usystematyzowane i stabilne w układzie treści, od czego „Przegląd” był daleki.

A
S
E
C
G
O
I
U
E
E
K
E
B
T
D
K
I
W
L
N
S
T
P
T
W
A
L
K
J
W
R
J
Q
I
K
W
T
M
N
K
I
G
P
N
F
O
S
T
K
R
J
N
V
B
L
I
C
Y
M
I
U
L
Q
C
A
K
J
W
Y
U
T
K
X
N
M
V
I
A
Q
P
L
R
Y
T
E
H
P
L
Q
B
H
J
K
G
D
I
A
B
C
F
T
Y
J
K
D
W
I
S
A
W
G
H
X
K
L
A
T
R
Y
Z
B

APPENDIX

Rysunek 1. Pierwsza winieta „Przeglądu”



Rysunek 2. Błędnie numerowana winieta nr 4 z czerwca 1992 r.



Rysunek 3. Żywa pagina z pierwszych numerów „Przeglądu”



Rysunek 4. Winiety i żywe paginy w latach 1993-1996



Rysunek 5. Spis treści „Przeglądu” z 1994 r.

• „Teatr lalek legitymuje się szacowną tradycją oraz przypisaną mu niejako w sposób przyrodzony ogromną siłą poezji” –

Janusz Skuczyński

s. 4

• „Sytuacja globalna, całość obrazu, składa się z niezliczonych sytuacji cząstkowych. Wybrałem więc niektóre postacie, powiększyłem je i umieściłem na górze i u dołu zdjęcia” –

Jerzy Lewczyński

s. 15

• „Obiektom i instalacjom Jana Berdyszaka towarzyszą rysunki, grafiki, fotografie. Pokazują te sytuacje, których artysta nie może uzyskać przy pomocy konkretnych wartości, jakimi są: drewno, szkło i przestrzeń” –

Zygmunt Trzeźniowski

s. 16

• „Może najważniejsze w przemianach zaszłych po roku 1989 było to właśnie, że zniknęła pokrywa cenzury, która tłumiała nie tylko literaturę „nieprawomyślną”, lecz także różne alternatywne, a marginalne z „oficjalnej” perspektywy zjawiska; a ponadto deformowała też nieco nasze rozumienie literatury wówczas uprawianej” –

Ryszard Nycz

s. 18

• „Odmienność „bruLionowego” głosu polegała na tym, że środowisko to bardzo wyraźnie sięgało po postmodernistyczną poetykę, opartą na zasadach (jeśli moglibyśmy je tak nazwać) różnorodności i swobody, które wyraziście kłóciły się z hierarchicznym, tradycyjnym i wpatrzonym w przeszłość spojrzeniem elit na kulturę” –

Jarosław Klejnocki

s. 19

Rysunek 6. Winiety z 1997 r.




Rysunek 7. Winieta i żywa pagina z 2002 r.



Rysunek 8. Strona redakcyjna „Przeglądu” z 1997 r.

Przegląd Artystyczno- Literacki

Pierwszy numer ukazał się w marcu 1992 r.
Wydawca:
Wydawnictwo WIT-GRAF



Współwydawca:
**Uniwersytet
Mikołaja Kopernika**

Redaguje kolegium:
Grażyna Górską (sekretarz redakcji, redaktor techniczny), Ryszard Jadczyk – UMK (z-ca red. nac., filozofia), Jerzy Lesław Ordan (poezja), Jerzy Rochowiak (redaktor naczelny), Marian Stępak – UMK (plastyka).

oraz **zespół** w składzie:
Włodzimierz Kowalewski, Ziemowit Ogiński (muzyka), Janusz Skuczyński – UMK, Katarzyna Taras (film), Zygmunt Trzeźniowski (plastyka).

Współpracują:
Agnieszka Czachowska, Robert Mielhorski, Andrzej Pańta, Piotr Piaszczyński, Andrzej Szuba, Małgorzata Skuczyńska, Andrzej Sulikowski, Aleksandra Świetlik-Oszubska.

Diżury redakcyjne: czwartek, godz. 12⁰⁰ – 14⁰⁰

Adres wydawnictwa i redakcji:
87–101 Toruń, ul. Kościuszkii 33/35, skr. poczt. 16, tel. (0-56) 383-60

Skład i łamanie: WIT–GRAF
Druk: DRUK–TOR sp.c. Toruń, ul. Nieszawska 33

Prenumeratę przyjmuje wydawca:
roczna (1997 r.) – 45,60;
półroczna – 22,80;
kwartalna – 11,40 zł.
Wpłaty na konto: BS Toruń
20401045-95110000-63715-27013-11

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów, zmiany tytułów; nie zwraca tekstów nie zamówionych.

Na okładce: – Lech WOLSKI –
„Czarne materie”, olej – 1 str.
„Pegaz” – 4 str.

W numerze:

Ryszard Jadczyk
Wobec zagrożeń końca wieku 1

Bogusław Żurkowski
Wiersze 5

Magdalena Nowak
Wiersze 8

Hilde Domin
Wiersze 12

Leszek Engelking
Na przecięciu konkretności i wyobraźni 14

Gerardo Beltrán
Wiersze 16

Krzysztof Gruse
Reczy średnie 17

Tadeusz Zakrzewski
Kot i artysta 21

Andrzej Bartnikowski
Światłocień 23

Anna Jackowska
II Międzynarodowe Triennale Grafiki
Kolor w grafice Toruń '97 26

Zygmunt Trzeźniowski
Artystyczne pogo Edwarda Dwurnika 28
„Tablice” i „ekrany pamięci” Lecha Wolskiego 31

Jerzy Rochowiak
Muzea dzisiaj 36

Anna Tokarska
Ostap Orwin jako krytyk teatralny 39

Jiff Rak
Sto lat od walki o rękopisy 42

Maria Lewandowska
Renesansowy poemat o bibliotece 48

Mariola Stańkiewicz
Językowa gra z profesorem Brańczykiem 52

Andrzej Sulikowski
Ogródek przy kapelaniu 54

Wiesław Trzeciakowski
Kwiaty zła i dzieci szatana 58

Ryszard Wiśniewski
Mistrzowie w mądrości 62

Włodzimierz Kowalewski
Nieobecność poety 67

Agnieszka Czachowska
My z niego wszyscy 69

Katarzyna Taras
Leon dał się skusić 72

Ziemowit Ogiński
Puzon jest rzeczą romantyczną 73

Notatnik kulturalny 79

Rysunek 9. Cykl Edwarda Salińskiego na drugiej stronie okładki



Wszystkie rysunki pochodzą ze zbiorów własnych.

A
S
E
C
G
O
I
U
E
E
K
E
B
T
D
K
I
W
L
N
S
T
P
T
W
A
L
K
J
W
R
J
Q
I
K
W
T
M
N
K
I
G
P
N
F
O
S
T
K
R
J
N
V
B
L
I
C
Y
M
I
U
L
Q
C
A
K
J
W
Y
U
T
K
X
N
M
V
I
A
Q
P
L
R
Y
T
E
H
P
L
Q
B
H
J
K
G
D
I
A
B
C
F
T
Y
J
K
D
W
I
S
A
W
G
H
X
K
L
A
T
R
Y
Z
B

INDEKS OSOBOWY

A

Albertrandi Jan Chrzyciel 12
Andrzejewski Jerzy 27, 100
Axer Jerzy 99

B

Bachórz Józef 56
Bachtin Michał 62
Bachulska Monika 33, 35, 104
Badeni Stefan 68, 98
Baliński Stanisław 89
Barańczak Stanisław 66
Bartoszewicz Antonina 55
Bełkot Jan 33, 35, 38, 47, 77-78
Bereza Tadeusz 77
Białoszewski Miron 25
Bieńkowski Zbigniew 36, 54
Bierezin Jacek 28
Błoński Jan 21
Bobkowski Andrzej 65, 68
Borejsza Jerzy 17
Borysowski Stanisław 76, 108
Brakoniecki Kazimierz 101
Bratny Roman 20
Braun Kazimierz 44-45
Brecht Bertolt 85
Brinsk Helmut W. 44
Bryl Ernest 85
Brzechwa Jan 67
Brzozowski Stanisław 97
Buczkowski Leon 71, 89
Bychowska Helena 116
Bykowska-Salczyńska Alicja 63

C

Cacharowski Krzysztof 116
Cackowski Zdzisław 61
Cat-Mackiewicz Stanisław 31
Chagall Marc 108
Chłopicki Józef 98
Chmielewski Bogdan 47
Chopin Fryderyk 86, 88, 113
Churski Andrzej 46
Ciesielska Elżbieta 95
Coelho Paulo 100
Conrad Joseph 87, 99
Czachowska Agnieszka 38, 41
Czechowicz Józef 73
Czernik Stanisław 14
Czuchnowski Marian 73
Czyżowski Tadeusz 111

Ć

Ćwikliński Krzysztof 8, 35, 38, 41, 63, 65-68, 76, 98, 114

D

Dali Salvador 77
Danielewski Ignacy 98
Deląg Paweł 106
Deroń Małgorzata 116
Derrida Jacques 89
Długosz Leszek 44
Doda Agnieszka 41
Drozdowski Bohdan 26
Duda Artur 47, 93-95
Duszak Magdalena 33, 35, 38

E

- Eco Umberto..... 100, 114
 Edelman Paweł..... 106
 Elzenberg Henryk..... 57, 85, 92, 111
 Engelking Leszek 41, 116

F

- Fredro Aleksander..... 66, 69
 Freud Zygmunta 112
 Friedelówna Teresa 99

G

- Gajlewicz Magdalena 104
 Gajowska Cecylia..... 13
 Gałczyński Konstanty Ildefons 14
 Gąsiorowski Krzysztof..... 26
 Giedroyc Jerzy..... 30, 89
 Głowiński Michał..... 11
 Głowczewski Aleksander 38, 113
 Goethe Johan Wolfgang..... 85, 101
 Gombrowicz Witold 28, 30, 77, 100
 Gomułka Władysław..... 30
 Gorzkiewicz Iwona..... 33
 Górska Grażyna 35, 38-39, 42, 54
 Górski Konrad 37, 98-99
 Górzyński Sławomir..... 35
 Grochowiak Stanisław 25
 Gröll Michał..... 12
 Grydzewski Mieczysław..... 14, 29

H

- Habielski Rafał..... 29
 Halkiewicz-Sojak Grażyna 41, 47, 57, 97
 Hasior Władysław 89
 Haupt Zygmunt..... 76
 Heinz Ludwig Arnold..... 44
 Herbert Zbigniew..... 25, 72, 88
 Hłasko Marek 25, 65
 Hoffman Paweł..... 18
 Hutnikiewicz Artur..... 37, 41, 65, 68,
 73, 77, 99

I

- Illg Jerzy..... 23
 Ingarden Roman 87, 89, 111
 Inglot Mieczysław 10-11
 Iwaszkiewicz Jarosław 25, 100

J

- Jadczak Ryszard..... 38, 41, 44, 110-111
 Jadziński Jacek 33, 35
 Jakubowski Zygmunt..... 25
 Janion Maria 70, 114
 Jeleński Konstanty A. 30, 98
 Jucewicz Jerzy A. 98
 Jung Carl Gustav 111

K

- Kalinowska Maria** .. 8, 38, 41, 54, 56, **69-71**, 82, 93-94, 97
 Kalinowski Grzegorz 38
 Kaliszewski Andrzej 66
 Kalota-Szymańska Maria..... 111
 Kantor Tadeusz..... 70, 97
 Kasjan Jan Mirosław..... 55, 76
 Kasprowicz Jan 99
 Kijowski Andrzej..... 27
 Kisielewski Stefan..... 31
 Kochanowski Jan 69, 99
 Kołos Sylwia..... 48, 104-106
 Kossowska Stefania..... 30
 Kostkiewiczowa Teresa 56
 Kowalewski Włodzimierz..... 8, 38, 41, 53,
63-65, 66-67, 114, 116
 Krakowski Marek..... 92
 Krasicki Ignacy 12
 Krasieński Edward..... 97
 Krasieński Zygmunt..... 68
 Kresowaty Zbigniew 44, 84
Kryszak Janusz..... 35, 38, 44, 65, **73-75**,
 92, 101
 Krzywka Andrzej 79
 Kucharski Krzysztof..... 33
 Kujot Stanisław Leopold..... 98
 Kulwicki Zbigniew 58
 Künstler-Langner Danuta..... 47
 Kuryluk Karol 17

L

Lacan Jacques 88, 112
 Lewandowska Maria 35, 38, 101
 Libera Antoni 115
 Limanowski Mieczysław 97
 Lizakowski Adam 44-45
 Lorzczak Grzegorz 63-64
 Lupa Krystian 94, 96-97
 Lutczyn Edward 67
 Lutosławski Wincenty 111

M

Machejka Władysław 19
 Maciejewski Janusz 103
 Maciejewski Jerzy Z. 101
 Mackiewicz Monika 33
Madyda Aleksander 35, 76, 110
 Majewski Tadeusz 63-64
 Makowiecki Andrzej Z. 11
 Malewska Hanna 24
 Maliszewski Karol 103
 Mancewicz Aneta 48
 Markiewicz Henryk 19
 Matejko Krzysztof 33
 Mazowiecki Tadeusz 24
 Mazur Krzysztof 41
Melkowski Stefan 35, 75, 93
 Mendelewska Beata 95
 Mickiewicz Adam ... 13, 55-57, 68-70, 84-85, 87, 96, 100, 116
 Mielhorski Robert 38, 42
 Miłosz Czesław 28, 30, 66, 68, 70, 100
 Mochnacki Maurycy 13, 55-57, 98, 113
 Morawski Stefan 41, 109

N

Nadolski Bronisław 116
 Nadolski Jarosław 33, 35
 Nalaskowski Aleksander 47, 96
 Narbutt Jerzy 27
 Naruszewicz Adam 12
 Nietzsche Fryderyk 96, 110
 Novalis, właśc. Georg Philipp Friedrich
 Freiherr von Hardenberg 78, 90, 100
 Nowakowski Marek 27

O

Ochałek Magdalena 101
 Ogiński Ziemowit 38, 41, 47, 108, 113
 Okońska Agnieszka 95
 Oleradzka Jadwiga 47, 94
 Olszewski Wojciech 38
Ordan Jerzy Lesław 33, 35, 38-39, 41, 48, 53, 72-73, 92-93, 102-103, 114, 116
 Orpiszewski Ludwik 98
 Osiński Zbigniew 41
 Ożóg Bolesław 14

P

Pańta Andrzej 38, 42
 Paprocka-Podlasiak Bogna 93, 96
 Parnicki Leopold 102
 Parnicki Teodor 21, 30
 Pasierb Janusz 37
 Patkowska Danuta 24
 Pawlikowski Michał Kryspian 68, 98
 Pisor Stanisław 102-103
 Piszczyński Piotr 38, 42
 Pliné Ivan 58
 Pluta Jerzy 102
 Podczaszyński Michał 56-57
 Pomian Krzysztof 42, 85
 Popławski Krzysztof 33, 35
 Prussak Maria 27
 Przyboś Julian 14, 19
 Przybyszewski Stanisław 100-101
 Putrament Jerzy 18, 21
 Puzyn Konstanty 26

R

Reszotek Joanna 33, 35, 114
Rochowiak Jerzy ... 8, 33, 35, 38-39, 41, 48, 51, 53, 57-59, 60, 93, 107, 109, 114
 Rymkiewicz Jarosław Marek 25, 100
 Rzewuski Wacław 69

S

Sadecki Tomasz.....	35, 38
Saliński Edward	41
Sandauer Artur	31
Sauerland Karol.....	42, 89
Schober Ulryk.....	116
Schopenhauer Arthur.....	110
Schulz Bruno	71, 98
Sienkiewicz Henryk	67, 105
Siewkowski Michał.....	44
Simson Daniel.....	61
Sioma Radosław.....	48, 71-72
Skarga Barbara	88
Skarga Piotr	89
Skrzypczak Piotr.....	48, 105-106
Skuczyńska Małgorzata	38, 42, 93
Skuczyński Janusz.....	8, 35, 38, 41-42, 68-69, 93-94, 96
Słonimski Antoni	67
Słowacki Juliusz	13, 68-70, 86
Sokorski Włodzimierz.....	21
Speina Jerzy	77, 98-99
Stachura Edward	100
Stalin Józef	23
Starczak-Kozłowska Krystyna	44
Stempowski Jerzy	30
Sterna-Wachowiak Sergiusz.....	103
Stępak Marian	39, 41, 76-77, 79, 108
Stoff Andrzej	101
Struve Henryk.....	111
Strzyżewski Mirosław	8, 33, 35, 38-39, 41, 47-48, 51, 53-57, 60-62, 97-98, 101, 111-112, 114-115, 119
Suchecka Anna.....	33, 35, 38
Sulikowski Andrzej.....	39, 42
Susuł Jacek.....	23
Symotiuk Stefan	110
Szahaj Andrzej	47
Szaruga Leszek	8, 19, 28-29
Szekspir Wiliam.....	101
Szewc Piotr	39
Szlendak Leszek	33, 35
Szmytkiewicz Barbara.....	77
Szuba Andrzej.....	38, 42
Szymański Leszek	20

Ś

Świetlik-Osowska Alexandra..	39, 41, 44
------------------------------	------------

T

Taborska Halina.....	44-45
Taborski Bolesław.....	44-45
Tański Paweł	44, 114-115
Taras Katarzyna.....	38, 41, 95, 104-106
Tarn Adam	26
Tatarkiewicz Władysław	81, 111
Tischner Józef	23, 89
Tokarczuk Olga.....	115
Toruńczyk Barbara.....	27
Trzeciakowski Wiesław	78, 101
Trzeźniowski Zygmunt	38-39, 41, 79, 108
Turowicz Jerzy	23
Tuwim Julian.....	14
Tyszka Juliusz	44

U

Uniłowski Zbigniew.....	64
-------------------------	----

V

Vincenz Stanisław.....	76
------------------------	----

W

Wagner Richard	110
Wajda Andrzej.....	70, 105
Wallis Mieczysław.....	111
Warhol Andy	108
Ważbiński Zygmunt.....	42
Wążyk Adam.....	24-25
Węgiński Tomasz Kajetan	12
Wilhelmi Janusz.....	20
Wiśniewska Marzenna.....	48, 95
Witkowiec Jan.....	36, 39, 47
Witkowski Lech.....	8, 39, 41-48, 50-51, 53, 60-62, 82, 94, 119
Wnuczyńska Joanna.....	95
Wojacek Rafał	25, 65
Wołowicz Grzegorz.....	18
Woźniak Waldemar.....	108
Woźniakowski Jacek	24
Wróblewski Maciej.....	48
Wyka Kazimierz.....	24, 70
Wyspiański Stanisław	69, 71, 99

Z

Zagajewski Adam.....	23
Zagajewski Stanisław	108
Zagórski Jerzy	14, 31
Zielińska Stella	38

Ż

Żelazny Mirosław	33, 35, 38, 110
------------------------	-----------------

Żeromski Janusz.....	79
Żeromski Stefan	69, 99
Żólciniński Tadeusz J.	66
Żółkiewski Stefan.....	17
Żuchnicki Waldemar	107
Żułowski Andrzej	106
Żychniewicz Tadeusz	23
Żydowicz Marek.....	105

A
S
E
C
G
O
I
U
E
E
K
E
B
T
D
K
I
W
L
N
S
T
P
T
W
A
L
K
J
W
R
J
Q
I
K
W
T
M
N
K
I
G
P
N
F
O
S
T
K
R
J
N
V
B
L
I
C
Y
M
I
U
L
Q
C
A
K
J
W
Y
U
T
K
X
N
M
V
I
A
Q
P
L
R
Y
T
E
H
P
L
Q
B
H
J
K
G
D
I
A
B
C
F
T
Y
J
K
D
W
I
S
A
W
G
H
X
K
L
A
T
R
Y
Z
B

BIBLIOGRAFIA

Źródła

1. „Przegląd Artystyczno-Literacki” 1992–2002

Opracowania drukowane

1. Bartelski L. M., *Polscy pisarze współcześni 1939–1991. Leksykon*, Warszawa 1995.
2. Dunaj B., *Język polski. Współczesny słownik języka polskiego*, Warszawa 2007
3. *Encyklopedia wiedzy o prasie*, pod red. J. Maślanki, Wrocław 1976.
4. Fiut S., *Pisma społeczno-kulturalne w latach 1989–2000*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2000, nr 3–4.
5. Giedroyc J., Jeleński K. A., *Listy 1950–1987*, Warszawa 1995.
6. Głębicka E., *Leksykon. Grupy literackie w Polsce 1945–1989*, Warszawa 2000.
7. Klimowicz Z., *Oświecenie*, Warszawa 2002.
8. *Kto jest kim na Wydziale Humanistycznym*, pod. red. Jana Bełkota, Toruń 1997.
9. *Literatura polska w okresie międzywojennym*, pod red. J. Kądziała, J. Kwiatkowskiego, I. Wyczańskiej, t. 1, Kraków 1979.
10. *Literatura polska 1918–1975*, pod red. A. Brodzkiej, T. Bujnickiego, Warszawa 1996.
11. *Literatura polska w XX wieku. Przewodnik encyklopedyczny*, pod red. A. Hutnikiewicza i A. Lama, t. 1–2, Warszawa 2003.
12. Mielczarek T., *Od „Nowej Kultury do „Polityki”*. *Tygodniki społeczno-kulturalne i społeczno-polityczne PRL*, Kielce 2003.
13. Platt J., *Zabawy Przyjemne i Pożyteczne (1770–1777)*, Wrocław 1968.
14. Przybyła W., *Stanisław Czernik. Człowiek i pisarz*, Ostrzeszów 2009.

15. *Słownik literatury polskiego oświecenia*, pod red. T. Kostkiewiczowej, Wrocław 2002.

16. *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, pod red. J. Bachórze, A. Kowalczykowej, Wrocław 2002.

17. *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, pod red. J. Bachórze, A. Kowalczykowej, Wrocław 2002.

18. *Słownik realizmu socjalistycznego*, pod red. Z. Łapińskiego, W. Tomasika, Kraków 2004.

19. *Słownik terminów literackich*, pod red. J. Sławińskiego, Wrocław 2002.

20. Szaruga L., *Co czytamy? Prasa kulturalna 1945–1995*, Lublin 1999.

21. Szaruga L., „Zapis”. *Zarys monograficzny. Bibliografia zawartości*, Szczecin 1996.

22. Szymański W. P., *Z dziejów czasopism literackich w dwudziestoleciu międzywojennym*, Kraków 1970.

23. *Twórczość obca nam klasowo. Aparat represji wobec środowiska literackiego 1956–1990*, pod red. A. Chojnowskiego, S. Ligarskiego, Warszawa 2009.

24. : „Wiadomości” i okolice. *Szkice i wspomnienia*, pod red. M. A. Supruniuka, Toruń 1995, t. 2.

Źródła elektroniczne

1. *Dziennik Teatralny - Teatry w Internecie. Opracowywany przez Stowarzyszenie Teatralne TESPIS przy udziale polskich teatrów i ZASP* [on-line] [dostęp 27 marca 2010]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.teatry.art.pl/n/czytaj/4289>.

2. *Instytut Literatury Polskiej UMK* [on-line] [dostęp 24 marca 2010]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.umk.pl/ilp/>.

3. Jamiołkowski A., *Same archiwa nie wystarczą. Z Rektorem UMK rozmawiają Winicjusz Schulz i Wojciech Streich*, *Głos Uczelni* [on-line] 2006, nr 6, [dostęp 2 kwietnia 2010]. Dostępny w World Wide Web: <http://glos.umk.pl/2006/07/archiwa/>.

4. *Jan Bełkot (1946–2004)*, *Głos Uczelni* [on-line] 2005, nr, 1 [dostęp 3 kwietnia 2010]. Dostępny World Wide Web: <http://glos.umk.pl/2005/01/belkot/>.

5. *Kultura Polska: Włodzimierz Kowalewski* [on-line] [dostęp 15 maja 2010]. Dostępny na World Wide Web: http://www.culture.pl/pl/culture/artykuly/os_kowalewski_wlo_dzimierz.

6. *Malarstwo Zygmunta Trzeźniowskiego* [on-line] [dostęp 3 kwietnia 2010]. Dostępny World Wide Web: http://www.ciechocinek.pl/index.php?art_id=237&lang=1.
7. *Miejski Ośrodek Kultury* [on-line] [dostęp 3 kwietnia 2010]. Dostępny World Wide Web: <http://www.mok.bydgoszcz.pl/index.php?cid=374m>.
8. *Nauka Polska*, [on-line] [dostęp 24 marca 2010]. Dostępny w World Wide Web: <http://nauka-polska.pl/dhtml/raporty/>.
9. *Spotkanie poetyckie z Jerzym Rochowiakiem* [on-line] [dostęp 27 marca 2010]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.autorska.pl/content/view/46/9/>.
10. Wystawa prac Mariana Stępaka [on-line] [dostęp 24 marca 2010]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.autorska.pl/content/view/45/11/>



Absolwentka toruńskiej polonistyki oraz informacji naukowej. Przygotowuje rozprawę doktorską pod kierunkiem prof. Grażyny Gzelli w Zakładzie Wiedzy o Prasie, dotyczącą czasopism z zakresu nauki o literaturze polskiej. Zajmuje się także współczesnymi przemianami cywilizacyjno-kulturowymi w mediach, bibliotekach akademickich i uprawianiu nauki.

Autorka artykułów z zakresu m.in. Open Access i publikacji elektronicznych w bibliotekach. Redaktorka Humanistycznego Notatnika Naukowego. Słuchaczka Trójki.

Z recenzji dr Doroty Degen:

W niniejszej pracy autorka zawarła analizę formalną i prezentację twórców "Przeglądu". Niewątpliwą ich zaletą jest trafne odczytanie zależności między formą czasopisma a jej realizatorami. Autorka nie prezentuje prostych biografii, ale stara się odpowiedzieć na pytanie jak osoby twórców oddziaływały na kształt pisma w kolejnych okresach jego ukazywania się, co w przypadku periodyków literackich jest szczególnie warte zaznaczenia. Pomimo wyraźnej dynamiki, zmienności, jaką odznaczało się czasopismo w odniesieniu do zawartych w nim treści, (...) autorka umiejętnie wybrała i przedstawiła w interesujący sposób najważniejsze wątki prezentowane na łamach "Przeglądu". Ponieważ analizowane pismo było - jak określiła to M. Śliwińska - "mutacją tematów, gatunków, form tekstów, jakie ukazywały się na jego łamach", łącząc w sobie cechy czasopisma naukowego, publicystycznego i regionalnego to oddanie tego bogactwa formy i treści było zadaniem nietatwym, z którego autorka wywiązała się doskonale.

ISBN 978-83-937573-0-5